

PEKAO TRADING CO. (CANADA) LTD.

Na każdą okazję

PACZKA PEKAO

Bogaty wybór zestawów - dla przykładu:

FC14	8 kg net - 17.64 lbs	\$25.00	CP30	5.80 kg net - 12.77 lbs	\$26.50
POMARAŃCZE	4 kg net - 8.81 lbs		SZYŃKA DUŃSKA KONSERWOWA	450 g x 1 can	
CYTRYNY	1 kg net - 2.20 lbs		KAWA ZIARNISTA	250 g x 1 pkg	
GREJPFRTY	1 kg net - 2.20 lbs		CZEKOLADA	100 g x 1 bar	
ANANAS	2 szt		POMARAŃCZE	2 kg	
KIWI	10 szt		CYTRYNY	1 kg	
CP20	3.00 kg net - 6.61 lbs	\$43.50	BANANY	2 kg	
SZYŃKA DUŃSKA KONSERWOWA	454 g x 1 can		CP31	4.00 kg net - 8.81 lbs	\$26.00
ANANAS W PŁASTRACH	850 g x 1 can		SZYŃKA WĘDZONA	500 g x 1 pkg	
ORZESZKI ZIEMNE	200 g x 1 pkg		MIESZANKA ŚWIĄTECZNA	250 g x 1 pkg	
KIELBASA MYŚLIWSKA	500 g x 1 pkg		RODZYNKI	250 g x 1 pkg	
KABANOSY	500 g x 1 pkg		POMARAŃCZE	2 kg	
BALERON	500 g x 1 pkg		CYTRYNY	1 kg	

Inne ciekawe zestawy w katalogu

Zlecenia przyjmują i informacji udzielają biura:

1610 Bloor Street W.
Toronto, Ont. M6P 1A7
Tel. (416) 588-1414



287 Roncesvalles Ave.
Toronto, Ont. M6R 2M3
Tel. (416) 588-1397

35 King St. E. #15, Mississauga, Ont. L5A 4E2
Tel. 279-3665

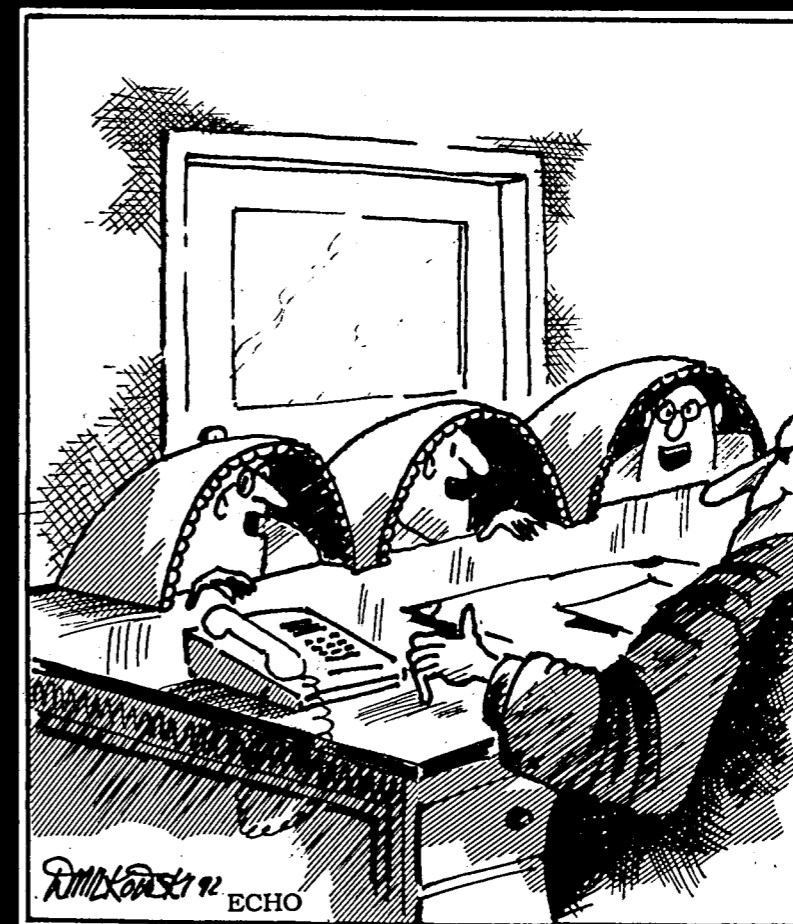
oraz AUTORYZOWANI DEALERZY PEKAO

NO. 222 • MARCH 19, 1992 • \$1.75 (GST INCLUDED)

ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI

MAFIA KANADY



DIRECTLY TO WARSAW - QUICK DELIVERY AT LOW PRICES

CARGO TO POLAND. NOW A LOT EASIER.



POLISH AIRLINES

LOT

**TORONTO-WARSAW
MONTREAL-WARSAW**

LOT POLISH AIRLINES
c/o VCC CARGO SERVICES
6500 SILVER DART DR.
MISSISSAUGA, ONT.
TEL.: (416) 676-5903

LOT POLISH AIRLINES
2000 PEEL, SUITE 680
MONTREAL, QUE.
TEL.: (514) 844-8221

ECHO

NIEZALEZNY TYGODNIK POLSKI

WYDAWCY: Grażyna i Zbigniew Farmus
Redaktor naczelny: Grażyna Farmus

REDAKTORZY:

Zbigniew Farmus	- Świat, Kanada, Polska
Leszek Szaruga (Niemcy)	- Z dystansu
Karolina Jankowska	- Lektury nieobojętne
Hania Sokolska	- Imigracja
Stanisław Siekanowicz	- Kulisy światowej sceny
Tadeusz Pruss	- Faxem z Vancouver
dr Lidia Dobosz	- Zdrowie
Ryszard Bieryło	- Pieniądz robi
Marek Kawka	- pieniądze
Janusz Pietrus	- Film
Danuta Kukułka	- Angielski dla ambitnych

ADRES

POCZTOWY:

ADVERTISEMENTS:

GST

R120882998

SUBSCRIPTION

PRENUMERATA:

51A Thistle Down Blvd., Rexdale, Ont. M9V 4A6, Canada

TEL. (416) 747-6034, FAX: (416) 748 8046

\$7 per column, Special: minimum 3 months' display (12 issues) 1 col. - 1 1/2 inch. \$75.00, 2 col. - 1 1/2 inches \$150.00, 2 col. - 3 inches \$290.00, photo extra \$5.00.

Full page special rate \$200.00, half page \$130.00, back cover \$450.00, in. cover \$250.00

Add 7% GST to all prices.

Półroczna \$32 + 7% GST \$2.24 = \$34.24, roczna \$56 + 7% GST \$3.92 = \$59.92,

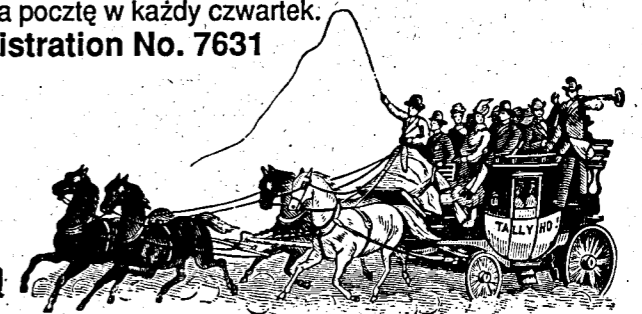
dla nowo przybyłych bezpłatnych 12 numerów.

Zagraniczna półroczna \$35 US, roczna \$60 US, lotnicza 100% więcej.

Prenumerata dostarczana na pocztę w każdy czwartek.

Publications Mail Registration No. 7631

NOWO PRZYBYLI!



**BEZPŁATNA, 3-MIESIĘCZNA PRENUMERATA NA ZAGOSPODAROWANIE
DLA KAŻDEGO NOWO PRZYBYŁEGO**

(obecnie przyjmujemy zgłoszenia osób przebywających do 2 lat w Kanadzie, które nigdy nie otrzymały bezpłatnej prenumeraty ECHA)

Zgłoszenia przyjmujemy wyłącznie listownie. Proszę podać imię, nazwisko, adres wraz z kodem pocztowym oraz czas pobytu w Kanadzie.

Okres oczekiwania na bezpłatną prenumeratę według kolejności zgłoszeń.

WSPÓŁPRACUJĄ:

Wiesława Czapińska (Polska), Ryszard Łada (Polska), Andrzej Kobos, Andrzej Stawicki, Nina Geysztor-Zawirska, Waclaw Liebert, Andrzej Werbel, Stanisław Dubiski, Miłosz Aleksander F., Adam Tomaszewski, Iwona Majewska, A.Nike-Mineyko, Wojciech Wojnarowicz, Jerzy Zieleniewski (WNP), Krystyna Niepokólczycka-Weber (Austria, Europa Zach.), Kazimierz Wodziński (Bliski Wschód), Jerzy Skoryna (Meksyk, Ameryka Łacińska), Marek Janik (RPA, Afryka)

Skład, łamanie: Olimpia Orlewicz
Przedstawiciel działu reklamy: Krzysztof Drożdż
Druk: Związkowiec. Okładka: Futura Graphics

ECHO schodzi do druku w środę przed południem. Numer zamknięty jest we wtorek o godz. 5 po poł. Pismo ukazuje się w sklepach w środę i w czwartek. Regularnie dostarczane na pocztę do wydziału II klasy pocztowej po selekcji, w czwartek. Opóźnienia w dostawach prenumeraty nie wynikają z naszej winy. Wszystkie reklamacje, zmiany adresów i zamówienia prenumerat przyjmujemy na piśmie. Inne informacje - maszyna. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i komunikatów. Materiałów nie odsyłamy.

POLSKIE REPUBLIKI KOLEŻKÓW

Prezydent Lech Wałęsa w przemówieniu na Walnym Zebraniu Delegatów gdańskiej "Solidarności" ostro zaatakował polskie elity. Oddając klimat jego wystąpienia: "Intelektualiści nic nie robią, a wielu chce być bohaterami. Na bohaterstwo i ordery nie ma już teraz czasu", "Elity nie spełniły swej roli. Tylko klasa, z której się wywodzą zdała egzamin i ma najgorzej. Dlatego trzeba zwrócić szereg", "Jednostki wzięły sprawy w swoje ręce, a gdzie są ci, co pięknie mówili, mieli być elitą. Gdzie są ci mądrze? Wykonali robotę w pół kroku, pozabierali sobie prawa i możliwości", zostawili związkowców

i społeczeństwo "nie wytłumaczyli reformy i teraz mówią, że prezydent nic nie zrobił", "A przecież to na naszych plecach wjechali tak daleko". Gdy po tej wypowiedzi jeden z delegatów zaproponował przyjęcie uchwały delegatów, która wezwałaby do zwarcia szeregów i radykalizacji związku oraz zażądałaby odejścia "nieudolnych polityków, biznesmenów i naukowców" prezydent odpowiedział: "Podpisuję się pod tym. Mielśmy najlepszych ludzi z Gdańska. Do Warszawy zabrałem najważniejsze punkty... Czy się popłisali?... Teraz został wam sam prezydent", elity "pogubiły się lub zajęły się robeniem interesów".

Wystąpienie prezydenta nie spodobało się delegatowi Kazimierzowi Frydłowi z Politechniki Gdańskiej (za Frydłem poprzedniego dnia podczas wyborów na przewodniczącego regionu opowiedział się co trzeci delegat). Frydel zaproponował przeciwko zaproponowanej uchwale, wskazując, że podobne wezwania mają złą tradycję i były zawsze źle odbierane. Na tę wypowiedź gwałtownie zareagował Wałęsa: "Czy elita wytłumaczyła narodowi, że jego sytuacji nie jest winien prezydent ani "Solidarność"? Nawet tego nie potrafiliście, a co tu mówić o rozwiązaniach problemów. Nie dziwię się prostym ludziom, że mają do was pretensje. Sam mam pretensje. Dlatego trzeba zwrócić szereg, by was przywołać do porządku, byście pełnili swoją rolę. Kto ma robić reformę? To wy, którzy znacie się na różnych rzeczach". Po tych uwagach prezydenta nastąpił dramatyczny gest ze strony Frydla, który oddał mandat delegata i opuścił salę obrad. Prezydent skomentował ten krok "jako niewytrzymanie próby czasu" i podkreślił, że "elity lubią się obrażać, a nie konkretnie pracować".

Kontakty Lecha Wałęsy z elitami, a ściślej biorąc najpierw z jego inteligentnymi doradcami, a po zdobyciu władzy z elitami rządzącymi przebiegły przez kilka faz od fascynacji z okresu początków NSZZ "Solidarność" po spory, wrogość, a nawet i pogardę obecnie. Najlepszym dowodem tego jest fakt, że wielu obecnych najbliższych ludzi prezydenta w żadnym wypadku nie może być zaliczonych do elity. Sam prezydent zresztą ma stosunek do elit ambiwalentny. Z jednej strony chce je pozyskać i kokietuje je - może świadczyć o tym seria wizyt w tym i poprzednim miesiącu w redakcjach

czołowych gazet i tygodników polskich - z drugiej strony prezydent wyladowuje na nich swe frustracje, że pomimo tego, iż jest prezydentem wcale tak dobrze w kraju nie jest - winni więc są jajogłowi, którym przykłada za wszystko - od tego, że ma tak mało jako prezydent uprawnień poprzez romans z Zachodem do zapaści gospodarczej. Sądzę, że prezydent poszukując miłycznego wroga, na którego można zwałić winę za wszystkie niepowodzenia, znajduje się w ślepych zaułku. Takiego jednoznacznego winnego po prostu nie ma. Nie sądzę także, aby prezydentowi mogło w czymkolwiek pomóc populistyczne ożywienie fobii antyinteligentkich. Prezydent co prawda wzywał już kiedyś w Warszawie do tablicy autokratycznym gestem redaktora naczelnego "Tygodnika Powszechnego" Jerzego Turowicza, krytykował pod kościołem św. Brygidy różnych Michników i Gerem-

ków, ale przecież nawet w najmniejszym stopniu nie zmniejszyło to tego prostego faktu, że najróżniejsze elity były, są i będą absolutnie niezbędne i dla wsparcia samego prezydenta i całej Polski.

Podkreślając powyższe uwagi dobitnie trzeba także zauważyć, że w gdańskim wystąpieniu Wałęsy jest także pewne zdrowe ziarno. Trudno się nie zgodzić z tezą, że elity w wielu przypadkach bądź sprawach zawiody. Jest to zresztą w obecnej publicystyce ujęcie całkiem typowe. W tym kontekście zwraca się przede wszystkim uwagę na elity rządzące, które traktując się ulgowo i nie stawiając sobie najwyższych wymagań moralnych - utraciły autorytet społeczny. Przez prasę co pewien czas przewala się kolejny wybryk, malwersacja, nepotyzm w wykonaniu kogoś z elity władzy. Nawet o Sejmie jako całości można powiedzieć, że przede wszystkim dba o swój interes

- na jednym i tym samym posiedzeniu posłowie zamrażają płace w sferze budżetowej, czyli w szkolnictwie, służbie zdrowia, wojsku itp., ale zarazem skłaniają się do przyjęcia wniosku o znacznej podwyżce diet poselskich. Modne jest w kraju śpiewanie o redukcji etatów. Tyle, iż jest to w Sejmie śpiew labędzi. Posłowie bez żenady wybierają pięciu wice-marszałków, bo tak wynika z układów partyjnych, a przecież wystarczyłoby spokojnie dwóch. Po co mnożyć te przykłady. Każdy mógłby w tym zakresie coś dorzucić. Ostatnio wypowiedział się na ten temat jednoznacznie pan Giedroyć. Walka o koryto i przy korycie trwa. Jak już niedawno trafnie zauważył prof. Andrzej Tymowski, Polska coraz bardziej zamienia się w "republiki koleżków". Prezydent Wałęsa krytykuje to zjawisko, ale sam nie jest bez winy w jego tworzeniu i trwaniu.

STANISŁAW DORNACKI

GORBACZOW O JANIE PAWLE II

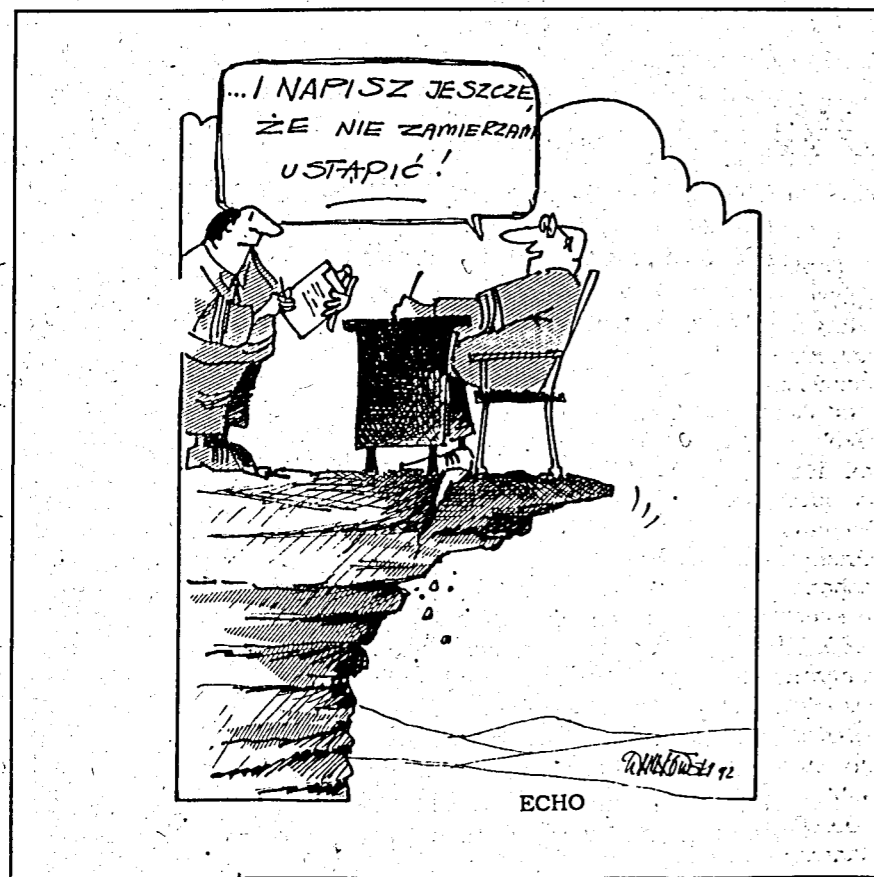
Sprawa nabrała rozgłosu już w ubiegłym tygodniu. Gorbaczow w kolejnym komentarzu prasowym wskazał na Jana Pawła II jako głównego inicjatora przemian w Europie. Tekst ukazał się w "Toronto Star", ale warto było poczekać na tłumaczenie z pierwszej ręki. Tekst jest zarazem obroną Jana Pawła II bezpośrednio po zarzutach, iż Watykan i CIA dokonali przemian w Polsce.

Ostatni prezydent byłego Związku Sowieckiego ogłosił we włoskiej "La Stampa" za zgodą Watykanu artykuł "Pieriestrojka i Papież Wojtyła". Gorbaczow uwypukła w nim kluczowe znaczenie jakie odegrał Jan Paweł II w zmianach, które objęły Europę Środkową i Wschodnią - co jest sprawą powszechnie znaną i akceptowaną, oraz w zasadzie ujawnia po raz pierwszy publicznie,

że Papież Jan Paweł II miał także wpływ na niego samego. Oto dwa cytaty z Gorbaczowa: "Dzisiaj możemy powiedzieć, że to wszystko, co wydarzyło się w Europie Wschodniej w ostatnich latach, nie byłoby możliwe bez obecności tego Papieża, bez wielkiej roli, także politycznej, którą umiał on odegrać na scenie światowej"; "Podczas tych lat prowadziłem z Janem Pawłem II intensywną korespondencję, w następstwie naszego spotkania w Watykanie w roku 1989. Wierzę, że ten dialog będzie kontynuowany. Istnieje między nami uczucie głębokiej sympatii, któremu zresztą dajemy wyraz przy omawianiu spraw w poszczególnych listach".

Jan Paweł II zapytany przez dziennikarza o artykuł Gorbaczowa odpowiedział: "Gdy przybył z wizytą do Watykanu, nie deklarował się jako

wierzący, ale rozmawiał ze mną z tą wielką powagą, jaka charakteryzuje modlitwę. Wierzę, że nasze spotkanie zostało przygotowane przez Opatrzność".





ŚWIAT

ROSJA TWORZY ARMIE

Prezydent Rosji Jelcyń wydał dekret o utworzeniu Ministerstwa Obrony Rosji. Obowiązki szefa nowego resortu pełnił będzie czasowo sam prezydent. Rosyjskie siły zbrojne będą całkowicie finansowane z budżetu państwa. Dekret mówi również, że wojska stacjonujące na terenie byłej NRD i w Polsce przechodzą pod jurysdykcję Rosji. Zgodnie z dekretem rosyjskie siły zbrojne mają być częścią wojsk WNP i będą znajdowały się pod operacyjnym szefem wojsk WNP. Nowy minister jak stwierdza dekret ma przede wszystkim "wypracować i prowadzić politykę obronną Federacji Rosyjskiej, dbać o finanse armii, wyposażenie techniczne i zaopatrzenie materialne". Uważa się, że prezydent Jelcyń utworzył Ministerstwo Obrony Rosji, aby przed szczytem liderów WNP w Kijowie pod koniec tego tygodnia zademonstrować potęgę Rosji, która jak wiadomo z dużym zaniepokojeniem przyjęła oświadczenie prezydenta Ukrainy Krawczuka, który zapowiedział wstrzymanie wywozu taktycznej broni jądrowej do Rosji, gdyż nie ma pewności, że zostanie tam zniszczona.

NIEUDANA PRÓBA PRZYWRÓCENIA ZSSR I KOMUNIZMU

W Moskwie odbył się nielegalny VI Nadzwyczajny Zjazd Deputowanych Ludowych Związku Sowieckiego. Wzięło w nim udział ponad 200 deputowanych. Sażi Umalatowa, przewodnicząca zjazdu, powiedziała, że deputowani zażądali przywrócenia ZSSR i komunizmu; uznając jednocześnie powstanie WNP za akt nielegalny. Po obradach deputowani

przeprowadzili demonstrację na placu Menażowym, w której uczestniczyło około 50 tys. osób.

STAN WYJĄTKOWY W REPUBLICIE NADDNIESTRZAŃSKIEJ

Igor Smirnow, prezydent Republiki Naddniestrzańskiej, utworzonej przez rosyjskojęzyczną mniejszość we wschodniej Mołdawii, ogłosił stan wyjątkowy. Jest to odpowiedź na ultimatum władz mołdawskich, które zażądały, by republika złożyła broń. Smirnow ostrzegł, że wszyscy obywatele, którzy opowiedzą się po stronie Mołdawii, zostaną wydalen na prawy brzeg Dniestru. Mniejszość rosyjskojęzyczna Naddniestrza (etnicznie Rosjanie i Ukraińcy) ogłosiła w 1990 roku suwerenność, a w roku ubiegłym niepodległość swej republiki w proteście przeciw nasilającym się tendencjom Mołdawian (etnicznie Rumunów) do wspólnoty czy nawet połączenia z Rumunią. Uważa się, że konflikt pomiędzy separatystami z Republiki Naddniestrzańskiej a władzami centralnymi w Kiszyniowie może w każdej chwili przekształcić się w regularną wojnę, w której za plecami obu przeciwników doszłoby do starcia interesów znacznie większych państw - Rosji i Rumunii.

IRAN MA BRONĀ NUKLEARNĄ

Niemiecki tygodnik "Stern" podał, że Teheran nabył od Kazachstanu co najmniej dwie głowice nuklearne oraz dwie rakiety średniego zasięgu do ich przenoszenia. Z kolei prasa amerykańska podała, powołując się na informacje z kręgów wywiadowczych, że z Kazachstanu zaginęły trzy taktyczne pociski atomowe. "Stern" ujawnił także, że wiceszef niemieckiego wywiadu P. Muenstermann powiedział na spotkaniu w Urzędzie Kancelarskim, że posiadanie przez Iran broni nuklearnej jest informacją pewną. Jednakże zgodnie z danymi niemieckiego wywiadu Iran nie posiada jeszcze wyrzutni oraz kodów potrzebnych do detonacji głowic. Rzecznik sił zbrojnych WNP zaprzeczył doniesieniom "Sterna".

KOREA PŁN. MA DETONATOR NUKLEARNY

Moskiewski tygodnik "Argumenty i Fakty" cytując ściśle tajne dokumenty KGB z lutego 1990 r. poinformował, że w Korei Płn. już przed dwoma laty pomyślnie ukończono prace nad detonatorem nuklearnym. W jednym z tych dokumentów ówczesny szef KGB, Władimir Kriuczukow, informuje biuro polityczne partii sowieckiej o rozwoju technologii nuklearnej w Korei komunistycznej. Pod bezpośrednim nadzorem syna i tytularnego następcy prezydenta Kim Ir Sena - Kim Dzong Ila - prace nad bronią atomową rozpoczęto w ośrodku Yongbyon, położonym w odległości 90 km na północ od Phenianu. Zamierzeniem Korei Płn. było od samego początku uzyskanie przewagi nuklearnej nad Koreą Płd. W opinii KGB prób z ładunkami jądrowymi w Korei komunistycznej nie przeprowadzano, aby uniknąć podejrzeń na arenie międzynarodowej.

ROSYJSKIE MIG-I NA IZRAELSKICH CZĘŚCIACH

Izraelski dziennik "Haarec" podał, że Czecho-Słowacja sprzedała Egipcjom i krajom Afryki Północnej sowieckie myśliwce bombardujące MIG-23, wyposażone w izraelskie urządzenia lotnicze. Nie jest wiadomym w jaki sposób do Czecho-Słowacji dostało się izraelskie wyposażenie układu sterowania, które zamontowane zostało w MIG-ach 23. Natomiast niezależny dziennik izraelski "Yediot Aharonot" opublikował na pierwszej stronie zdjęcia z deflady wojskowej w Bagdadzie, gdzie na czele oddziału irackiego wojska widoczne są wyprodukowane w Izraelu dowódcze wozy bojowe. Dziennik pyta w jaki sposób ten izraelski sprzęt wojskowy trafił w ręce wrogów Izraela.

BALŤOWIE NIE BĘDĄ SPŁACAĆ DŁUGÓW ZSSR

Przywódcy trzech republik bałtyckich oświadczyli w Jurmala, że nie wezmą udziału w spłacie długów po byłym ZSSR i ponownie zażądali wycofania wojsk WNP z ich terytoriów. "Nasze kraje nie są spadko-

ŚWIAT

ANTYKOMUNIŚCI ZA "RUMUŃSKĄ NORYMBERGĄ"

Za zorganizowaniem "rumuńskiej Norymbergi" opowiedzieli się w Bukareszcie członkowie Narodowego Antykomunistycznego Sojuszu na rzecz Sprawiedliwości i Prawdy. Sojusz domaga się przeprowadzenia procesu komunizmu i wszystkich głównych żyjących komunistów.

WARUNKI PRYZSTĘPOWANIA DO EWG

Przewodniczący Komisji Europejskiej EWG J. Delors oświadczył, że kraje pragnące przystąpić do EWG "muszą podporządkować się wszystkim postanowieniom kontraktu oznaczającego taki mariaż... Nasza Europa jest nie tylko zorganizowaną przestrzenią ekonomiczną. Jest to również równoznaczne z naszą polityczną wolą doprowadzenia do powstania unii o wspólnej polityce zagranicznej i wspólnym bezpieczeństwie".

W 1991 ROKU ZABITO 66 DZIENNIKARZY

66 dziennikarzy zginęło w 1991 roku w 17 krajach świata. Liczba ta jest najwyższą od czasu zaprowadzenia w 1981 r. przez amerykański "Committee to Protect Journalists" rejestru napadów na dziennikarzy. Równie rekordowa była liczba napaści fizycznych nie zakończonych śmiercią - 1264. Najwięcej dziennikarzy poniosło śmierć w konflikcie jugosłowiańskim.

TRZĘSIENIE ZIEMI W TURCJI

Na skutek trzęsienia ziemi w tureckim mieście Erzincan zginęło co

najmniej 376 osób, ponad 600 zostało rannych, a 100 tys. utraciło dach nad głową. Ekipy ratunkowe przypuszczają, że w ruinach znajduje się jeszcze ok. 150 osób.

IRAK MUSI DOTRZYMAĆ ZOBOWIĄZAŃ

Rada Bezpieczeństwa ONZ wydała oświadczenie, stwierdzające, że "rząd Iraku nie wypełnił całkowicie i bezwarunkowo" zobowiązań narzuconych mu w rezolucjach ONZ. Dalej stwierdza się, że Irak "musi to uczynić i podjąć natychmiast odpowiednie działania".

"PRAWDA" ZAWIESZONA Z POWODÓW FINANSOWYCH

Redakcja "Prawdy" byłego organu komitetu centralnego partii sowieckiej podjęła decyzję o czasowym wstrzymaniu wydawania gazety z powodu trudności finansowych.

CHINY NIE PRYZSTAJĄ SIĘ DO TORTUR

Chiny zareagowały krytycznie na uwagi niemieckiego ministra pracy N. Bluema, który podczas wizyty w Bonn szefa chińskiej dyplomacji Qian Qichena powiedział, iż w ChRL "prześladuje się, torturuje i zabija przeciwników politycznych". Rzecznik chińskiego ministerstwa spraw zagranicznych Wu Jianmin oświadczył, że "stosowanie tortur jest w Chinach zabronione", a w przypadku udowodnienia takich praktyk wymierza się surowe kary. Dziennikarze zwrócili uwagę, że tym razem strona chińska nie zbyła sprawy żądaniem nie mieszania się w wewnętrzne sprawy Chin.



Pauline Hills (na zdjęciu z prawej), amerykański negocjator trójstronnego układu o wolnym handlu pomiędzy USA, Kanadą i Meksykiem zapowiedziała, że układ może zostać podpisany jeszcze wiosną tego roku.



NAJLEPSZE KASZTANY NA PLACU PIGALLE

Jedną z miłszych wiadomości ub. tygodnia była informacja "Toronto Star", iż Komunistyczna Partia Kanady pod przewodnictwem pana Kasztana (William Kashtana) była na garnuszkę sowieckich towarzyszy. Wg dokumentów KGB, zdobytych przez "Star" komuniści kanadyjscy mieli otrzymać 2 miliony dolarów na działalność i przeżycie. Kasztan zaprzeczył, bo cóż mu innego pozostało. Dokumenty wydają się w tej sprawie autentyczne, zgodne z duchem czasu i polityką sowiecką. Najzabawniejsze, że żeby wykryć ten fakt potrzeba było reportera. Dopiero obecnie Canadian Security Intelligence Service zabrała się do zbadania dowodów na transakcje Kremła w Kanadzie w latach 1978-1989. Całą sprawą zajął się prokurator generalny. Publiczności przybyłej z Europy Wschodniej ciśnie się na usta pytanie: czemu tak późno i jakby po herbacie?

INDIANIE TEŻ Z DYSTYNKCJAMI

Już się wydawało, że udobrujemy Quebec, by raczył pozostać w granicach naszego państwa w zamian za uprzywilejowanie konstytucyjne, a oto o podobny wysoki status upomnieli się Indianie kanadyjscy. Jeżeli Quebec chce występować jako społeczność na specjalnych warunkach, to my też - zapowiedział przywódca Indian kanadyjskich Ovide Mercredi (The Assembly of First Nations) reprezentujący pół miliona Indian objętych królewską opieką. Minister kana-

dyjskiej jedności (bo jakże określić inaczej tę tekę) Joe Clark musiał być zaskoczony niespodziewanym wybuchem aspiracji indiańskiej, bo ostrzegł Mercrediego, że dąży do rozłamowi kraju. Ale Mercredi obstaje przy swoim. Domaga się, by konstytucja Kanady chroniła indiańską kulturę i języki.

Kanada, która cierpi wyraźnie na brak przywódctwa politycznego wyhodowała wodza na własnej federalnej pierś. Mercredi wystąpił ze swym żądaniem jak raz na koniec ufundowanej z funduszy federalnych jałowej konferencji na temat samorządu indiańskiego. Samorządu nie udało się uczestnikom zdefiniować, za to mamy sytuację, że znów może nie dojść do uchwalenia teraz konstytucji. Trzeba przyznać, że Indianie wykazali sporo przytomności politycznej podnosząc swe żądania w tak radykalnej formie w tym momencie.

Z TARCZĄ, CZY NA TARCZY (SZKOLNEJ)

Ostatnie tygodnie upłynęły w Ontario pod znakiem batalii nauczycieli szkół katolickich o podwyżkę płaci i ograniczenie obowiązków poza lekcyjnych. Indyferentni na ogół uczniowie szkół średnich tym razem demonstrowali przeciw ograniczeniom funkcji szkoły. Jeśli nauczyciele wygrają, podobnie jak to się im udało w szkołach publicznych, znikną płatne zajęcia pozalekcyjne sportowe, teatralne, artystyczne, a także korepetycje i konsultacje. Przeciętnie nauczyciel zarabia \$50,000 rocznie, ale płaci od tego wysoki zwykle podatek, gdyż jego pozalekcyjne zajęcia nie pozwalają na prowadzenie dodatkowo interesów w celach wykorzystania podatkowych ulg. Nawiasem mówiąc nauczyciele katolickich szkół średnich zarabiają mniej niż nauczyciele tego typu szkół podstawowych, co jest pewnym absurdem. W tym miesiącu pokazawo 2100 torontońskich nauczycieli wyłączyło się z dodatkowych zajęć, co przez większość uczniów zostało przyjęte jako demonstracja egolizmu.

DOMKI I DOLARY

Rynek budownictwa mieszkaniowego wyraźnie drgnął po wprowadzeniu przepisu o 5% pierwszej racie i możliwości naruszenia RRRSP. Tak przynajmniej twierdzą budowniczcy w Ontario. W tym roku liczba nowych domów na sprzedaż nie będzie jednak wyższa, bowiem ubiegły rok był okresem wyprzedzały po wielkim boomie. Optymizm budowniczych ochłodziła decyzja Bank of Canada podwyższenia oprocentowania - jak raz z tytułu spadku wartości dolara kanadyjskiego w stosunku do dolara USA (kurs w okolicy 1.9). Dolar amerykański nabrał ciała, bowiem pojawiły się w USA pierwsze jaskółki wyjścia z recesji, konsumenci amerykańscy zaczęli wydawać pieniądze.

Dla konsumenta kanadyjskiego widoczny koniec recesji może być dobrą wieścią pod jednym warunkiem, że nie musi właśnie brać hipoteki na nowy dom. Jeśli nie zrobił tego w ubiegłym tygodniu przy oprocentowaniu na 5 lat - 9.5%, będzie w tym tygodniu musiał już płacić 9.95%. Spora różnica. I różnica ta może zahamować trend zakupu domów i mieszkań. Ekonomisci pocieszają pechowców, że może latem dolar USA się uspokoi, a oprocentowanie spadnie. Ci, co jednak wierzyli w zjazd procentów w dół, są zawiedzeni. Wielu potencjalnych klientom okazja przeszła koło nosa.

JEDEN WSPANIAŁY?

Rabunki sklepików i lokali uchodziły w metropoliach Kanady bandytom na sucho. Właściciele wielokrotnie napadanych sklepów są często bezradni. Dlatego opinia publiczna zareagowała żywo na historię Norma Gardniera, który niczym przed laty mściciel w nowojorskim metro zdecydował się strzelić do rabusia, który napadł na jego plekarnię. Gartner jest politykiem miejskim, służy w komisji policyjnej, a wszedł w posiadanie broni po serii pogróżek od anonimowych wrogów. Gartner strzelił bandycie w nogi i doprowadził do jego aresztu wraz z kompanem. Czy

społeczeństwo powinno brać władzę w swoje ręce - pytają w związku z tym gazety. Czy Gartner jako polityk dał dobry przykład? Czy policja nie powinna stworzyć lepszej obrony drobnych sklepikarzy. Co się dzieje z naszym miastem? Nie ma prostych odpowiedzi.

POLSKA CHŁODNYM OKIEM?

Ontario Press Council to rada, do której można się odwołać w przypadku, gdy podejrzewamy, iż gazety przedstawiają fakty nieobiektywnie

lub fałszywie. Zdobył się na ten krok w obronie polskiego imienia pan Stanisław Krawczyk ze Scarborough. Zwrócił się on do Rady, aby rozstrzygnęła, czy "Toronto Star" w swym reportażu przedwyborczym z Warszawy nie uprawiała antypolonizmu. Gazeta cytowała pewnego rozsterdzonego polskiego górnika, który jesienią ub. roku brał udział w przedwyborczym wiecu i powiedział reporterowi co następuje - "żydowscy złodzieje grabili Polskę za komunistów, a teraz ta sama żydowska mafia bierze władzę w swoje ręce". Krawczyk twierdził, że obscenia

wykrzykiwane przez górnika nie powinny się znaleźć w reportażu z Polski i że reportaż o Polakach jest rasistowski, zachęcający do nienawiści wobec Polaków. Rada zbadała inne teksty publikowane na temat Polski w "Starze" i orzekła, że pokrycie informacyjne tematu jest w piśmie obiektywne. Rada jest ostateczną instancją w tej sprawie co jednak nie pozbawia nas wrażenia, że ten właśnie artykuł pielęgnował znów stereotyp Polaka. Chodziło o ten tekst, nie o resztę.



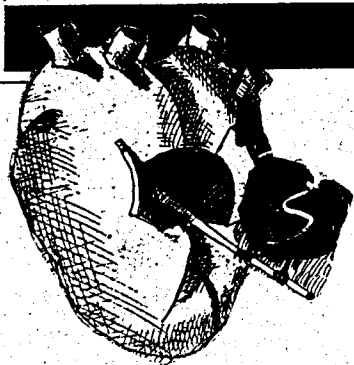
1-800-361-1992

CANADA 125 has been set up to celebrate Canada's 125th anniversary throughout 1992, and Canadians everywhere are joining in. Register your activity with CANADA 125 and become an official CANADA 125 event.

Find out about other national programs happening all across the country.

Our lines are open Monday to Friday 8:00 a.m. to 7:00 p.m. EST. Service available in English and French.

For persons with a hearing impairment call:
(TDD) 1-800-361-5986



POLSKA

POLITYKA

Sukces Olechowskiego w Waszyngtonie

Minister finansów Andrzej Olechowski przebywał w Waszyngtonie, gdzie przeprowadził rozmowy m.in. z sekretarzem Skarbu USA Nicholasem Brady oraz w Międzynarodowym Funduszu Walutowym z szefem Funduszu M. Camdessus oraz dyrektorem Departamentu Europejskiego Massimo Russo. Olechowski został także przyjęty przez wiceprezidenta Banku Światowego Ernesta Sterna. Jak powiedział po rozmowach minister Olechowski, przebiegły one w bardzo dobrej atmosferze i w zasadzie stworzyły podwalinę do podpisania nowej umowy z MFW. Olechowski powiedział, że MFW zaakceptował zaplanowany przez rząd deficyt budżetowy w wysokości 65 bln zł. Wkrótce powinno dojść do odwołania przez MFW wypłat dla Polski z 2,5 mld dol. funduszu stabilizacyjnego, z którego wypłaty zostały zawieszane we wrześniu ub.r. z powodu nie dotrzymania przez Polskę warunków umowy z MFW. Olechowski powiedział także, iż pomyślne rozmowy w Waszyngtonie dają podstawę do podjęcia negocjacji z Klubem Paryskim, skupiającym banki rządowe będące wierzycielami Polski. Zadłużenie Polski wobec Klubu Paryskiego wynosi 33 mld dol. Jest spora szansa, że po wznowieniu wypłat dla Polski przez MFW Klub Paryski zredukuję to zadłużenie zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami o połowę.

List Tyimińskiego do MFW

Stanisław Tyimiński zarzucił

MFW, że "obstając przy sztywnym kursie dolara (do złotego) odizolował Polskę od rynków światowych", wskutek czego "kraje członkowskie MFW bardzo skorzystały na eksporcie do Polski, ale polski przemysł i rolnictwo załamały się, co grozi niepokojami społecznymi". Tyimiński w liście do Camdessus podkreślił także, że to co MFW "zrobił w Polsce za pośrednictwem "planu Balcero-wicza" graniczy z ludobójstwem".

Czy Olszewski rozszerzy się o Mazowieckiego?

W Warszawie doszło do spotkania pomiędzy premierem Olszewskim a przewodniczącym Unii Demokratycznej Tadeuszem Mazowieckim. Omówiono kwestię poszerzenia koalicji rządowej. Mazowiecki - upoważniony przez Radę Polityczną UD do prowadzenia negocjacji w tej sprawie - powiedział, że zaznaczył, iż wejście do koalicji rządowej Kongresu Liberalno-Demokratycznego ma dla UD pierwszorzędne znaczenie. Olszewski wyklucza wejście do koalicji liberałów. "Mam ten luksus - powiedział - że nie jestem premierem rządu z udziałem liberałów i nie miałbym zamiaru nim być". Do kolejnego spotkania Olszewskiego z Mazowieckim ma dojść pod koniec tygodnia po zapoznaniu się przez kierownictwo UD z rządowym projektem budżetu. Mazowiecki przeprowadził wcześniej również rozmowy z szefami poszczególnych ugrupowań koalicyjnych oraz planuje doprowadzenie do ich spotkania z przedstawicielami ugrupowań popierających rząd Olszewskiego i zamierzających wejść do koalicji.

Mazowiecki u Wałęsy

Prezydent Wałęsa przyjął w Belwederze Tadeusza Mazowieckiego. Rozmawiano o rozszerzeniu koalicji rządowej. Prezydent oświadczył, że jest za rozszerzeniem koalicji, gdyż przyniesie to pewną stabilizację polityczną. Oświadczył, że kwestię sposobu rozszerzenia koalicji pozostawia premierowi Olszewskiemu.

Wcześniej przed spotkaniem Wałęsa nie wykluczył sytuacji, w której gdyby rząd Olszewskiego podał się do dymisji on sam zostałby premierem na jakiś czas. Zaznaczył jednakże, że bardziej rozsądne wydaje mu się stworzenie warunków, w których rząd Olszewskiego nie byłby zagrożony upadkiem.

Premier we Francji

Premier Jan Olszewski przybył z dwudniową oficjalną wizytą do Francji. Spotka się m.in. z prezydentem Francji Mitterandem oraz premierem Cresson. Podpisze także umowę o przyjaźni i współpracy. W składzie delegacji są także minister finansów Olechowski oraz minister współpracy gospodarczej z zagranicą Głapiński. W wywiadzie dla "Le Figaro" minister Olechowski powiedział, że jedyną rzeczą, jaka przekonać może potencjalnych inwestorów, to namacalna odnowa polskiej gospodarki. Albo chociaż pierwsze znaki odnowy. "Nikt nie może zostać obojętny na rynek trzydziestu ośmiu milionów ludzi". Jeśli chodzi o stosunki z Francją, pierwszym zadaniem jest dla ministra Olechowskiego to, co nazywa "przewycięzeniem zauważalnej goryczy, nie mającej realnych podstaw".

Sekretarz generalny NATO w Polsce

W Polsce na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Skubiszewskiego złożył oficjalną wizytę sekretarz generalny NATO Manfred Woerner. Spotkał się on także m.in. z ministrem obrony Parysem, premierem Olszewskim i prezydentem Wałęsą. Woerner nie wykluczył członkostwa Polski w NATO. Podkreślił, że Polsce nie grozi polityczna próżnia. "Nawet bez formalnych gwarancji bezpieczeństwa będziemy zabiegać o polepszenie sytuacji naszych partnerów oferując im bliższą współpracę z Sojuszem Północnoatlantyckim". Minister Skubiszewski powiedział, że gwarancje bezpieczeństwa zapewniane przez NATO Europe Zachodniej powinny objąć również Europę

POLSKA

Srodkową i Wschodnią. Podczas spotkania w Belwederze prezydent doceniając rolę NATO w stabilizowaniu Europy, przypomniał swoją propozycję utworzenia europejskich sił zbrojnych interweniujących w przypadkach konfliktów. Woerner zapewnił, że Polska nie jest osamotniona i że stale przybliża się do Sojuszu Atlantycznego.

"14 grudnia mieliśmy wejść do Polski"

"Gazeta Wyborcza" opublikowała wywiad z generałem Wiktoorem Dubyninem, dowódcą wojsk byłego ZSSR w Polsce. Dubynin powiedział na pytanie "GW", czy Polsce groziła zbrojna interwencja ZSSR w 1981 roku?

- Byłem wtedy na Białorusi dowódcą dywizji. Nie znałem wszystkich planów rządu, biura politycznego, sztabu generalnego, ale wiem, że szykowano się do wprowadzenia wojsk - dla udzielenia pomocy dla ustabilizowania sytuacji.

Nasza ideologia, nasze władze mówiły nam, że Polska jest w niebezpieczeństwie. Proszę zrozumieć, wpływ ideologii był wtedy bardzo silny, w "patriotycznym" nastroju go byliśmy udzielić pomocy każdemu państwu w obronie najbardziej postępowego ustroju, w którym - wierzyliśmy - żyje się znacznie lepiej niż w kapitalizmie. Był więc taki "patriotyczny" duch okazania pomocy Polsce.

I tylko dzięki wprowadzeniu stanu wojennego, chyba to było 13 grudnia, akcja została zatrzymana. Uważam, że generał Jaruzelski postąpił słusznie. Jeśli by tego nie zrobił, to 14 grudnia nasze dywizje wkroczyłyby na terytorium Polski. Wszystko było gotowe. Wojsko Polskie byłoby zneutralizowane, nie miałoby szans, na aktywny opór.

- Podobnie jak w 1968 r. w Czechosłowacji?

- Tak, to ten sam scenariusz. - Kiedy rozpoczęliście przygotowania?

- Miesiąc czy półtora przed 13

grudnia.

- Czy w tym scenariuszu miały brać udział jednostki radzieckie stacjonujące w Polsce?

- Naturalnie. Poza tym byliście wtedy otoczeni naszymi wojskami, staliśmy w Niemczech, Czechosłowacji. W ciągu jednego, no najwyżej dwóch dni wszędzie, w każdym mieście, w każdej miejscowości byłyby wojska radzieckie. Proszę mnie dobrze zrozumieć. Nie wiadomo, jak zachowałby się wasi żołnierze, społeczeństwo, młodzież. Ale oprócz przelania krwi nic by nie działo.

Uważam, że trzeba podziękować Jaruzelskiemu. On tę sytuację uratował. To, co się potem stało, nie było tak drastyczne, a poza tym to już była sprawa wewnętrzna, między swoimi. Nikt obcy nie dyktował warunków. Muszę powiedzieć, że wtedy to, co zrobił Jaruzelski, było dla mnie zaskoczeniem".

Generał Dubynin zapewnił także, że do 15 listopada - zgodnie z umową o wycofaniu - wyprowadzimy z Polski wszystkie jednostki bojowe. "Nie mamy żadnych ambicji imperialnych. Powinniśmy wyjść i wydzielić. Obecnie jest w Polsce ledwie 35 tys. żołnierzy, razem z rodzinami ok. 90 tys. osób. Mamy harmonogram wycofania, którego nie pokazaliśmy jeszcze stronie polskiej, ale nie dlatego, że to tajemnica, tylko dla zasady: najpierw powinny być podpisane umowa i towarzyszące jej protokoły o rozliczeniach finansowo-majątkowych". Na pytanie, co powie Polakom, kiedy będzie wyjeżdżał z Polski ostatni transport wojsk sowieckich Dubynin odparł: "Podziękowałbym rządowi, społeczeństwu, całemu narodowi polskiemu, że nas ścierpieliście przez te 46 czy 47 lat. Przeprosiłbym za wszystkie złe chwile naszego współżycia, za wszystkie szkody moralne i materialne. Izapewniłbym, że nigdy już tu nie wrócimy z taką misją".

Białoruś przez Gdańsk

Gdańsk staje się głównym portem przeladunkowym dla Białorusi. Uzgodnili to podczas sobotnich roz-

mów w Puszczy Białowieskiej premierzy Polski i Białorusi - powiedział rzecznik rządu Marcin Gugulski.

Ustalono też, że w kwietniu premier Białorusi Władzisław Kiełicz przyjedzie do Polski z oficjalną wizytą.

Czystka goni czystkę

"To, co dzieje się w ministerstwach, jest czymś szkaradnym" - powiedział lider Kongresu Liberałów Donald Tusk w wywiadzie zamieszczonym w "Głobie 24". "Jestem w stanie zrozumieć, że członek ZChN wyrzuca unionistę, by przyjąć swego partyjnego kolegę, ale nie powinno być tak rażących dysproporcji intelektualno-profesjonalnych między odchodzącymi a przychodzącymi urzędnikami. Przeglęście jest ewidentne i już sobie wyobrażam tę czystkę, której będzie musiała dokonać kolejna ekipa rządowa" - stwierdził Tusk.

Potrzebne dekrety

Rząd będzie potrzebował specjalnych uprawnień, aby zrealizować nowy program gospodarczy i socjalny, gdyż w obecnym systemie zdominowanym przez parlament nie ma on żadnej władzy decyzyjnej ani wykonawczej - powiedział w wywiadzie dla francuskiej gazety "Le Figaro" minister finansów Andrzej Olechowski. Minister wyjaśnił, że zmniejszenie deficytu w budżecie z przewidywanych wcześniej 10 proc. do 5 proc. będzie realizowane poprzez ograniczenie niektórych świadczeń socjalnych, w tym drogą redukcji możliwości wcześniejszego przejścia na emeryturę oraz poprzez zmniejszenie zasiłku dla bezrobotnych. W Polsce we wszystkich dziedzinach gospodarki poza rolnictwem na 10 pracujących przypada 8 emerytów, do tego dochodzi 2 mln bezrobotnych. Państwo wydaje więc znacznie więcej na świadczenia socjalne, niż otrzymuje ze składek na te cele - dodał minister finansów.

"Precz z komuną i... Wałęsą"

We Wrocławiu ok. 400-osobowa grupa zwolenników "Solidarności

Walczącej" i Partii Wolności zorganizowała wiec protestacyjny pod hasłem: "Precz z Wałęsą". Skandowano także inne hasła, np. "Precz z komuna", żądając natychmiastowego zaprzestania podwyżek cen i rozliczenia wszystkich odpowiedzialnych za afery gospodarcze.

Kolejni przedstawiciele "Solidarności Walczącej" w swoich wystąpieniach określali porozumienie "okrągłego stołu" jako zdradę narodu. Rządy Tadeusza Mazowieckiego i Jana Krzysztofa Bieleckiego obarczali odpowiedzialnością za upadek gospodarczy Polski. Wznoszono okrzyki: "Prasa, radio i telewizja - nadaj w rękach czerwonych", "Czerwoni i Różowi muszą odejść", "Wałęsa, Geremek, Kuroń - na Madagaskar". Przemówił także przewodniczący Partii Wolności - Kornel Morawiecki - stwierdzając m.in.: "Wymusiłmsy odejście Wojciecha Jaruzelskiego - wymusiłmsy odejście Lecha Wałęsy".

Zjazd Śląsko-Dąbrowskiej "S '80"

- Największym wyzwaniem będzie obrona zagrożonego przemysłu ciężkiego i jego infrastruktury - stwierdził przewodniczący Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności '80" Bogusław Ziętek w trakcie obrad Walnego Zgromadzenia NSZZ "Solidarność '80" tego regionu, odbywających się w Rudzie Śląskiej. Obecny na zjeździe przewodniczący Marian Jurczyk stwierdził, że trzeba odbudować silną organizację pracobiorców, "siłę społeczną, która będzie w stanie zablokować wyprzedzającą afer gospodarczych, niszczenie tego co polskie". Zdaniem Jurczyka "Solidarność '80", mająca "czyste ręce" i największe szanse na szybki wzrost liczby członków, jest obecnie "jedyną oazą, nadzieją i instytucją obrony społeczeństwa polskiego".

Archiwa wróca do Polski

Akta Instytutu Historii Najnowszej Im. Piłsudskiego oraz inne archiwa wywiezione przez wojska so-

wieckie w 1945 roku z terytorium Polski mogą być zwrócone Polsce jeszcze w tym roku - poinformował zastępca przewodniczącego Komitetu ds. Archiwów przy rządzie Rosji Anatolij Prokopenko.

Belgrad oskarża Polskę o dostawę broni do Chorwacji

Federalne ministerstwo obrony wraz z kilkoma innymi resortami rozpadającej się Jugosławii opracowało raport na temat "nielegalnych dostaw broni i sprzętu wojskowego" z zagranicy. Wymieniono w nim również Polskę, choć nie w pierwszej trójce, w skład której weszły Niemcy, Austria i Węgry. Raport koncentruje się na dostawach broni do Chorwacji i innych "secesjonistycznych" republik, jak się je nazywa w Belgradzie.

Polskę oskarża się o dostarczenie Chorwacji 16500 kałazników i 9 mln sztuk amunicji, o łącznej wartości 12,5 mln dolarów. Z komunikatu wynika, że prawdopodobnie nie była to jedyna dostawa.

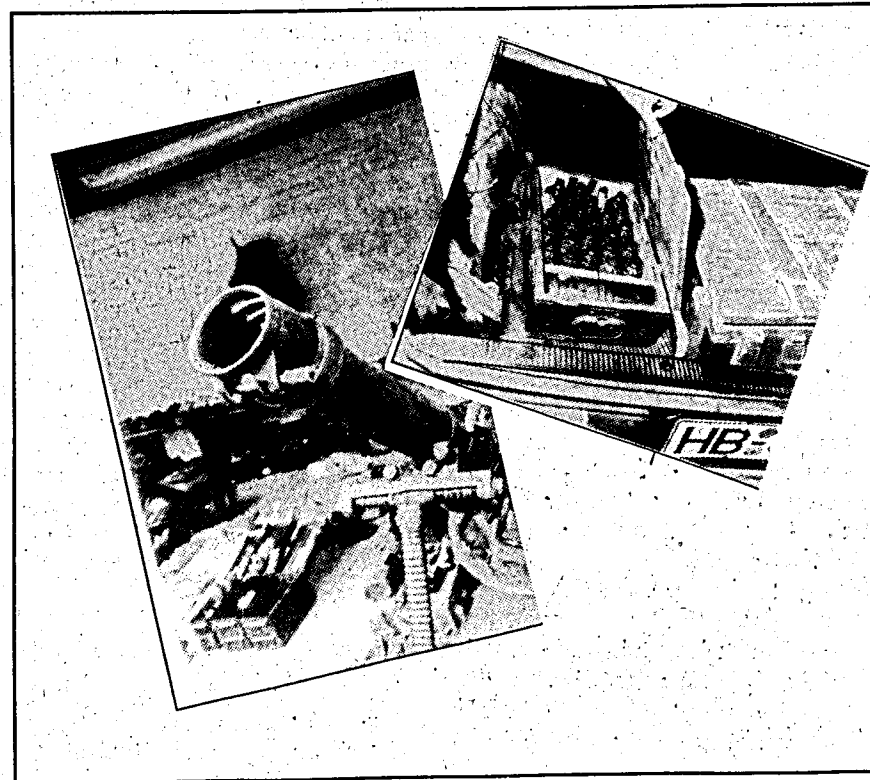
Frasyniuk o koalicji

Zdaniem Władysława Frasyniuka odrzucenie "Założeń..." było dla rządu najlepszym wyjściem z sytuacji. "Założeń..." - dokument polityczny, a nie gospodarczy - nie powinny być dyskutowane przez Sejm na posiedzeniu plenarnym, a tym bardziej nie powinny być tematem dyskusji w komisjach. Odrzucenie dokumentu, według Frasyniuka, spowoduje, że zamiast budować projekt budżetu zgodnie z koncepcjami poszczególnych ugrupowań i posłów, rząd może pozostać przy własnej. O losach rządu zdecydować może tylko głosowanie nad budżetem.

Wejście UD do rządu nie wydaje się Frasyniukowi realne. Uważa on, że zamiarem premiera nie jest poszerzenie koalicji, a jedynie matematyczne zwiększenie liczby głosów za budżetem.

Dlaczego nie jesteśmy czystszy moralnie

"Nowa Europa" opublikowała fragmenty wystąpienia Jarosława Ka-



czyńskiego na zamkniętym dla prasy spotkaniu kierownictwa PC z działaczami wojewódzkimi.

Według "Nowej Europy" Kaczyński mówił m.in.:

O szefie URM

Porozumienie Centrum miało obiecać stanowisko szefa URM. Mieliśmy na to stanowisko dwie kandydatury - mojego brata i Sławomira Siwka. Niestety, nie doszło do skutku ich mianowanie, natomiast kwalifikacje fachowe Wojciecha Włodarczyka to (...), nie chciałbym tego tematu rozwijać. Uczciwie mówię, nie wiem czemu stanowisko premiera jest takie, jakie jest.

O spółce "Telegraf"

Prezydent mówił, że chce się za tę spółkę zabrać. Powstała takzwana afery, spółka była przedmiotem kilku kontroli finansowych, żadna z nich nie wykazała, by była tam jakakolwiek nieprawidłowość (...).

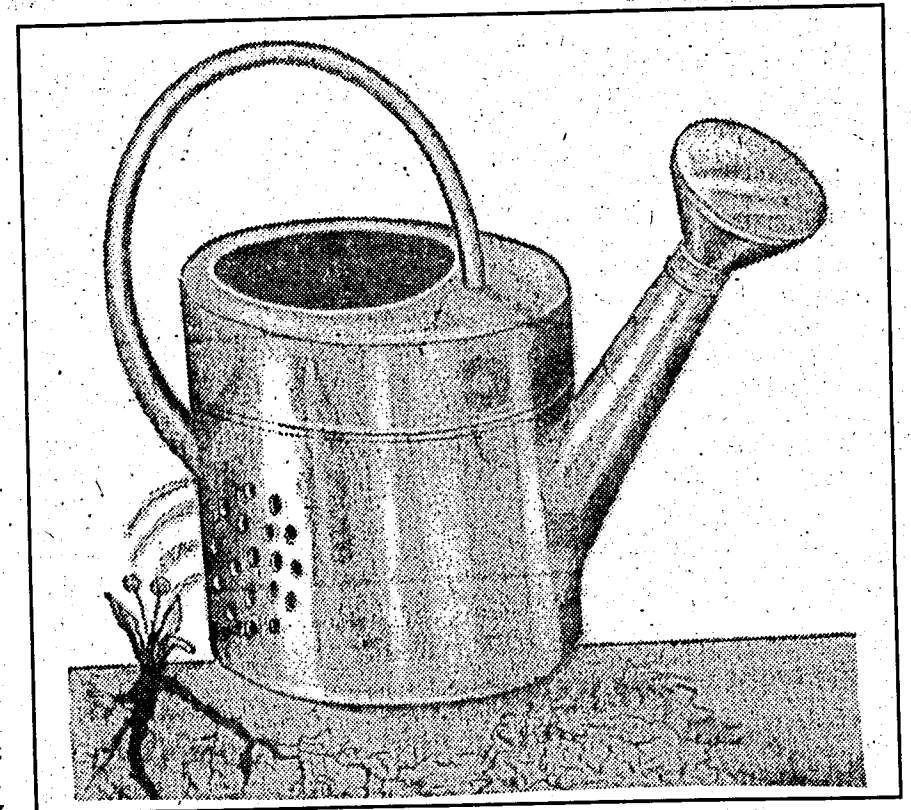
Rzeczywiście, była sprzedaż akcji firmom, które były czerwone. Czy to jest sojusz, czy zdrada? Otóż w Polsce pieniądze są tylko w jednym ręku, kiedy chcieliśmy stworzyć z "Telegrafu" wielki tygocdnik, to trzeba było sięgać po te pieniądze, które realnie istnieją. Gdyby to się udało, mielibyśmy tygocdnik. To się jednak nie udało. Gdybyśmy przyjęli założenia czysto moralne, to byśmy nigdy niczego nie mieli. Spotykaliśmy się jak dawniej na Puławskiej w pięćdziesiąt osób. Centrum by dawno nie było, a Geremek by tu rządził.

GOSPODARKA

Benzyna i olej napędowy drożeją

Zmotoryzowanych dosięga kolejna podwyżka. Nie otrząsnęli się jeszcze po wysokiej podwyżce podatku drogowego, a już Ministerstwo Finansów zarządziło nowe, wyższe ceny paliw.

Od niedzieli benzyna i olej napędowy poszły w górę. I tak za etylinę 86 płacimy obecnie 6100 zł za litr, etyliną 94 kosztuje 6500 zł (tyle samo



benzyna bezolowiowa), etylina 98 - 6800. Olej napędowy letni - 4600 zł za litr, IZ-20 - 4700, a IZ-35 - 4900 zł.

Zazwyczaj po podwyżce paliw w górę idą także ceny żywności i większość towarów przemysłowych. Tak więc nie tylko zmotoryzowani odczuwają skutki podwyżki. Szacuje się, że ceny wzrosną przeciętnie o ok. 20 procent, dolar zaś już wkrótce ma osiągnąć cenę 15 tys. zł.

"Jest to kolejna nieodpowiedzialna decyzja obecnej ekipy". Tak parlamentarzyści Unii Polityki Realnej ocenili podwyżkę cen paliw.

"Wyłącznymi przyczynami wzrostu cen paliw są: podniesienie podatku obrotowego i wzrost kursu dolara. W obu przypadkach decyzję tę podjął rząd" - głosi oświadczenie podpisane przewodniczącym klubu UPR Lecha Pruchno-Wróblewskiego. "Czeka nas kolejna fala inflacji" - ostrzegają posłowie UPR.

Własnościowe jako hipoteka

Uległy zmianie zasady kupna-

sprzedaży spółdzielczych mieszkań własnościowych. Dotychczas transakcji dokonywano na zasadzie umowy kupno-sprzedaży, za co uiszczano opłaty skarbowe w wysokości 2 proc. wartości lokalu.

Teraz transakcje muszą być zawarte u notariusza. Koszt takiej operacji to około 5 proc. ceny mieszkania.

- Jest to efekt wprowadzenia w życie ustawy o zmianie w kodeksie cywilnym i prawie lokalnym - mówi Jerzy Krzekolowski z Departamentu Polityki Mieszkaniowej Ministerstwa Budownictwa. - Ta zmiana powoduje, że mieszkanie własnościowe można sprzedawać zaraz po otrzymaniu przydziału, nawet przed zasiedleniem oraz, że lokale te mogą być, podobnie jak mieszkania hipoteczne, zabezpieczeniem kredytów bankowych.

2 mln 300 tys. bezrobotnych

W lutym br. liczba bezrobotnych wzrosła w porównaniu ze styczniem

o 33,3 tys. osób (1,5 proc.) i wyniosła 2 mln 263 tys. 400 osób (w tym 1 mln 122 tys. 300 kobiet). Stanowi to 12,2 proc. ogółu ludzi czynnych zawodowo.

Srednia - 2,4 mln

Srednie wynagrodzenie w sześciu podstawowych działach gospodarki było w lutym o 1,9 proc. niższe niż w styczniu i wyniosło 2 mln 430 tys. 466 zł. Ceny towarów i usług wzrosły natomiast o 1,8 proc. - informuje GUS.

Rosną rezerwy dewizowe NBP

Powoli zwiększają się rezerwy dewizowe banku centralnego. Jak twierdzi NBP od końca stycznia br. wzrosły one z 3,7 mld dol. do około 4 mld dol. Spadek rezerw w drugiej połowie ub.r. był zdaniem CUP-u najbardziej negatywnym, oprócz inflacji i wzrostu deficytu budżetu państwa, zjawiskiem w gospodarce.

Rezerwy dewizowe stanowią środki uzyskane z nadwyżki eksportu nad importem. Służą one do uzupełniania przez NBP rezerw banków w bezpośrednio zaangażowanych w obsługę handlu zagranicznego.

Jak poinformował rzecznik NBP Tomasz Uchman rezerwy dewizowe banku centralnego w połowie ub.r. wynosiły ponad 4 mld dol. i systematycznie malały do około 3,7 mld dol. na początku lutego br. Proces ten został zahamowany poprzez 12-proc. dewaluację złotych.

Hongkong w Polsce

W warszawskim hotelu Viktoria 29 firm z Hongkongu prezentuje ubrania dla dorosłych i dla dzieci, elektronikę, artykuły gospodarstwa domowego, zegary, zabawki.

Przedstawicielka Rady Rozwoju handlu Hongkongu - organizator wystawy - powiedziała, że do Warszawy chciało przyjechać kilkakrotnie więcej firm, ale ponieważ w stolicy Polski brak centrum wystawienniczego z prawdziwego zdarzenia - ich liczbę trzeba było ograniczyć.

Rada Rozwoju Handlu Hongkongu ma na całym świecie 40 przedsta-

wicielstw. Handel z Polską koordynuje oddział w Wiedniu. Najważniejszą barierą w imporcie polskich towarów do Hongkongu jest, zdaniem przedstawicielki rady, ich nie najlepsza jakość.

Wystawy "Hongkong w Polsce" odbywają się od 1989 roku, dwa razy w roku. Podczas ubiegłorocznej wystawy zawarto kontrakty wartości prawie 4 mln dolarów. Wartość zamówień podpisanych już po jej zakończeniu wyniosła 9,5 mln dol.

W 1991 roku obroty między Polską a Hongkongiem wyniosły 230 mln dol. (z tego polski eksport tylko 30 mln dol.).

Hongkong eksportuje do Polski przede wszystkim konfekcję. Z Polski otrzymuje wyroby z żelaza i stali, miedź oraz tekstyla i tkaniny.

Pierwsza prywatna kolej

Polsko-duńska spółka joint venture zamierza w czerwcu w woj. zielonogórskim uruchomić pierwszą w Polsce prywatną kolej - Lubuską Kolej Regionalną. Wagony i lokomotywy zostały kupione od duńskich kolei za 47 tys. koron, czyli za ok. 1,5 mld zł (w tym transport).

Pierwsze dwie lokomotywy spalinowe i osiem wagonów pasażerskich przyjechało już do Zielonej Góry. Do końca maja przyjadzie jeszcze osiem lokomotyw i 21 wagonów.

Lubuska Kolej Regionalna przejmie od PKP co najmniej 336 km torów i będzie obsługiwała 8-10 pasażerskich linii lokalnych. Będzie też przewozić towary oraz prowadzić działalność spedycyjną. Pomysł powołania lokalnej kolei powstał w końcu ub.r., gdy okazało się, że PKP likwiduje jedną trzecią swych linii kolejowych w Zielonogórskim.

EMIGRACJA I POLONIA

Polscy deputowani protestują

Sześcioro członków frakcji polskiej

w parlamencie Litwy zaprotestowało przeciw oskarżeniu ich o działania wrogle państwu litewskiemu.

W oświadczeniu złożonym podczas sesji Rady Najwyższej deputowani Stanisław Akanowicz, Leon Jankelewicz, Ryszard Maciejklaniec, Stanisław Pleszko, Walentyna Subocz i Edward Tomaszewicz stwierdzają, iż nigdy nie występowali przeciwko suwerenności Republiki Litewskiej i w związku z tym odrzucają wszelkie próby przyklejania im etykietek wrogów narodu. Powyższe oświadczenie zostało złożone w związku ze śledztwem prowadzonym przez prokuraturę litewską w sprawie działalności Rady Koordynacyjnej ds. utworzenia polskiej jednostki administracyjno-terytorialnej na Wileńszczyźnie, powołanej w maju 1989 roku w Mickunach.

Z ziemi obcej do polskiej

Na cmentarzu Powązkowskim (dawny Wojskowy) powstaje kwatera kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. 19 marca uroczyste złożenie pierwszych urn z prochami zmarłych.

W wieczystej kwaterze kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie przewidziano miejsca na groby zmarłych w Warszawie oraz katakumby, w których umieszczone zostaną urny z prochami zmarłych za granicą. Spoczną tu ciała i prochy żołnierzy, którzy walczyli pod Narwkiem, Tobrukiem, Arnheim, Falaise, Monte Cassino i na innych polach bitewnych.

Kosztowne prace finansowane są z koleżeńskich składek. Do opłacenia pozostały jeszcze rachunki na ok. 200 mln zł. Komitet Opiekuńczy Kwatery b. Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie liczy na społeczną pomoc. Pieniądze można wpłacać na konto: Związek Kombatantów PKO. B. V. IX. Oddział W-wa, NR 1599-315989-132.

KORESPONDENCJA Z POLSKI RYSZARDA LADY

Byli Sowieci kochają Polskę

W lutym wjechało do Polski prawie pół miliona obywateli byłego ZSSR, wyjechało o 50 tys. mniej. Wstępne dane za pierwszą dekadę marca mówią, że dziennie wjeżdżało do naszego kraju około 20 tys. byłych Sowieców. Ilu z nich nie wrócił? Ilu nie wróciło z tych co wjechali do Polski w 1990 i 1992 roku? Według danych straży granicznej pozostało w Polsce na stałe około 180 tys. przyjezdnych z b. ZSSR. Ale tak naprawdę to nikt nie wie. Mogło ich równie dobrze zostać w Polsce pół miliona, a nawet milion. To tak jakby zapytać ilu Polaków pozostało na stałe na Zachodzie. Też nikt dokładnych danych nie jest w stanie zaprezentować. W raporcie o stanie bezpieczeństwa państwa minister spraw wewnętrznych Antoni Macierewicz za jedno z zagrożeń uznał napływ imigrantów ze Wschodu. Podkreślił, że Polska nie powinna i nie może się stać dla nich przedslonkiem do rajy. Tymczasem nasz kraj nie ma żadnych umów regulujących te sprawy z państwami WNP. Gdyby państwa te postanowiły nagle, że nie chcą przyjąć z powrotem do siebie tych swych obywateli, którzy przeciągnęli swój pobyt w Polsce ponad dozwoloną ilość dni wówczas Polska byłaby bezradna, a w obliczu barier emigracji na Zachód zamieniłaby się w międzynarodową poczekalnię. Co prawda upadek sierpniowych puczystów w Moskwie spowodował, że przewidywany przez biuro ds. uchodźców exodus ze Wschodu (mówiono nawet o 7 mln) - głównie Polaków - nie nastąpił, ale mamy od dłuższego czasu nowe zjawisko - napływ tysięcy handlarzy sprzedających wszystko od majtek, staników i prezerwatyw po młotki,

gwoździe, sprzęt elektroniczny, zabawki, futra, jajka, masło, kawior i eleganckie zachodnie kosmetyki.

Stadion Dziesięciolecia największym bazarem w Europie

Rano o siódmej do dziewiętej dziesiątej mostem Poniatowskiego w Warszawie na plechotę oraz tramwajami i autobusami wałęsa na stadion X-lecia tysiące handlarzy z byłego ZSSR. Ci bogatsi jadą tramwajami i autobusami, gdyż stać już ich na wydanie 2000 zł za bilet, ci biedniejsi włoką za sobą od Dworca Centralnego toboły, torby, plecaki, dla nich 2000 zł to w WNP nadal olbrzymi majątek - najlepiej tutaj za złotówki kupić dolary, a następnie tam dolary wymienić na ruble. Część z nich kupuje bilet dla sprzedającego za 25 tys. zł i urzęda kram na koronie stadionu bądź na niższych podkoronach. Część wystawia towar na terenach przystadionowych. W sobotę i niedzielę na stadionie i wokół stadionu panuje niebywały tłok. Wydaje się, że pół Polski zjeżdża się, aby kupić coś tanio od Ruskich. W sobotę i niedzielę ceny są najwyższe. Jak się mieszka w Warszawie bądź okolicy lepiej dokonywać zakupów w dni powszednie, a nie w weekend - taniej i mniej tłoku, a więc trudniej paść ofiarą kieszonkowców. Nie wiem, czy to prawda, ale panuje takie przekonanie wśród handlarzy i nabywców, że stadion X-lecia jest największym obecnie bazarem w Europie. Gdy korony stadionu - po kupieniu biletu wstępu za 2000 zł - rzucam okiem na płytę boiska - już w marcu zieloną świeżą trawę, ale w sumie

plytę zapuszczoną i zaniedbaną, zastanawiam się czy jeszcze kiedyś na stadionie zagra reprezentacja Polski bądź będą finiszować kolarze. Wieczorem o zmroku, a więc teraz gdzieś około godziny 16-17 bazar zamiera, a handlarze wracają w stronę Dworca Centralnego bądź jeżeli zostaną dłużej w stronę noclegowni. Niektórzy mają miny szczęśliwe - handel się powiódł, inni ciągną bądź włoką za sobą pełne toboły. Gdzie nocują? Gdzie popadnie. Najbiedniejsi i amatorzy na dworcach, pokątnie, niekiedy pod mostem bądź w jakimś schronieniu. Bogatsi i zawodowcy mają swoje mety. Bądź jeśli przyjechali własnym samochodem w samochodzie. Zdarza się, że cała wybieciska śpi kilka nocy w autobusie, którym przyjechała. Są także parkingi w Warszawie - mówią, że pod kontrolą mafii rosyjskich - gdzie to wolno. Oczywiście wszyscy jak ognia unikają hoteli. W hotelach jest najdrożej. Ceny okazjone są najlepsze. Za pokój nie wolno dać więcej niż 100 tys. - ale pod warunkiem, że może w nim spać co najmniej kilka osób, cena za spanie w korytarzu mieszkania bądź nawet na klatce schodowej jest niższa. Wokół stadionu kręca się także różne polskie drobne pijaczki, ci biorą najtaniej - dają pokój za kilka butelek wódki za dobę.

Prostytutki i mafiosi elita finansowa

W komendzie stołecznej jest sekcja zajmująca się kieszonkowcami pracującymi na stadionie X-lecia. Są zgłoszenia o kradzieżach, ale najczęściej nie ma żadnych świadków. Policja nie zaprzecza opinii, że mafia

zorganizowana przez obywateli byłego ZSSR rządzi wśród Rosjan i innych ze Wschodu robiących interesy na stadionie czy wokół, ale podkreśla, że nie ma na to żadnego formalnego dowodu. Poszkodowani przez mafię Rosjanie po prostu nie chcą mieć jeszcze większych kłopotów i nie zgłaszają popełnionych na nich przestępstw. Ponadto jak się uważa, mafia daje spokój amatorom, gdyż zarobić na nich trudno, natomiast zawodowi handlarze, aby mieć święty spokój opłacają haracz. Policja wskazuje także na poważną przeszkodę w ściganiu przestępców z WNP - praktycznie nie ma żadnej współpracy między polskimi i b.ZSSR organami ścigania. Nadkomisarz Marian Duda, komendant Dzielnicowego Urzędu Spraw Wewnętrznych, mówi, że codziennie zgłaszanych jest od 7 do 15 przestępstw, w tym 5 zgłoszeń o kradzieży samochodu. Jednakże ściganie jest bardzo nieskuteczne. Wystarczy wspomnieć, że w zeszłym roku formalne postępowanie wobec obywateli byłego ZSSR wszczęto jedynie w 38 przypadkach. Nadkomisarz Duda zaprzecza kategorycznie opini, że na stadionie handluje się

bronią. Twierdzi, że jest to jeden z mitów o największym bazarze w Europie. Jego zdaniem nie można tu nie tylko kupić od ręki czołgu, armaty czy granatów, ale także karabinów i pistoletów.

I wreszcie, są działające na bazarze prostytutki. Większość to amatorki, cichodajki, które zorientowały się, że mogą sobie znakomicie dorobić do handlu. Są także, które pójdą nawet za 40-60 tys. zł. O zmroku zrobią to za straganem, w krzakach, pod drzewem. Są także, które polubiły zarobki i zjawiają się tutaj sezonowo - cały urobek przewożą do Rosji, gdzie jak mówią budują pałace. Te za jeden raz biorą 80-100 tys. Wynajmują przyczepy kampingowe za około 100 tys. za dobę i w nich śpią oraz przyjmują klientów. Ile się da - minimum czterech-pięciu. Muszą mieć ochronę. Albo jest to najbliższa rodzina - brat, kuzyn, a nawet ojciec i mąż, albo opiekuje się nimi mafia. Lubią pracować na i w pobliżu stadionu, gdyż nie ma tutaj konkurencji polskich prostytutek. Są to na ogół proste dziewczyny - ekspedientki, fryzjerki, sprzątaczkki, kelnerki - u siebie zarabiają 350 rubli miesięcz-

nie, tutaj tę sumę potrafią wypracować w ciągu godziny. Komisarz Grażyna Pawelec z wydziału operacyjno-rozpoznawczego sekcji obyczajowej warszawskiej policji szacuje, że w samej Warszawie pracuje ponad 3 tys. prostitutek z państw byłego ZSSR. Są to - podkreśla - prostytutki niezarejestrowane i nie legitymujące się świadectwami zdrowia z przychodni wenerologicznej (według prawa polskiego prostytutka nie jest karalna, a wszystkie prostytutki mają obowiązek przeprowadzenia co dwa tygodnie badań wenerycznych).

Zalutw pan pracę na czarno

Jest pewne, że wiele tysięcy z tych, co nie wraca w przepisowym terminie podejmuje pracę na czarno. Na stadionie X-lecia można się natknąć na takich, którzy poszukują pracy na czarno, błagają o nią, żebrzą, a nawet chcą za jej zalutwienie płacić stały procent od zarobków. Rosjanie mają świetną markę. Pracują jak szaleni, bardzo solidnie, jak trzeba to i 20 godzin na dobę. Nawet 100 tys. zł za taką pracę to dla nich majątek. Problem w tym, że wielu wkrótce zakochuje się w Polsce i robi wszystko, aby pozostać na stałe. Żeby uzyskać prawo stałego pobytu, trzeba mieć zapewnione środki utrzymania. Może to zagwarantować osoba zapraszająca. Jeśli takowej nie ma, stały pobyt można otrzymać na podstawie zaświadczenia o stanie majątkowym. Wreszcie można zawrzeć małżeństwo z obywatelem polskim. Praca na czarno umożliwia tutaj różne wyjścia. Środki utrzymania może zagwarantować zatrudniający na czarno, gdy polubił swego pracownika i chce mu pomóc. Gdy się oszczędnie żyje można sporo odłożyć, a wtedy i o ślub łatwiej. Stąd praca na czarno jest w wielkiej cenie. W całej Polsce mieszka obecnie 22 tys. obywateli byłego ZSSR, którzy otrzymali w ostatnich dwóch latach prawo stałego pobytu - władze szacują, że pewien procent tych osób to byli pracownicy na czarno.

Ryszard Lada

KULISY ŚWIATOWEJ SCENY

STANISŁAW SIEKANOWICZ

KANADA DOBRA DLA MAFII

Liczebność organizacji mafijnych w Kraju Klonowego Liścia jest niewielka, jednak odnogi różnych tego typu syndykatów międzynarodowych zapuszczają tu chętnie swe korzenie dzięki lukom w prawodawstwie, umożliwiającym chowanie nielegalnie zdobytych pieniędzy w kanadyjskich bankach. Poniższe opracowanie oparte jest o dwa źródła: 1) obszerny artykuł eksperta ds. mafii, Jerrego Capeci w torontońskim "Sunday Sun" z 2 lutego br., 2) seria sprawozdań sądowych Iana Fishera w "New York Times" (5 marca i dni następne).

Według Jerrego Capeci, znanego eksperta prasy nowojorskiej ("Daily News", a następnie "New York Post") i autora książki biograficznej o amerykańskim gangsterze Johnie Gotti - pt. "Murder Machine", mafia kwitnie obecnie w Kanadzie, chociaż liczbę jej tutejszych członków można ocenić ledwie na parę setek. Zyski mafii w państwie klonowego liścia są rzędu kilkuset milionów dolarów i nie jest to dużo w skali międzynarodowej. Niemniej znaczenie Kanady w międzynarodowej sieci kryminalnej znacznie przewyższa tę "skromną" działalność wewnątrzkanadyjską. Ekspertcy policyjni w różnych częściach globu zgodni są co do tego, że Kanada jest dobrym miejscem dla ulokowania pieniędzy z międzynarodowego procederu przemytu narkotyków i różnych nielegalnych operacji finansowych dla "rodzin" mafijnych z takich krajów jak Włochy, Wenezuela, Stany Zjednoczone i innych.

Kanada daje przemytnikom narkotyków swoisty margines prawny - głównie z powodu braku przepisów wymagających od instytucji finan-

sowych podawania danych personalnych osób zaangażowanych w transakcje gotówkowe. Dla porównania - takie wymagania istnieją w USA, czy we Włoszech. Dla przykładu - przez ostatnich 25 lat sycylijska rodzina mafijna mająca swą główną kwaterę w stolicy Wenezueli Caracas, kierowana przez braci Cuntrera i Caruana, korzystała z banków montrealskich, aby zbudować 4-miliardowe imperium finansowe powiązane z biznesem "real estate" i temu podobnym.

"Przechowywanie na kontach nielegalnych pieniędzy nie jest przestępstwem w Kanadzie" - mówi sfrustrowany śledczy w montrealskim oddziale antynarkotykowym RCMP. "Wiemy o człowieku, który ostatnio wymienił 2 miliony w okresie trzech tygodni w banku montrealskim. Jego zarobki wynoszą mniej niż tysiąc tygodniowo. Myślisz, że skąd te pieniądze pochodzą? Oczywiście - narkotyki. Lecz jest niewiele, co możemy zrobić".

Według Capeci, operują w Kanadzie trzy różne, lecz powiązane ze sobą społeczności mafijne. Ludzie w

nich uczestniczący przeszli przez rytualne ceremonie inicjacji i złożyli przysięgę lojalności "rodzinie" z głównym celem: robić tyle pieniędzy ile możliwe przy pomocy jakichkolwiek środków. Przez międzynarodowe powiązania - prowadzą szeroko zakrojony przemyt narkotyków, lokują fundusze w Kanadzie i wykorzystują je do infiltracji legalnych byznesów. Władze federalne oficjalnie głoszą, że mile widzą w wszystkich przybyszach, którzy "przywożą pieniądze i inwestują".

Te trzy główne "rodziny" operują prawie wyłącznie w Quebec i Ontario, z małą odnogą w Kolumbii Brytyjskiej. Jedną z grup to N'Dragheta, wywodząca się z Kalabrii, prowincji będącej na mapie dużym palcem we włoskim bucie. Druga grupa jest typowo sycylijska. Trzecia to słynna "Cosa Nostra", pochodzenia też sycylijskiego, ale mająca główną bazę w Stanach Zjednoczonych. Grupy sycylijska i amerykańska tworzą organizacyjnie typowe piramidy, z bossem na szczycie, kierownikami akcji po środku i szeregowcami na dole. Grupa kalabryjska "N'Draghe-



TYGODNIK
WPROST

ta" składa się natomiast z autonomicznych komórek, nie podlegających tak bezwzględnie szefostwu na górze. Te komórki to "N'Drinas", a ich liderzy nazywani są "capos". "N'Drinas" mają bezpośrednie związki z odpowiednimi komórkami w małych miastach Kalabrii i z szefami kryminalnego syndykatu w stolicy prowincji Reggio di Calabria.

Capeci uważa, że nie ma w Kanadzie potężnego "ojca chrzestnego". Niemniej w Montrealu można by wyróżnić "sagę ojcowsko-synowską". W latach 50 szef włoskiej mafii nowojorskiej Joseph Bonanno ("Joe Bananas") ustanowił oddział w Montrealu przez przymierze z dwoma gangsterami - emigrantami z Kalabrii - Vicem Cotroni i jego młodszym bratem Frankiem. Byli to historycznie nietypowy związek urodzonego na Sycylii "Bananas" z przedstawicielami Kalabrii (te "rodziny" na ogół prowadziły ze sobą walkę na terenie USA). Na wschodnim wybrzeżu Stanów było w tym czasie pięć sycylijskich "rodzin" konkurujących ze sobą o terytorium. Bonanno podjął więc decyzję rozszerzenia swej działalności na północ, ustanawiając szlak prze-

mytu narkotyków do Montrealu. Z jego poparciem rozwinął się montrealski gang, kierowany najpierw przez Vica, a następnie przez Franka. Ze sprzedaży narkotyków rozwinęli oni lodziarnie, agencje handlu nieruchomościami i inne legalne biznesy. W roku 1972 grupa sycylijska próbowała przejąć nad nim kontrolę na terenie Montrealu. Frank Cotroni z pomocą trzech Kalabryjczyków - braci Violi rozprawił się z konkurentami, jak przystało na gangstera, przy użyciu broni. Pod koniec lat 70 działalność gangu zaczęła kuleć, gdyż Bonanno utracił swą pozycję w Nowym Jorku i przeniósł się do Arizony, Vic Cotroni był już stary i schorowany, a Frank znalazł się w więzieniu. Postanowił z tego skorzystać członek mafii sycylijskiej Nick Rizzuto, aby zdobyć kontrolę nad Montrealem. W swojej wojnie rozegranej w latach 1978-81 ponad dwudziestu gangsterów zginęło w Montrealu i we Włoszech. W roku 1982 bracia Violi już nie żyli, Vic Cotroni na łożu śmierci z powodu raka, Rizzuto zatem został bossem. Frank Cotroni zaakceptował swą niższą od tej pory pozycję. Obydwaj

bossowie przebywają w tej chwili za kratkami: Rizzuto (68 lat) w Wenezueli, a Cotroni (61 lat) w Kanadzie.

Antoine Berthelet to bardzo droga ulica w montrealskiej dzielnicy Cartierville, gdzie domy szacowane są w tych recesyjnych latach na około milion dolarów. W jednym z czterech willi na Antoine Berthelet od czterech lat czeka na męża Libertina Rizzuto, która przeżyła z nim prawie pół wieku. Rizzuto, podróżujący nieprzerwanie między Caracas a Montrealem, został w 1988 roku aresztowany wraz z trzema współnikami przez władze wenezuelskie. Zarzucano mu posiadanie 1500 gram kokainy. Wszyscy czworo odsiedzieli już swój wyrok, ale przetrzymywani są na specjalne rozporządzenie wenezuelskiego ministra sprawiedliwości. Władze tego kraju wszczęły nowe śledztwo przeciwko grupie.

W sąsiednim domu mieszka jego syn Vito, który był już dwukrotnie skazywany za przywożenie narkotyków do Kanady. Według montrealskiej policji Vito Rizzuto pełni funkcję tymczasowego bossa. Vito porównywany jest z sądzonym obecnie w Nowym Jorku Johnem Gotti, który stoi na czele grupy Gambino, według "New York Times" - najsilniejszej grupy mafijnej w USA. Detektyw RCMP Amiot mówi: "Vito jest przystojny, dobrze ubrany, ale nie ekstrawagancki. Ma w sobie charyzmat, co daje mu spory respekt wśród różnych mafijnych typów". Dwa pozostałe domy na ulicy Berthelet są również w ciągłym zainteresowaniu RCMP i policji nowojorskiej. W jednym mieszka Paolo Renda, szwagier Vito, skazany w latach 70 za podpalenie. W ostatnim domu - Joe Lo Presti. Ten ostatni jest pod czułym okiem agentów z Nowego Jorku, gdyż uważany jest za ważnego łącznika między mafią amerykańską a Wenezuelą.

Według nowojorskiej policji Joe Lo Presti jest od lat związany blisko z przebywającym na ławie oskarżonych "ojcem chrzestnym" Gottim. Był jego prawą ręką już jako kilkunastoletni chłopiec na Sycylii. Jego specjalizacją to "kojarzenie małżeństw". Agenci amerykańscy dysponują taśmami z rozmów Lo Presti z czołowy-



Frank Cotroni



Joseph (Joe Bananas) Bonanno

mi gangsterami amerykańskimi. Rozmowy dotyczą m.in. wielkich przerzutów heroiny z Wenezueli do Nowego Jorku przez Kanadę. Z akcjami tymi powiązany był sam Gotti. Akt oskarżenia zarzuca mu jednak cięższe zbrodnie: pięć morderstw włącznie z egzekucją byłego szefa "rodziny" Paula Castellano.

W latach 70 Joe Bananas z Nowego Jorku (jeszcze zanim utracił tam swe wpływy) rozszerzył działalność z Quebecu na Ontario, wchodząc w spółkę ze Stefano Magaddino - szefem mafii z Buffalo, który prowadził różne oddzielne tajne stowarzyszenia i bractwa (secret societies) w południowym Ontario. Magaddino uruchomił swe grupy w Hamiltonie i Toronto jako oddziały mafii buffalowskiej. Przez kilkanaście lat szefami tych oddziałów byli Paul Volpe (Toronto) i John Papalia (Hamilton). Papalia odsiedział wyrok za handel heroiną i - według Jerrego Capeci - powrócił do mafijnego biznesu, tym razem jako torontoński przedstawiciel obecnego szefa mafii z Buffalo - Josepha Todaro.

Inspektor RCMP z Toronto Bill Gherasim mówi, że w operacjach tej grupy kierowanej z Buffalo wykorzystywani byli tzw. bikerzy (nieformalna organizacja młodzieżowa), a uzyskane z przemytu narkotyków fundusze ulokowane zostały w nas-

tępujące biznesy: piekarnie, restauracje, firmy operujące automatami do sprzedaży, agencje podróży. Agencje podróży - według RCMP -



John Gotti

służą szmuglowaniu lirów z Włoch oraz przemycaniu stamtąd osób poszukiwanych przez policję.

Najbardziej operatywna grupa to jednak montrealско-wenezuelska Cuntrera-Caruana. Jest to jedyna z sycylijskich mafii, która posiada główne kierownictwo poza Sycylią. Ze swej bazy w Caracas prowadzi szmuglowanie heroiny, kokainy i haszyszu - według kontrwywiadu kanadyjskiego CSIS - na terenie: Kanady, USA, Wielkiej Brytanii, Szwajcarii, Brazylii, Sycylii i Tajlandii. Organizacja ta ma bliskie związki z grupą wspomnianego już Rizzuto. Rodzina tego ostatniego zainwestowała swoją część profitu w hotele, firmy budowlane, fabryki mebli i agencje podróży w Wenezueli i Kanadzie. Ostatnio z tych funduszy wybudowano 19-piętrowy wieżowiec mieszkalny w Sao Paulo (Brazylia) i założono wielkie rancho w Wenezueli. Grupa montrealaska rozbudowała też swój oddział w południowym Ontario, który zajmuje się głównie pos-

rednictwem w przetrzucie przez Kanadę heroiny do USA przez Buffalo i Detroit. Detektyw RCMP King mówi: "trochę heroiny pozostaje jednak w Toronto, gdzie jest sprzedawana lokalnie przez członków N'Dangheta i inne grupy etniczne".

King, obeznany z "biznesem" montrealskiej grupy stwierdza też, że "to prawdziwie międzynarodowa organizacja kryminalna. Prowadzi interesy z trzema gangami (gangi chińskie) w przetrzucie heroiny, i z Kolumbijczykami w procederze kokainowym. Widzimy, że coraz bardziej wchodzi w skład wukłady z libańskimi hurtownikami haszyszu, przemytnikami heroiny z Iranu, z "dealerami" pakistańskimi, a nawet z bikerami (bikers to wspomniani wyżej zamknięty krąg młodzieżowych grup motocyklowych - St.S.). King zdradza ponadto, że oprócz wcześniej wspomnianych legalnych biznesów bossowie tej "rodziny" inwestują obficie w akcje na giełdzie kanadyjskiej.

Wtajemniczonym w różne sprawy mafii jest także Yvon Thibault, jeden z koordynatorów wywiadowczych RCMP. W obszernej rozmowie z Jerzym Capicim Thibault podzielił się wieloma informacjami "operacyjnymi". Dane tego funkcjonariusza "Mounties", którym teraz poświęcę nieco uwagi, spowodują, że niektórzy nasi Czytelnicy przestaną się dziwić, dlaczego kryminalny temat znalazł się dzisiaj na łamach działu na ogół zarezerwowanego w ECHU dla spraw politycznych.

Yvon Thibault od 12 lat pracuje w montrealskim oddziale RCMP śledzącym poczynania mafii. Ocenia on, że obecnie 80% heroiny, kokainy i haszyszu trafiającego do Montrealu jest pod kontrolą mafii. Towar ten nie tylko jest przeznaczony do konsumpcji lokalnej, lecz dużym rynkiem zbytu są tu stany Nowy Jork i New Jersey. Do grupy Countera-Caruana należało 308 kg haszyszu, 11 kg kokainy i 60 kg heroiny - czyli towar skonfiskowany łącznie w trzech akcjach w Montrealu i podczas jednej obławy w Londynie w latach 1984-85. Natomiast w 1986 roku miała miejsce ogromna wpadka tej "rodziny" u wybrzeży Nowej Szkocji - 16 ton haszyszu! Thibault mówi: "Przech-

wytujemy tylko część transportu, reszta trafia do odbiorców w Kanadzie i USA". Jeden z głównych szefów braci Caruana, Gerlando odsiadywa obecnie 20 lat za heroinę, zaś Inni działają. Łatwo wylapać plotki, a grube ryby nadal egzystują. Egzystują zaś - według Thibault - między innymi dzięki skorumpowanym bankierom montrealskim, którzy w rękawiczkach "przelewają mafijne fundusze przez swoje banki do takich miejsc jak Szwajcaria, Hiszpania, Hawaje i Nowy Jork. Następnie te pieniądze są transferowane do Ameryki Południowej i trafiają z powrotem do Montrealu głównie jako inwestycje zagraniczne. W Cartierville wybudował sobie domy wartę trzy czwarte miliona dolarów. Oceniamy, że 33 miliony przeszło przez banki w Montrealu w okresie 1979-1985. Inne śledztwo ujawniło, że 24 miliony przepłynęły (przez te banki) w latach 1986-88. Mogą być jeszcze inne banki, o których nie wiemy, że upłynniają pieniądze".

Thibault wskazuje na ustawę znaną prawnikom i finansistom jako **Bill-61**. Weszła ona w życie w roku 1989, nakładając na techniki śledcze takie restrykcje, że - według słów tego funkcjonariusza - "**kryminaliści są chronieni bardziej niż społeczeństwo przez naszą Kartę Praw**".

Thibault mówi wprost: "Musisz widzieć, że facet sprzedaje narkotyki i zanosi te pieniądze do banku, żebyś mógł zrobić sprawę". Michel Gosselin z Anti-Drug Profiteering Section całkowicie zgadza się z Thibault: "Prawo jest nieprzydatne". Obaj funkcjonariusze mówią, że grupowi przestępcy z całego świata łatwo inwestują swe lewe zyski w główny nurt gospodarki kanadyjskiej. I robią to z pominięciem podatków, od których "inwestorzy zagraniczni" są zwolnieni. czasami pieniądze są po prostu przewlezione przez granicę. Innym razem - przelane z zagranicznych banków. Bywa też, że trafiają z zagranicznych firm (niby), których właściciele są wspólni dla firm kanadyjskich.

Nie ma też żadnych restrykcji co do wykonywania zawodu brokera finansowego w Kanadzie. Każdy może

udać się do kasy wymiany walut z workiem pełnym pieniędzy ze sprzedaży narkotyków i odejść stamtąd z walizką wyladowaną pieniędzmi "czystymi" w walucie według wyboru. Nawet lepiej - zauważył inspektor Gosselin - narkotykowy hurtownik może wyeliminować to pośrednie ogniwo i wywiesić sobie szyld z napisem "Wymiana walut, najwyższe stawki".

Ciekawym przykładem, jak takie prawo funkcjonuje, jest przypadek niejakiego Vincenzo Restagno, lat 27, rodem z Marina di Gioiosa Jonica w Kalabrii, który aktualnie żyje w Lewisburgu (Pensylwania). Dla dokładności trzeba dodać, że Restagno rezyduje w miejscowym więzieniu, a jego wyrok upływa w roku 2002. 12 lutego 1989 roku obecny pensjonariusz Lewisa był zadowolonym z życia dzentelmenem, kiedy szeroko uśmiechnięty przybył na lotnisko Pearson International wprost z Wiecznego Miasta. Trzymał cenny prezent ślubny od babki po kądzieli (według protokołu sądowego w Nowym Jorku). "Wykorzystam to w celu zakupu domu dla mojej rodziny" - rzekł Restagno, gdy inspektor celny John Kunder odwinął z opakowania i otworzył pudło po butach zawierające 370 milionów lirów (ok. \$370,000). Restagno przyznał, że to sporo pieniędzy, ale nie miał się czym niepokoić - wiedział, że brat i szwagier odwożą go bezpiecznie z lotniska. Skoro więc nie ma żadnych restrykcji w przywożeniu pieniędzy do Kanady, jedyne co mógł zrobić Kunder to skopiować jego notes telefoniczny, który zawierał numery (domowy i na "beeper") sycylijskiego "dealera" heroiny z nowojorskiego przedmieścia Corona, a także numer pewnej niewiasty z pobliskiego Jackson Heights, która czerpała środki na swe utrzymanie ze sprzedaży kokainy dla kartelu z kolumbijskiego Cali. Heroina jest tańsza w Italii niż na tym kontynencie ze względu na mniejszą odległość od "źródeł", gdzie nabywa się półprodukt morfinowy. Zaś Stany są odpowiednio bliżej "źródeł" kokainowych (Ameryka Płd.), a w latach 80 same stały się krajem "źródłowym". Wystarczyła więc młodemu i pełnemu przedsiębiorczości Restagno tylko

wymiana "kokaina za heroinę", aby robić kokosowe zyski. O całej jego umowie z właściwymi "dealerami" wiedziało RCMP na długo nim młody przedsiębiorca pojawił się na Pearson International. Jednak zanim udało się aresztować (i skazać) Restagno po zdobyciu konkretnych dowodów - a zajęło to RCMP 15 dni - biznesmen z Kalabrii zdołał już umieścić w torontońskich bankach kilkaset dodatkowych tysięcy dolarów.

Ostatnie materiały zamieszczone na ten temat w "Toronto Sun" i "New York Times" są zaledwie małą wyrwą w dotychczasowej zasłonie informacyjnej, która polegała na tym, że prasa często rozpisywała się o samej mafii, natomiast zaledwie "dotykano" czasem tej części mafijnego procederu, jaka przynależna jest niektórym bankom, stanowiącym w tej sytuacji zaplecze syndykatu kryminalnego i wspólną z częścią polityków wprowadzających dogodne ustawy (jak np. poruszona tu "Bill-61", ale nie tylko) - tworzącym **strukturę ochronną dla "narkotyzacji"** młodego pokolenia Stanów Zjednoczonych i Kanady. Trzeba też wspomnieć, że odsłonięte tu w wypowiedziach funkcjonariuszy RCMP problemy to ledwie fragment właściwego obrazu - i to być może fragment nie najistotniejszy.

Stanisław Siekanowicz

KOMUNIKAT STOWARZYSZENIA ZAWODÓW MEDYCZNYCH

26 marca 1992 roku o godzinie 7:30 w sali górnej SPK odbędzie się wykład

dr. ZDZISŁAWA ZBIERANOWSKIEGO

pt.
"ZASTOSOWANIE MATERIAŁÓW
WŁÓKIENNICZYCH W CHIRURGII"



Producent Ryszard Piotrowski

ZAPRASZA

na programy radiowe

FM 100.7 STEREO

od poniedziałku do piątku

godz. 10³⁰-11³⁰ rano

niedziela godz. 7⁰⁰-8⁰⁰ wieczorem

FM 108 STEREO

niedziela godz. 6⁰⁰-7⁰⁰ wieczorem

• wiadomości z Polski i ze świata • wywiady z politykami, ludźmi nauki i rozrywki • muzyka rozrywkowa i klasyczna • pogadanki i słuchowiska • przegląd prasy polonijnej • koncert życzeń • kabarety

POLONIA RADIO / TV, P.O. BOX 28, STN. "A", MISSISSAUGA, ONTARIO L5A 3A1

☎ (416) 568-1489

KOMUNIKAT

Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Toronto niniejszym informuje, iż Sejm RP przyjął ustawę, w której skreślony został punkt 6, ustęp 1 artykuł 14 Prawa Celnego dotyczący zwolnień od cła dla osób zatrudnionych, przebywających za granicą przez okres co najmniej 6 miesięcy. (Dz.U. nr.21, poz. 85).

Oznacza to, że Konsulat Generalny RP w Toronto z dniem 10 marca 1992 r. zaprzestaje wydawania zaświadczeń na przywóz mienia przesiedleńczego dla osób przebywających ponad 6 miesięcy na terenie Kanady lub osób ubiegających się o stały pobyt w Kanadzie. Zaświadczenia na bezcłowy przywóz mienia przesiedleńczego do Polski wydawane będą tylko dla osób stale zamieszkałych w Kanadzie, przesiedlających się na stałe zamieszkanie do Polski.

Andrzej Brzozowski
Konsul Generalny RP
w Toronto

ZA BŁĘDY NIKT NIE PŁACI

Rozkoszne jest to polskie życie polityczne. Po ekwilibryście, która w końcu doprowadziła do zbudowania rządu, tenże rząd urodził w końcu dokument o założeniach swej polityki gospodarczo-społecznej. Każdy przyzna, że nie jest to znów tak częste, by ludzie przed wyborami takiego programu ewentualnego rządu nie znali. Ale w Polsce wszystko musi się rozgrywać na swolistych i światu raczej nieznanych zasadach. Tak zatem i teraz. Ów mniejszościowy - w dwóch znaczeniach tego słowa: wybrany przez mniejszość uprawnionych do głosowania i posiadający mniejszość w parlamencie - rząd najpierw musiał zostać sformowany, by potem wymyślać program gospodarczy. Ówże program odrzucony został przez Unię Demokratyczną. W głosowaniu w Sejmie nad owym dokumentem nasz uroczy parlament wziął, oczywiście, i odrzucił wniosek Unii o odrzucenie projektu programu rządu. W kolejnym głosowaniu zaś odrzucił sam projekt. Premier wyciągnął z tego wniosku, że sytuacja jest niejednoznaczna i na podstawie odrzuconego projektu przygotował założenia budżetowe. Zapewne jest to sytuacja, która historykom dostarczy materiał do głębokich refleksji. Dziś już jest to sytuacja dostarczająca materiał kabaretom.

Sytuacja jest jednak czytelna - trzeba jedynie chcieć ją odczytać. Otóż pierwsze głosowanie, w którym Sejm odrzucił wniosek Unii o odrzucenie projektu rządowego, było głosowaniem przeciw Unii i jej aspiracjom politycznym. Parlament w obecnym składzie i przy obecnie obowiązujących sojuszach zademonstrował po prostu, że nie poprze Unii w wypadku obalenia przez nią rządu. W drugim głosowaniu jednak nie

chodziło już o sprawy polityczne - głosowano kwestię przyjęcia projektu rządowego. I odrzucono ten projekt - ze względów merytorycznych. Nie ma więc w tym wszystkim żadnej sprzeczności, której dopatrują się nasi złotouści żurnaliści bladający nad brakiem logiki w postępowaniu parlamentu. Parlament postępuje logicznie, zaś samo to postępowanie jest z kolei logiczną konsekwencją jego struktury.

Być może przygotowywany teraz na lapu-capu projekt budżetowy zostanie przyjęty. Alternatywą jest upadek rządu. Obalenie rządu oznacza natomiast nowe wybory - w obecnym układzie sił nie ma już nikogo, kto potrafiłby zgromadzić większość wokół sformowanego przez siebie gabinetu. Natomiast niewielu jest posłów, którzy skłonni by byli w chwili obecnej doprowadzić do nowych wyborów. I na tym właśnie polega nieszczęście obecnej sytuacji. Bo nawet jeśli rząd uzyska większość dla ustawy budżetowej, jest to jedyna dziedzina, w której na taką większość może liczyć. By natomiast sprawować władzę w poszatkowanym przez wyborców parlamencie, musi od tego parlamentu uzyskać prawo wydawania dekretów, przynajmniej w sferze gospodarczej. Inaczej wszystko się znów rozleci przy najbliższym głosowaniu.

Przyznam, że wolałbym inne i niepopularne rozwiązanie. Sądzę, że im prędzej naprawi się raz popełnione błędy, tym lepiej. Inaczej ich skutki będziemy odczuwać przez bardzo długi czas. Tym błędem, który należy naprawić, jest decyzja, która doprowadziła do niemożności wyłonienia w Sejmie większości pozwalającej prowadzić stabilną politykę państwową. Jest rzeczą oczywistą, że decyzją tą było uchwalenie

obowiązującej ordynacji wyborczej. Należy ją zmienić - im szybciej, tym lepiej. I przeprowadzić wybory na nowej podstawie. Zastanawiam się nawet nad tym, czy nie powinny to być wybory - na wzór belgijski - obowiązkowe. W czasie, gdy wciąż jeszcze znajdujemy się w fazie rekonstrukcji struktur państwowych należy może po prostu zmusić obywateli do uczestnictwa w tej pracy. Takie wybory - w to nie wątpię - musiałyby doprowadzić do uformowania wyrazistych podziałów politycznych w parlamencie, a tym samym do zapewnienia opartych na racjonalnych przesłankach układów sojuszy międzypartyjnych.

Ale to, oczywiście, tylko marzenia. Naszym przeznaczeniem jest, jak sądzę, brnięcie w tej politycznej miazdze, jaką sobie zafundowaliśmy. Że skończy się to naszą ogólnie już znaną "niemożnością", to inna sprawa. I tak przecież wszystko się ślimaczy i wydłuża, wszystko jest tak skomplikowane, jak tylko to możliwe. I to w każdej dziedzinie: czy będzie to proces prywatyzacji, czy przygotowywania nowej konstytucji. Tymczasem tu "poprawka", tam "ustawa o zmianie ustawy" - takie, powiedzmy to sobie otwarcie, amatorskie reperacje domowe. Ale pewnego pięknego dnia wszystko nagle diabli wezmą, wszystko naraz zacznie się walić.

Być może rzeczywiście "okrągły stół" był koniecznością i musieliśmy przejść tą fazę parlamentu "kontraktowego" - ze wszystkimi słabościami stąd wynikającymi. Lecz dziś już nikt nie może mówić o "koniecznościach": czas najwyższy zakończyć te okresy przejściowe, wypróbowanie demokracji i zabawy polityczne. Przy tym chciałbym być jasno rozumiany - nie stoję tu po niczyjej

stronie, nie wybieram między "prawicą" i "lewicą", wszyscy są bowiem w jednakowy sposób odpowiedzialni za uformowanie wreszcie normalnych struktur życia politycznego, struktur czytelnych dla "przeciętnego człowieka", który płaci koszty politycznego niedowładu w Polsce.

Wiadomo, że uchwalona i zrealizowana ordynacja wyborcza była błędem. Wiadomo, że rząd ledwo dał się sformować i że jest to rząd mniejszościowy, niezdolny do rządzenia bez dekretów. Gołym okiem widać, że słabnie zarówno wewnętrzna i zewnętrzna pozycja państwa. Jednocześnie - by jakoś ratować siłę rządu - postuluje się wprowadzenie mechanizmów ograniczających demokrację, czyli dekretów. To jest na siłę ciągnięta łanina. Wyjśćiem z tej sytuacji może być albo pełne załamanie wszystkich struktur państwowych, albo dyktatura. Może więc warto - póki jeszcze czas - po prostu przyznać się do fuzerii i podjąć wysiłek rzeczywistej naprawy.

By to jednak uczynić, trzeba zacząć myśleć w kategoriach politycznych, wśród których główną jest kategoria "interesu państwa", a nie interesu własnej grupy. Tymczasem poziom myśli politycznej w Polsce jest przerażający. Zdolny skądinąd polityk Jarosław Kaczyński z Porozumienia Centrum uczynił wszystko, co możliwe, by uformować rząd z wykluczeniem udziału Unii Demokratycznej i dopiero po ujrzeniu skutków tego stanu rzeczy zaczął zabiegać o "rozszerzenie bazy rządzenia". Rzecz w tym, że koszty jego "gry politycznej" zapłacić musi nie tylko Unia, lecz i jego własna partia. Nieumiejętność przewidzenia podobnego obrotu spraw w normalnym życiu politycznym wyrzuciłaby tego polityka ze sceny. U nas mu to nie grozi. U nas jak na razie za błędy polityczne nikt nie płaci, gdyż, jak to się w kółko powtarza, jesteśmy "młodą demokracją". W ten sposób stwarza się szanse politykom, by się mogli czegoś uczyć na własnych błędach. Bardzo to humanitarne podejście, lecz dlaczego za te błędy musi płacić społeczeństwo, tego już nikt nie chce wyjaśnić. A szkoda.

UWAGA RODZICE I DZIECI!!!

POLISH CANADIAN COMMUNITY SERVICES ZAPRASZA do wzięcia udziału w organizowanej po raz drugi przez naszą agencję akcji wakacyjnej

LATO W MIEŚCIE

Przygotowujemy interesujący program mający na celu wypoczynek i rekreację oraz wzbogacenie wiedzy ogólnej dzieci.

Uczestnicy będą mieli okazję wziąć udział w zajęciach komputerowych, plastycznych, zwiedzać ciekawe miejsca w Toronto i okolicach, rozwijać sprawność ruchową na basenie i boiskach sportowych.

Przewidujemy dwie lokalizacje: szkoła Bishop Marrocco, Dundas W/ Bloor W. i jedna ze szkół w Mimico.

Zajęcia będą trwać od 6.07.92 do 28.08.92 w godz. od 9:00 do 16:00.

Nasze ceny są znacznie niższe od proponowanych przez inne agencje.

Osoby zainteresowane prosimy o zgłaszanie się do naszego biura w celu zarejestrowania dzieci, codziennie między 10:00 a 16:00 (za wyjątkiem piątków) - tel. 533-9471. Ilość miejsc ograniczona.

WAŻNY APEL DO POLONII

WEŹMY UDZIAŁ W WAŻNEJ DLA NAS KONSULTACJI

Rząd Ontaryjski, podjął akcję wprowadzenia zmian i poprawy opieki nad osobami starszymi i niepełnosprawnymi.

Celem planowanych zmian jest:

Rozwinięcie i udostępnienie usług dla osób starszych pozostających we własnych domach;

Umożliwienie pomocy dla członków rodziny;

Zagwarantowanie łatwego dostępu do niezbędnych usług;

Realizowanie usług z pełnym uwzględnieniem wartości kulturowych i różnic językowych.

CHCIELIBYŚMY USŁYSZEĆ NA TEMAT:

Usług, które Waszym zdaniem są najbardziej potrzebne;

Sposobu finansowania usług;

Planowania na przyszłość.

W związku z tym, Kongres Polonii Kanadyjskiej, Okręg Toronto, zwraca się z apelem do wszystkich o wzięcie udziału w spotkaniach na ten temat. Od naszego zainteresowania tą sprawą, zależeć będzie decyzja Rządu Ontaryjskiego odnośnie opieki dla ludzi starszych.

OSTATNIE SPOTKANIE.

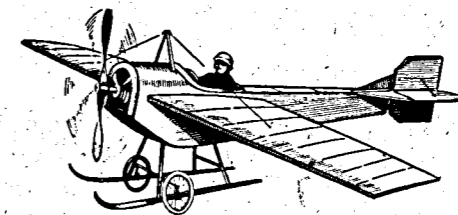
Honorowym gościem będzie Pani **ELAINE ZIEMBA - Minister Obywatelstwa Prowincji Ontario**. Będzie ona odpowiadać na pytania uczestników spotkania dotyczące opieki nad osobami starszymi i niepełnosprawnymi.

Miejsce:

Polish Alliance hall, 2282 Lakeshore Blvd West (przy Parklawne)

Godzina 13:00

Poniedziałek, 23 marca 1992



SPORT

INAUGURACJA
I LIGI NA ZIMOWO

I liga piłkarska zainauguowała wiosenną rundę rozgrywek na zimowo. Śnieg obsypał prawie wszystkie stadiony. W wielu miastach zamiecie śnieżne zmusiły nawet organizatorów do przerywania spotkań. Jak można scharakteryzować 18 kolejek obecnych rozgrywek? Śnieżna zadyma, piłka ślizgana, klepska gra i puste trybuny. Padło zaledwie 14 bramek (średnio półtora na mecz). 9 meczów obejrzało w sumie około 45 tysięcy kibiców. Za jedyną niespodziankę pierwszej kolejki rundy wiosennej można uznać zasłużoną wygraną Legii z Hutnikiem w Krakowie. Legia broni się przed spadkiem, widać było dobre przygotowanie do sezonu. Chociaż trudno przewidywać obecnie jak potoczy się los drużyny Legii. W tym zasłużonym klubie wojskowym sytuacja finansowa jest opłakana i pesymiści mówią nawet o wycofaniu się klubu z rozgrywek, a nawet o rozwiązaniu Legii. Wyniki 18 kolejki I ligi: Pegrotour Dębica - Widzew Łódź 1:2, Górnik Zabrze - Wisła Kraków 1:0, Motor Lublin - Zawisza Bydgoszcz 0:0, Śląsk Wrocław - Olimpia Poznań 1:0, GKS Katowice - Ruch Chorzów 1:1, Lech Poznań - Zagłębie Lubin 1:0, LKS Łódź - Zagłębie Sosnowiec 0:0, Hutnik Kraków - Legia Warszawa 1:2, Stal Mielec - Stal Stalowa Wola 3:0.

Drużyna

Drużyna zespołu Jagiellonii Białystok, Polonii Warszawa i Boruty Zgierz.

TABELA I LIGI

1. Lech	26	34:21
2. GKS	23	24:16

3. Widzew	22	27:16
4. Górnik	22	26:17
5. Zawisza	22	25:18
6. Śląsk	21	24:19
7. Wisła	20	26:17
8. Ruch	20	24:26
9. Motor	19	17:14
10. LKS	17	12:14
11. Zagłębie S.	16	16:18
12. Zagłębie L.	16	17:21
13. Hutnik	15	26:24
14. Legia	15	16:20
15. Stal St.W.	15	12:18
18. Stal M.	15	11:18
17. Olimpia	13	18:25
18. Pegrotour	7	7:37

EGZEKUCJA

Aalborg miał być miejscem rehabilitacji polskiego futbolu. Przegrał on już wszystko co było do przegrania, z wyjątkiem olimpiady. Drużyna trenera Janusza Wójcika, wspierana przez szczerą fundację Zbigniewa Niemczyckiego i innych sponsorów oraz "duchowo" przez samego księdza prałata Jankowskiego, jawiła się jako zespół młodych, ambitnych piłkarzy, którzy udzielią lekcji Duńczykom. Optymizm wydawał się uzasadniony tym bardziej, że drużyna olimpijska do 21 lat w ubiegłym sezonie nigdy nie zawodła. Tymczasem rzeczywistość okazała się całkowicie inna. Z niezwykłą wprost łatwością Duńczycy strzelili nam pięć bramek już w pierwszej połowie, a dokładniej licząc od pierwszego gola zdobytego w 11 minucie - w ciągu 34 minut. Takiego scenariusza nikt nie przewidywał. Polscy piłkarze w I połowie zagraли tak, jakby zapadli na pełną amnezję. W II połowie udało im się nie stracić bramki i wynik 0:5 dla Danił utrzymał się. Rewanż w Zabrzu 25 marca. Trudno przypuszczać, aby Duńczycy dali się wyeliminować z turnieju olimpijskiego, ale liczymy przynajmniej na to, że porażenie wynikiem z Aalborgu minie i polscy piłkarze odniosą zwycięstwo.

OLECH TRZECI

Szablista Janusz Olech zajął trzecie miejsce w turnieju w Wasyngtonie zaliczanym do Pucharu

Świata. W półfinale Olech przegrał z późniejszym triumfem zawodów Węgrem Szabo. Siodme miejsce w turnieju zajął drugi szablista polski Robert Kościelniakowski.

DYDAK SZUKA SZCZĘŚCIA
ZAGRANICĄ

Obecnie już wiadomo, że czołowy polski pięściarz Jan Dydak, kapitan reprezentacji, który "zaginał" na początku roku, szuka szczęścia za granicą, a dokładniej w Niemczech, gdzie finalizuje kontrakt o przejście na zawodowstwo. Obecnie stwierdził, że napisze list do Polskiego Związku Bokserskiego, w którym wyjaśni motywy swej decyzji. Jednakże w wywiadzie dla "Gazety Wyborczej" motywy te już wyjaśnił: nie może w Polsce wyżywić rodziny, czyli żony i dwójki dzieci z tego, co zarabia w kadrze i klubie. Ponadto klub Dydaka Czarni Słupsk zalega pięściarzom z wypłatą pensji i premii. W przypadku Dydaka jest to 20 mln zł. W Polsce to niemało - oznacza mniej więcej 10 średnich pensji przeciętnego Polaka. Dydak uważa, że co prawda igrzyska olimpijskie są wyróżnieniem, ale są też loteria, w której można przegrać (Dydak zdobył brąz w Seulu i zdaniem trenerów jest bokserem tej klasy, że w Barcelonie mógłby walczyć o najwyższe trofeum). W Niemczech według Dydaka będzie on zarabiał na początku kilkaset marek, ale jak dobrze pójdzie to może zarabiać po pewnym czasie nawet kilka tysięcy marek za walkę.

GRABIEŻ NA LODZIE

Grabieżą nazwał trener reprezentacji WNP Wiktor Tichonow zakusy klubów zawodowej amerykańsko-kanadyjskiej ligi hokeja na lodzie - NHL na hokeistów WNP. "W okresie ostatnich trzech lat straciliśmy trzy czwarte naszych najlepszych hokeistów - poinformował Tichonow. Musimy dojść do porozumienia z NHL, by przerwać grabież ze strony niektórych profesjonalnych klubów zza oceanu. Wszystkie sprawy można rozwiązywać po ludzku, a niekoniecznie poprzez nanoszenie psycho-

logicznych urazów na młodych hokeistów". Zdaniem Tichonowa ostatni sukces drużyny w Albertville nie powinien przesłaniać katastrofalnego kryzysu, jaki dotknął hokej w dawnym ZSSR. Tichonow podkreślił, iż należy uczynić wszystko, by sportowcy WNP mogli prowadzić godne życie w swym kraju. Wyróżnił przekonanie, że gdyby hokeiści znaleźli u siebie tak dobre warunki, jakimi oferuje Zachód - wielu z nich nie wyjechałoby za granicę. Dodal, że sam nie zamierza opuścić ojczyzny, pomimo tego, że otrzymał wiele bardzo atrakcyjnych propozycji finansowych.

MIESZANKA AGENCYNIA:

W Częstochowie odbył się finałowy mecz Pucharu Polski kobiet. Czwarta drużyna ligi - LKS Łódź zwyciężyła w nim spadkowiec z ekstraklasy - Stal Brzeg 99:70, broniąc w ten sposób trofeum zdobyte rok temu.

Szwajcar Heinzler zdobywając 649 pkt zajął pierwsze miejsce w klasyfikacji końcowej Pucharu Świata w zjeździe, wyprzedzając swego rodaka Mahrera - 537 pkt oraz Amerykankę Kitta - 461 pkt.

Sensacja na halowym mityngu tyczkarzy w Grenoble. Niepokonany od wielu miesięcy rekordzista świata Bubka zajął dopiero czwarte miejsce z wynikiem 5,70 m. Pierwsze miejsce podzielił między sobą Galfione (Francja) i Boczkariow (WNP) - obaj pokonali poprzeczkę na wysokości 5,84.

Mirosław Copija, Piotr Podlipni i Janusz Syposz, u których badania antydopingowe przeprowadzone przed olimpiadą w Albertville dały wynik pozytywny - zostali zdyskwalifikowani na 12 miesięcy każdy.

30-letni Francuz Jean-Francois Bernard wygrał ośmioetapowy wyścig Paryż-Nicea. Wyprzedził on o 34 sek. Szwajcara Romingera i o 1.17 sek. Induraina (Hiszpania).

SPORT

Kryterium ulicznym w Regglio Calabria zakończył się kolarski wyścig Trofeo CEE. Zwycięzył Włoch Bascardi, który wyprzedził o 2 sek. swego rodaka Colombo. Najlepszy z szóstki kolarzy polskich Paweł Czopek zajął 42 miejsce.

Rozegrany już po raz dziesiąty wielki szachowy turniej arcymistrzowski w Linares w Hiszpanii wygrał w wielkim stylu szachowy mistrz świata Garri Kasparow (Rosja), który w 13 rundach uzyskał 10 pkt (wygrał aż 7 partii, w tym z Timmanem i Karpowem). Najbliżsi konkurenci - Jan Timman (Holandia) i Wasilij Iwanczuk (Ukraina) uzyskali o 2 pkt mniej. Dopiero na 4 miejscu z 7,5 pkt znalazł się Anatolij Karpow. Podobnie, jak z Niemcem, gdzie nagroda za zwycięstwo w symulacie z reprezentacją kraju był najnowszy model BMW, również z Hiszpanii Kasparow odjedzie nowym samochodem, wioząc oprócz tego czek na kilkanaście tysięcy dolarów.

Podczas lekkoatletycznego mityngu w hali w Atenach Marokańczyk Said Aouita ustanowił rekord świata w biegu na 3000 m czasem 7.36.66. Poprzedni należał od ub. miesiąca do Kenijczyka Kiptuani i wynosił 7.37.31.

Do tragicznego wypadku doszło niedaleko centrum szybowcowego St. Ruban w południowej Francji. Na wysokości 100 m doszło do zderzenia dwóch szybowców, 50-letniego trzykrotnego szybowcowego mistrza świata Helmuta Reichmanna i 22-letniego Larsa Goetza. Obaj piloci ponieśli śmierć na miejscu.

Dariusz Snarski (60 kg) jest siódmym polskim pięściarzem, który wywalczył - tym razem na turnieju kwalifikacyjnym w Paryżu - prawo występu na olimpijskim ringu w Barcelonie. W kategorii 81 kg Wojciech Bartnik uzyskał status pierwszego rezerwowego na igrzyska.

Letnie igrzyska w roku 1996 w Atlan-

cie w stanie Georgia w USA mają przyćmić wszystkie dotychczasowe olimpiady. Budżet imprezy sięga 1,4 mld dol., co jest sumą mogącą przygotować o zawrót głowy. Ostatnio gościła w Atlancie komisja MKOL z Richardem Poundem na czele, a goście byli zafascynowani stanem przygotowań i rozmachem organizacyjnym. Zaimponował im zwłaszcza wspaniały Georgia dome - stadion z rozsuwanym dachem.

Dwójka żuźlowców drużynowego mistrza Polski, KS Morawski Zielona Góra - Zbigniew Błażejczak i Marek Molka została oskarżona o zamordowanie Jacka Ostojkiego, posiadającego obywatelstwo niemieckie i polskie. Ostojki był poszukiwany przez Interpol od 31 stycznia br. Prokuratura twierdzi, że zbrodni dokonano w mieszkaniu Błażejczaka. Ostojkiemu zadano pięć ciosów w głowę metalową rurką, powodując pęknięcie kości i podstawy czaszki. Zwłoki zostały wywiezione do podzielonogórskiej miejscowości Łężyce i zakopane w pobliżu leśnej drogi. Bezpośrednio po dokonaniu zabójstwa z mieszkania, gdzie miała miejsce zbrodnia, usunięto poplamione krwią rzeczy i porzrzucono je w okolicach Zielonej Góry. Jak stwierdzono, motywem zbrodni były rozliczenia finansowe za samochód Opel omega, który nabył od Ostojkiego Błażejczak. Zarząd zielonogórskiego klubu opublikował oświadczenie, w którym stwierdził m.in.: "Mimo wstrząsu uczynimy wszystko, aby drużyna przystąpiła do rozgrywek ligowych".

Przewodniczącą MKOL Hiszpan Juan Antonio Samaranch chce być jednym z uczestników sztafety niosącej znicz olimpijski w Barcelonie, mieście XXV Letnich Igrzysk Olimpijskich (25 lipca - 9 sierpnia br.). J.A. Samaranch zaproponował także byłym asom sportowym aren oraz dziennikarzom sportowym, aby w ten sam sposób przylaczyli się do olimpijskiej sztafety ze zniczem na różnych jej etapach.

WRONY KRAŻĄ NAD ROSJĄ

Prezydent Rosji Jelcyn już wielokrotnie sygnalizował największe, jego zdaniem, niebezpieczeństwo dzisiejszej Rosji - pucz komunistów, pucz faszystów bądź pucz czerwono-brunatny. Uważam, że Jelcyn ma rację. Społeczeństwo pogrąży się w anarchii i nędzy, inflacja nabrała już cech hiperinflacji, normalny handel przestał istnieć, a nieodłącznym elementem handlowego krajobrazu stał się czarny rynek z horrendalnymi cenami i niezwykle okrutnymi regulacjami narzuconymi przez zbrodnicze i całkowicie bezkarne mafie. Opowiadał mi wiarygodny znajomy, że pod stragan handlarza-dłużnika w biały dzień zaszło z kalasznikowami w rękach dwóch facetów i przetrzeliło mu nogi. Po czym najspokojniej wsiadło do oczekującej wózki i odjechało. Dochodzi do tego wiele innych zjawisk składających się na powszechny nihilizm - antysemityzm, rasizm, kompletna korupcja, idiotyczne gadulstwo w parlamencie, rozkład w milicji, chyba już całkowite rozprężenie w armii. Szef CIA Gates nie bezpodstawnie stwierdził, zeznając przed komisją spraw zagranicznych Izby Reprezentantów, że "siły konwencjonalne" byłego Związku Sowieckiego mają obecnie najniższy poziom gotowości bojowej od dziesięcioleci". Mówiąc krótko sytuacja dojrzała do puczu zwolenników totalitaryzmu. Gdyby do niego doszło wówczas prezydent Jelcyn znalazłby się w więzieniu, jego rząd obalony, parlament rozpedzony, a wolność prasy oraz inne demokratyczne prawa wywalczone w

ostatnim czasie zniesione. Wszystkie wolnościowe, demokratyczne i rynkowe zdobycze okresu Gorbaczowa i Jelcyna byłyby zaprzepaszczone. Scenariusz taki jest niestety bardzo - moim zdaniem - możliwy. Może już dzisiaj spędzać sen z oczu nie tylko zwolennikom demokracji i gospodarki rynkowej w Rosji, ale także w państwach postkomunistycznych. Chyba się nie omylił, że scenariusz taki przesługuje także NATO i Zachód. Jelcyn zdaje sobie sprawę jak przerażająca jest to dla Zachodu ta możliwość, dlatego bezceremonialnie, jak poprzednio Gorbaczow, szantażuje kraje zachodnie, aby na jak najszerszą skalę udzieliły Rosji wszechstronnej pomocy, gdyż w przeciwnym razie do głosu dojdą siły reakcyjne. Do tej pomocy kwapią się bardziej politycy niż koła biznesu, które utrzymują, że nie należy jej udzielać w sytuacji, gdy w ostatnim czasie wywieziono za granicę rosyjskich prywatnych kapitalistów w wysokości, jak się oblicza, 20 mld dol. Notabene powstrzymać tę wywózkę ma być KGB, funkcjonujące obecnie pod szyldem Ministerstwa Bezpieczeństwa, które ma się także zająć bezpieczeństwem gospodarczym kraju, walką z kontrabandą, spekulacją, korupcją, szabrem i mafiami.

Smród i bezhołowie

Rozczarowanie społeczeństwa jest

w sumie coraz większe i Jelcyn jest politykiem rządzącym w coraz większej próżni. Jemu i jego zwolennikom jak dotąd nie udało się stworzyć masowej organizacji politycznej popierającej ich działania - zdaniem wielu obserwatorów nie mają na to obecnie już żadnych szans. Warto także podkreślić, że próżnia Jelcyna to także brak jakiegokolwiek środka wprowadzenia reform w życie. Po delegalizacji partii komunistycznej załamał się całkowicie cały system administracji państwowej. Urzędnicy sowieccy rzecz jasna nigdy nawet do pięt nie dorastali normalnemu urzędnikowi w rozumieniu zachodnioeuropejskim, ale byli i coś tam załatwiali, teraz to się jeszcze znacznie pogorszyło. Królują lokalne władze, a nawet poszczególni urzędnicy. Powstały na skutek tego bałagan potęgują zwolennicy różnych izmów na czele z separatyzmem - przykładem najlepszym jest tutaj Czeczenia i Tatarstan.

Nastroje ludności, poczucie totalnej zgnilizny, smrodu i bezhołwia mogłyby być odmienione wyłącznie przez zapełnienie półek w sklepach i drastyczne obniżenie cen. To jest zupełnie niemożliwe. Spektakularne dostawy samolotami żywności z Zachodu po fali pierwszej euforii - Zachód nas ratuje, przyszło zbawienie, obecnie wywołują raczej gniew, frustrację i rozczarowanie. Okazało się - co dla każdego rozsądnego człowieka było łatwe do przewidzenia - że tej miany z nieba nie staje nawet na pokrycie biliono-

wej części potrzeb. Bardzo wstrzeźliwy jest, jeśli idzie o rynek rosyjski, kapitał zagraniczny. Nawet najbogatszy koncern nie chce stracić swych pieniędzy na skutek jakiegokolwiek zawirusowania dziejowej, a taka w przypadku Rosji nie jest czymś trudnym do wyobrażenia.

Samozwańczy zbawca Rosji

Sytuację w Rosji najlepiej charakteryzuje fakt zdobywania coraz większej popularności przez Władimira Żyrynowskiego, samozwańczego zbawcy Rosji. W ubiegłorocznych wyborach prezydenckich głosowało na niego prawie 7 mln wyborców, on sam utrzymuje, że obecnie wygrałby z Jelcynem w cuglach. Ale tak faktycznie wybory nie będą potrzebne, gdyż już na włosną obali Jelcyna i jak zajdzie potrzeba rozstrzela go wraz z jego rządem i zausznikami. Natychmiast - twierdzi 45-letni Żyrynowski, syn Polaka - zaprowadzą dyktaturę, gdyż kraj nasz jeszcze długi czas nie będzie gotowy do wprowadzenia demokracji. Wystarczy dwa miesiące i będę miał pełną kontrolę nad

wszystkim". Według Żyrynowskiego Rosjanom zachodni styl życia może tylko zaszkodzić, pomoże im tylko dryl w stylu azjatyckim, najlepiej chińskim. Wszelkie rozważania o wspólnym europejskim domu traktuje jako mrzonki. Chyba że, jak utrzymuje, odbudowana przez niego Rosja zagarnie pozbawioną ducha Europę Zachodnią. Pomimo, że jest półkrew Polakiem już wielokrotnie podkreślał, że Polsce jako czołowemu buntownikowi Europy należy się nauczka - najlepiej gdy zorganizuje się wyprawę podobną do wyprawy z roku 1920, tyle że bardziej wydajną w skutkach. Oto garstka najświeższych - co jest istotne, gdyż Żyrynowski zmienia poglądy jak rękawiczki - poglądów ewentualnego nowego satrapy Rosji. W sprawie powstania Wspólnoty Niepodległych Państw: "śmiertelny cios dla państwa, neobolszewicka zdrada, która jest wymierzona przeciwko Rosjanom, gdyż dąży do utworzenia w Rosji 50 oddzielnych republik". Proklamowanie niepodległości przez Ukrainę, Białoruś i Kazachstan: "Spisek Zachodu, w którym Kijów gra tak jak każą mu Niemcy, republiki wschodnie są posłuszne Japończykom, a całą Azję Środkową rozparcelują pomiędzy siebie Iran i Afganistan".



Reformy gospodarcze Jelcyna: "Wymierzony przeciw prostym ludziom program prywatyzacji realizowany według zagranicznych recept, dzięki czemu zachodnie klany przez nikogo nie niepokojone będą mogły prać w Rosji swoje brudne pieniądze". Nowa Rosja według Żyrynowskiego ma być nowym mocarstwem światowym od Kaukazu po etniczną ziemię nadbałtycką, w tym i Polskę i Finlandię. Gdyby na drodze realizacji pojawiły się trudności wówczas - grozi Żyrynowski - ludności mieszkającej od Kijowa do Wilna grożą prawdziwe pogromy, spowodowane narodowymi waśniami. Gdyby Bałtowie nie ulegli pogromom wówczas Żyrynowski zapowiada zorganizowanie przygranicznych składowisk radioaktywnych odpadów: "Wy Litwini, Łotysze i Estończycy umrzećcie na chorobę popromienną". Żyrynowski zapowiada także raz i na zawsze rozprawienie się z Żydami, których naturalnie trzeba wszystkich co do joty deportować do Izraela, chociażby za to, że obecnie Żydzi rządzą na Kremlu, a patrioci siedzą w więzieniach. Na wszystkie problemy ma jedną odpowiedź: "Jeśli chcecie kłębasy po starej cenie 2.20 rubla za kilogram, chodźcie ze mną". Żyrynowski stawia w swych wystąpieniach do ludności - a wyłania się w najrozmaitszych skupiskach ludzkich zupełnie nieoczekiwanie - na optymizm - najrzadziej chyba obecnie spotykany walor na terenach byłego Związku Sowieckiego. Dla Żyrynowskiego w zasadzie nie ma żadnego problemu. Trzeba tylko ruszyć głową. Nie ma żywności? Są kłopoty z zaopatrzeniem? Nie ma problemu. "Wojsko powinno wkroczyć na teren dawnej NRD, użyć tu i ówdzie broni, także nuklearnej - i wszystko będzie w porządku... Po co prosić o coś, co można wziąć?"

Żyję więc w tej Moskwie i Rosji opętanej przez mesjasza Żyrynowskiego i wiem, że ludzie jak na razie wytrzymują te makabrycznie ciężkie warunki w jakich przyszło im żyć. Nikt nie wie na 100 % jak długo jeszcze.

Jerzy Zieleniewski

POLEMIKI

Po raz pierwszy kupiłam Wasz tygodnik (Nr 218) i przeczytałam go z większym lub mniejszym zainteresowaniem. Jednakże, jeden z artykułów wywarł na mnie szczególnie negatywne wrażenie. Artykuł pana Stanisława Słekanowicza "O AIDS (politycznie nieprawdłowo)", w moim odczuciu, jest przykładem "dulszczyzny" i braku tolerancji jakże niestety typowej wśród większości Polaków. Przez jednostronne przedstawienie faktów i brak perspektywy, autor stara się przedstawić homoseksualistów, którzy są mniejszością w każdym społeczeństwie, jako grupę degeneratów, których prywatne życie powinno być ściśle kontrolowane przez resztę społeczeństwa.

HIV jest wirusem, który najprawdopodobniej ma swoje początki w krajach Afryki Środkowej. Tam też wirus ten jest najbardziej rozpowszechniony i jest przyczyną największej liczby przypadków śmiertelnych. Szacuje się, że 60-70% ludności niektórych krajów tamtego regionu, są nosicielami tego wirusa. Należy tutaj zaznaczyć, że przeważająca większość ludzi zakażonych są to przedstawiciele grupy heteroseksualnej. Czas, w którym ten wirus się pojawił nie jest ściśle określony. Niedawno prasa naukowa podała, że test tkanki pacjenta zmarłego w Anglii w latach dwudziestych, wykazała obecność HIV.

HIV nie jest jedynym i najbardziej rozpowszechnionym wirusem przenoszonym przez kontakty seksualne. Hepatitis B powoduje również nieuleczalną i długotrwałą chorobę. Szacuje się, że liczba nosicieli Hepatitis B na świecie przekracza 200 milionów. Szacunki statystyczne liczby nosicieli HIV nie są w pełni miarodajne z kilku powodów: a) badania diagnostyczne do tej pory nie są niezawodne i potrzeba następnych kilku lat żeby testy, które dają stuprocentową odpowiedź mogły być używane masowo; b) statystyczne przewidywania wzrostu zaka-

żeń i zachorowań są nadal bardzo niedokładne, ponieważ system zbierania danych o przypadkach HIV różni się między krajami i trwa zbyt krótko. W pierwszych latach liczby wskazywały bardzo szybki wzrost zakażeń. Było to spowodowane rozpoczęciem się badań statystycznych i napływem wieloletnich danych w krótkim okresie czasu. Obecne przewidywania liczby zakażeń są dużo niższe niż były kilka lat temu.

Rozpowszechnienie się HIV w środowiskach homoseksualnych było tylko i wyłącznie przypadkiem, a przeniesienie się tego wirusa do populacji heteroseksualnej jest tylko kwestią czasu. Młodzież szkół średnich i uniwersytecka jest równie seksualnie aktywna jak i homoseksualści. Bary i kluby, w których zbiera się młodzież, są także miejscami, gdzie zawierane są przypadkowe znajomości kończące się często krótko trwającymi związkami intymnymi. Pruderyjne podejście autora, który jest przeciwny jakimkolwiek miejscem spotkań homoseksualistów, nie rozwiązuje problemu. Zasada, że mniejsze jest zło, którego nie widać jest tylko formą zakłamania. Autor jest również przeciwny rozpowszechnianiu kondomów wśród młodzieży. Jest to kolejny przykład "chowania głowy w piasek". Seks jest częścią ludzkiego zachowania i fizjologii i traktowanie tego czasu jako zła, które należy zwalczać, prowadzi donikąd. Kościół katolicki zajmujący od wieków taką właśnie pozycję, utracił wiele ze swojego autorytetu.

Biologię można nagiąć do przekonania tylko do pewnego stopnia. Homoseksualizm nie jest kwestią wyboru, jak do niedawna twierdzono. Najnowsze badania wskazują, że brak odpowiedniego balansu hormonalnego w rozwoju płodowym jest najprawdopodobniej przyczyną zjawiska homoseksualizmu. Nie można więc perswazją zmienić zainteresowań seksualnych. Autor nazywa to współżyciem w perwersji. Wydaje mi się, że rozumiejąc biologiczne podłoże tych związków, określanie ich perwersją jest nieprawidłowe. Perwersją jest seksualne eksploatowanie dziesięć przez księży prowadzących internaty. Ludzie urodzeni z predys-

pozycjami homoseksualnymi wiedzą od początku, że są inni i są mniejszością. Potem szybko uczą się, że ta ich inność jest ogólnie nieakceptowana, również często przez własne rodziny. Uczą się więc do czego są zmuszani, prowadzić podwójne życie. Ich kluby i bary są więc światem, w którym nie muszą się ukrywać. Podobna sytuacja istnieje również wśród innych mniejszości. Polacy, jako mniejszość w tym kraju, również lubią przebywać w swoim środowisku i kontakty jakie zawierają między sobą nie są wyłącznie platoniczne. Brak tolerancji i akceptacji jakichkolwiek różnic w stosunku do mniejszości powoduje, że ci którzy w jakimś stopniu czują się inni łączą się w grupy. Niektóre z tych grup przyjmują radykalne pozycje, bo widzą, że innymi metodami nie będą mieli równouprawnienia. Jest to wymuszona tolerancja, która jest złem koniecznym.

Czasy trudności ekonomicznych zawsze sprzyjały różnego rodzaju nagonkom na mniejszość. Jest to naturalny odruch szukania "kozła ofiarnego", którego można winić za wszystkie problemy. Dawniej takim "kozłem ofiarnym" byli Żydzi lub Cyganie, (i są nadal w krajach Europy Wschodniej) teraz inne grupy są atakowane i obwiniane. Podejście takie jest bardzo prymitywne i nie rozwiązujące niczego. Ataki takie pogłębiają brak zrozumienia i tolerancji w społeczeństwie. Najlepszym przykładem takiej sytuacji jest Polska, gdzie rasizm, antysemityzm i ataki na pacjentów z AIDS są na porządku dziennym. Przykropatrzeć, że w kraju uważającym się za katolicki, nikt nie pamięta, że Chrystus pomagał wszystkim z marginesu społecznego, trędowatym i prostytutkom, pokazując, że nie agresją, lecz zrozumieniem buduje się idealne społeczeństwo.

Wprowadzenie przymusowych badań na HIV nie rozwiązałoby niczego, pogłębiliby tylko histerię i agresję w stosunku do osób, których test okazał się być pozytywny. Jak już pisałam, testy dostępne w tym momencie, nie są nieomyślne. Nie trudno sobie wyobrazić jak szybko można zrujnować czyjeś życie po-

przez opublikowanie wyników po-
myłkowo pozytywnego testu. Pro-
pagowanie używania kondomów i
monogami jest najbardziej realist-
ycznym podejściem do problemu
rozprzestrzeniania się chorób we-
nerycznych. Edukacja społeczeń-
stwa, a nie ustanawianie praw na-
kazowo-zakazowych daje najbardziej
pozytywne rezultaty, jako że pozwa-
ła ludziom na podjęcie samodzielnych

decyzji na podstawie przed-
stawionych im informacji.

Pan Słekanowicz wykorzystuje
ogólnie negatywne opinie na temat
środowiska homoseksualnego do
propagowania destruktywnej histe-
rii. Prymitywne uczucia pogardy i
nienawiści charakteryzują opinie
przedstawione w tym artykule. Moim
zdaniem artykuł pana Słekanowicza
jest typowym przykładem tenden-

cyjnych i populistycznych opinii tak
często pojawiających się tak w pra-
sie polskiej, jak i polonijnej.

Z poważaniem
MARIA BOBROWSKA-GACEK

P.S. Dla uzupełnienia chciałabym dodać,
że z wykształcenia jestem biologiem
molekularnym, absolwentką Uniwersytetu
of Toronto i pracuję przy badaniach nad
chorobami wenerycznymi.

LET'S STOP RACISM



Multiculturalism and
Citizenship Canada

Multiculturalisme et
Citoyenneté Canada

Canada

**"People may be different on the outside,
but they are no different on the inside."**

— Jasmine Buntain, Age 11

Our children are called the future. They come into our world full of innocence and hope until they are taught to distrust and, sometimes, even to hate. Racists are made, not born.

Parents can teach their children to understand the value of compassion, respect and understanding of others. Or, they can sow the seeds of intolerance, bigotry and cruelty — the things that divide a society and keep us apart.

Racism exists in many forms and can be found everywhere in Canada. March 21 is the International Day for the Elimination of Racial Discrimination. And it is Canada's Anti-Racism Day, a time for us all to join the fight against inequality.

Let's work together with our families and friends to break down the barriers that divide us. Let's set an example for our children and help create a world free of prejudice and discrimination.

Let's bring back the hope of a better tomorrow and make it real because ...

If you don't stop **Racism**, who will?

Droga Pani Grażynó!
Czytałem w ECHU z dużym zainteresowaniem serię reportaży Pani Magdaleny Czyżyckiej "POLSKA PO LATACH".

Po zakończeniu seriali otworzyły się szuflady listów do redakcji krytyk i awantur (w ECHU i nie tylko w ECHU). Nagonka, na Boga ducha winną Magię Czyżycką przez Polskich Mujahadinów, jak co najmniej na Salunana Rushdie, po napisaniu "Satanic Verses".

Zdaję sobie sprawę oczywiście, że dla pisma wszelkie kontrowersje to rzecz dobra i gratuluję dobrej "editorial policy".

Dla równowagi jednak pozwolę sobie dodać jeden jedyny, skromny i raczej, na wesoło głos... ZA PANIĄ MAGDĄ CZYŻYCKĄ, zanim ją rodacy spalą na stosie.

W załączeniu, wierszyk - fraszka.
Z poważaniem
Krzysztof

KRAJ BAJKOWY

*Straszliwy się zrobił jazgót
Ze Czyżycka kłosa gniazdo.*

*Bo jak pisze się o Kraju
Trzeba mówić jak o raj.*

*Każdy obiektywnie twierdzi,
U Nas Nigdzie Nic nie śmierz!*

*W strojach - sama elegancja,
Aż z zazdrością patrzy Francja.*

*Nie ma błota, nie ma śmieci,
Z kranów tylko mleko leci.*

*Tolerancja, oświecenie,
I na pal, kto powie że nie!*

*A uprzejmych urzędników,
To po prostu już bez liku.*

*Przecież tego Kraju nie ma?
.... Owszem jest w bajeczkach
Grimma!*

Krzysztof

ARTEX INTERNATIONAL
POLSKIE LINIE LOTNICZE **LOT**

.....wielkie przeboje
w pierwszym kanadyjskim
turnée legendarnego
pieśniarza

**N
I
E
M
E
N**

**DODATKOWY KONCERT
W TORONTO**
Sobota, 21 marca godz. 16:30

**dziwny jest
ten świat....**

Producent **ANDRZEJ KOŁACZYŃSKI**

TORONTO **SOBOTA, 21 marca 1992 r. godz. 16:30 i 20:00** **20:00 sold out**
330 LANSDOWNE AVE., West Toronto Secondary School
Wjazd do podziemnego garażu z pld. strony budynku
Bilety do nabycia w biurach POLIMEXU:
215 Roncesvalles Ave., TORONTO - Tel. (416) 537-7914
3615 Dixie Rd. Unit 11, MISSISSAUGA - Tel. (416) 238-6683
3482 Lawrence Ave., SCARBOROUGH - Tel. (416) 439-7132

GRIMSBY **NIEDZIELA, 22 marca 1992 r. godz. 15:00**
Sala ZPwK - Place Polonaise. Bilety do nabycia przy wejściu

LONDON **PONIEDZIAŁEK, 23 marca 1992 r. godz. 20:00**
419 Hill St. - Sala Parafii M. Boskiej Częstochowskiej
Bilety do nabycia przy wejściu

THUNDER BAY **CZWARTEK, 26 marca 1992 r. godz. 19:30**
Sala Grupy 19 ZPwK, 102 Court St. S.
Bilety do nabycia przy wejściu

CALGARY **PIĄTEK, 27 marca 1992 r. godz. 20:00**
Sala Domu Polskiego

EDMONTON **SOBOTA, 28 marca 1992 r. godz. 16:00 i 20:00**
Provincial Museum Auditorium, 102 Ave. - 124 St.
Bilety do nabycia Camelot Travel and Tours - 6005 - 103 St. -
Tel. 430-8747

VANCOUVER **NIEDZIELA, 29 marca 1992 r. godz. 19:00**
Killarney H.S. Auditorium, 6454 Killarney St. 1 49 Ave.
Przedsiębiorca: Polish Store - Tel. 874-3338

WINDSOR **WTOREK, 24 marca 1992 r. godz. 20:00**
Dom Polski, 1275 Langois Ave.
Bilety do nabycia przy wejściu

PIENIĄDZ ROBI PIENIĄDZ

PODATEK! USZCZKNAĆ COŚ JESZCZE!

Kanadyjski Urząd Podatkowy ściśle określa kto musi złożyć zeznanie podatkowe. Są to osoby, które podlegają przynajmniej jednemu z poniższych punktów:

- muszą odprowadzić podatek za 1991 rok,
- sprzedały lub pozbyły się tzw. "capital property" (nieruchomości, akcje, itp.),
- muszą włączyć do dochodu tzw. "capital gain reserve",
- muszą zwrócić Family Allowance lub Old Age Security,
- muszą odprowadzić składki na Canada Pension Plan,
- dostaną zawiadomienie od Urzędu Podatkowego o obowiązku złożenia zeznania podatkowego.

Jeżeli nie znajdujemy siebie w żadnej z powyższych grup nie oznacza to, że nie powinniśmy się rozliczyć z podatków. Czasami opłaca się wypełnić rozliczenie podatkowe, gdyż należą się nam pieniądze z Revenue Canada (Urząd Podatkowy) z tytułu przysługujących kredytów (GST, Ontario Tax Credit). Poza tym, jeżeli w danym roku ponieśliśmy straty, to można je przeciwstawić dochodom z lat ubiegłych lub przenieść na przyszłość, gdy spodziewamy się zwiększonych dochodów.

Wiele osób posiadających własną firmę pracując jednocześnie na pełny etat ma duże możliwości w obniżeniu podatku poprzez przeciwstawienie strat z biznesu dochodom z pracy pełnoetatowej. Pamiętajmy, że podobna zależność występuje również w przypadku osób posiadających dochód wyłącznie z własnej firmy. Gdy koszty działalności naszego biznesu przewyższają przychód

(ponieśliśmy straty), to możemy tę stratę przeciwstawić dochodom z lat poprzednich, otrzymać rabat z podatków już opłaconych lub też wykorzystać je w przyszłości.

Jeżeli chodzi o reguły określające co można zakwalifikować jako koszty działalności biznesu, to przypominały, że nastąpiły zmiany dotyczące kosztów samochodowych oraz związanych z użyciem mieszkania przez własną firmę.

Każdy zarobiony przez nas dolar z pewnością zostanie opodatkowany i dlatego też powinniśmy wykorzystać wszystkie możliwe, legalne sposoby, aby ten dochód obniżyć.

Poniżej podajemy listę wydatków, które nie powinny być pominięte przez żadnego posiadacza własnego biznesu przy sporządzaniu rocznego bilansu:

- opłaty bankowe, jak też zapłacony procent,
- wydatki na kuriera i koszty dostaw,
- rozrywki i posiłki dla klientów,
- wydatki związane z prowadzeniem ksiąg rachunkowych,
- reklama,
- wydatki związane z rozwojem biznesu,
- wydatki na samochód: paliwo, olej, reperacje, mycie samochodu, opłaty za parking, ubezpieczenie, procenty, amortyzacja,
- amortyzacja wyposażenia biznesu,
- opłaty telefoniczne,
- opłaty pocztowe,
- zarobki pracowników (pracownikami mogą być również żona i dzieci),
- opłaty związane z utrzymaniem

biura, nawet wówczas, gdy znajduje się ono w domu,

- opłaty za seminaria (tylko wówczas, gdy związane z wykonywaną pracą),
- wydatki związane z uczestnictwem w sympozjach (maksymalnie dwa sympozja każdego roku),
- opłaty za taksówki, za bilety lotnicze, itp.,
- opłaty za porady inwestycyjne,
- subskrypcje, książki (związane z biznesem),
- podarunki (gdy są dane klientowi lub potencjalnemu klientowi).

Wiemy, że koszty prowadzenia własnej firmy pomniejszają dochód podlegający opodatkowaniu. Czy zdajemy sobie jednak sprawę z tego, iż nawet data zakupu dóbr wykorzystywanych we własnym biznesie odgrywa istotną rolę w oszczędzaniu na podatkach i rozważnym planowaniu podatkowym?

Zalóżmy, że jesteśmy właścicielami małego biznesu i zamierzamy kupić nowy samochód. Najlepszym czasem na jego zakup jest koniec roku. Revenue Canada używa tzw. "half-year-rule", co oznacza, że w roku zakupu tylko połowę przysługującej do odpisu amortyzacji możemy wykorzystać pomniejszając dochód.

Kupując samochód w starym roku oprócz odpisu na stary samochód możemy wykorzystać również część amortyzacji nowo kupionego, a w roku następnym całość przysługującej nam amortyzacji. Gdy samochód został kupiony na kredyt i jest używany do biznesu, to spłacany procent również jest wliczany do wydatków.

Aby zobaczyć czy nam to się opłaca przeanalizujemy przykład zakupu samochodu za \$15,000 w 1991 r. w grudniu i w 1992 r. w styczniu:

	1991	1992
OSOBA "A"		
Koszt nabycia	15,000	-
Odplis		
amortyzacyjny	2,250	3,825
	1991	1992
OSOBA "B"		
Koszt nabycia	-	15,000
Odplis		
amortyzacyjny	-	2,250

Różnica jednego miesiąca, a nawet paru dni, może nam zaoszczędzić podatkowe dolary. Idąc za przykładem osoby "A" zmniejszymy nasz dochód podlegający opodatkowaniu w latach 1991-1992 o \$6,075! Jest to o \$3,825 więcej niż w przypadku osoby "B".

Powyższą myśl można zastosować nie tylko przy kupnie auta, ale również innych, podlegających amortyzacji dóbr.

Artykułem tym chcemy zachęcić wszystkich, aby swoje zainteresowania, czy też hobby zamienili w działalność biznesową i dzięki temu mieli wyżej wymienione sposobności obniżenia podatków.

C.D.N.

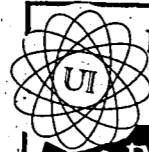
**RYSZARD BIERYŁO
MAREK KAWKA**

KOMUNIKAT

Federacja Polek, Ogniw 11, ma zaszczyt zaprosić Państwa na VI KONKURS RECYTATORSKI POEZJI POLSKIEJ DLA MŁODZIEŻY SZKÓŁ WYŻSZYCH, który odbędzie się dnia 21 marca o godz. 14:00 (2 pp) w dolnej sali Credit Union przy 220 Roncesvalles Ave.

JADWIGA SZTRUMF
Przewodnicząca

10,17



RYSZARD BIERYŁO MAREK KAWKA
UNIVERSE FINANCIAL

• **PODATKI • MUTUAL FUNDS • RRSP**
• **UBEZPIECZENIA • SCHOLARSHIPS**

- współpracujemy z wieloma instytucjami finansowymi;
- nieustannie poszukujemy wartościowych produktów i nowych strategii inwestycyjnych;
- tylko te, które spełniają nasze wysokie wymagania uznajemy za godne polecenia naszym Klientom.

**PROFESJONALNA PORADA NIE KOSZTUJE, A POMOŻE CI
ZAOSZCZĘDZIĆ TYSIĄCE !!!**

TEL. 891-5322 lub 748-0786

**RICHARD'S INCOME
TAX SERVICE**

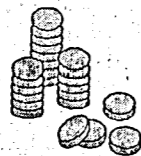
**JUŻ WKRÓTCE I TY MUSISZ ROZLICZYĆ SIĘ Z PODATKÓW!
ROZLICZENIA DLA FIRM I OSÓB INDYWIDUALNYCH**

TEL. 748 - 0786

JAAS

HALINA BARANOWSKA

M.A. A.I.I.C.



**INWESTYCJE Z ZYSKIEM
12% PLUS**



oraz

- Ubezpieczenia na życie
- Ubezpieczenia chorobowe
- Ubezpieczenia hipoteki
- Planowanie finansowe
- Planowanie emerytalne
- RRSP, RRIF, renty dożywotnie
- Plany edukacyjne

Aby jutro było lepsze zaplanujmy je już dziś!

Po dodatkowe informacje proszę dzwonić:

TEL. (416) 629-8322 lub (416) 740-7463

Fax (416) 629-4767

5160 Explorer Dr., Suite 22, Mississauga, Ont. L4W 4T7

ECHO

NR 222 • 19 - 25 MARCA 92

ANGIELSKI DLA AMBITNYCH

LISTENING COMPREHENSION MINI-TALKS AND LONGER CONVERSATIONS

Jak wiemy, ta sama myśl może być wyrażona na wiele sposobów. Każde dłuższe zdanie można sparafrazować. To właśnie dzieje się w "Mini-talks" i musimy być na to przygotowani. Słuchając tekstu, należy skupić uwagę na **myśli, którą mówiący wyraża**, a nie na poszczególnych słowach, których używa, aby ją wyrazić. Pytanie bowiem najczęściej (nie zawsze) zawiera słownictwo inne niż to, którym posługiwał się mówiący. Stąd prawidłowa odpowiedź też jest parafrazą głównej myśli wypowiedzi. Poniższe ćwiczenie ma na celu pokazanie wam w praktyce, na czym to polega. Po wysłuchaniu tekstu przeczytajcie z zestawu B pięć wyrazów, z których trzy są parafrazami pojęć zawartych w tekście. Należy je zaznaczyć. Pozostałe dwa wyrazy nie mają z tekstem żadnego związku, a więc eliminujemy je.

Zestaw A

1.

The most important factors in the building of mountain ranges are large-scale movements of the crust of the earth such as faulting, folding, and doming, but other agents, such as corrosion and volcanic action, also play a part in the creation of mountains.

2.

Political turmoil and frequent collisions with Federal authorities marked the Reconstruction period. Between 1865 and 1870, the State was placed under Federal military rule on three separate occasions.

3.

Other evidence indicates that there has been a slow shift in the orientation of the magnetic field of the earth over millions of years, which may be caused by a gradual drift of the magnetic and geographical poles through more than 90 degrees of latitude, not involving a change in tilt of the earth's axis.

4.

Much of the original vegetation has been destroyed by land-clearing for agriculture, but such trees as the giant silk cotton, African mahogany, and cedar are still prevalent. Animal life has also been depleted. The government maintains two game reserves and five wildlife sanctuaries in the North to ensure the preservation of indigenous animals.

5.

Valued for its hide and flesh, the giraffe was formerly slaughtered indiscriminately. It is now protected by law. The giraffe is timid, but when cornered shows fierce resistance and is capable of delivering powerful kicks with its prefrontal and heavy blows with its head.

6.

About 425,000 tons of pure crystalline glucose are made annually in the United States. Glucose is chiefly used as a sweetening agent in food processing, but also in tanning, in dye baths, in making tableted products, and in medicine for treatment of dehydration and for intravenous feeding.

7.

With advice of the Canadian cabinet, the queen appoints governor-general, who carries out the functions of the crown in her absence from Canada. The governor-general serves a term of five to seven years. He must act on the advice of the cabinet except in extraordinary circumstances - for example, at the death of a prime minister.

8.

The grammar of the English language as it is used today avoids many of the complexities and difficulties common to most other modern languages. The varying relationships of English words do not require corresponding changes in the forms of the words as often as do words in other languages.

9.

Executive power is vested nominally in the crown, but in practice in a committee of ministers. Ministers are traditionally chosen from among

members of the House of Commons and the House of Lords. The prime minister, the leader of the majority party in the House of Commons, is head of the ministry, and his government depends on the support of the majority party.

10.

High-producing scions may be grafted to dwarf stocks. The resulting trees produce high-quality fruit and have the advantage, from the grower's viewpoint, of being dwarf plants. Production of fruit on young trees may be hastened by grafting mature fruit-bearing branches on them.

Zestaw B

1.

a) development b) macroscale
c) microscale d) conditions
e) inner layer

2.

a) war b) conflicts
c) government d) occupied
e) control

3.

a) shows b) incident
c) change d) movement
e) temperature

4.

a) vegetables b) churches
c) deforestation d) fauna
e) hunting

5.

a) violent b) marketable
c) killed d) fights
e) wounded

6.

a) industry b) last year
c) multiplicity d) cooking
e) injection

7.

a) Parliament b) ministers
c) rules d) represents
e) obey

8.

a) contemporary b) similitude
c) inflection d) principles
e) category

9.

a) administration b) sovereignty
c) cabinet d) legislature
e) Parliament

10.

a) joined b) changed
c) tall d) small
e) accelerated

Klucz

1abd, 2bce, 3acd, 4cde, 5bcd, 6acd, 7bde, 8abc, 9bce, 10ade

Opr. DANUTA KUKULKA

NR 222 • 19 - 25 MARCA 92

ECHC

31

Iluz to spośród nas ogląda z zapartym tchem, a nieraz pewnie i z dużą dozą satysfakcji, filmy z Charlesem Bronsonem lub Stevenem Seagalem. Rozprawienie się z przestępcą w stylu *vigilante* przemawia do przeciętnego człowieka wręcz krysztalowym głosem. Osamotniony, nieprzekupny, doskonale poinformowany o świecie przestępczym bohater bez skrupułów wymierza sprawiedliwość w imię praw słabszych. Jakże łatwo utożsamiać się z tą *idée fixe*, gdzie już nie siedmiu, lecz tysiące wspaniałych uratuje świat przed zbrodnią. Po-

dzielił społeczeństwo na dobrych i złych, prawych i wyklętych, by konsekwentnie oczyścić złoże z kłoków. Jaka jest jednak rzeczywistość?... Czym miałbyśmy się kierować, gdyby to nam przyszło polepszyć świat? Jak odfiltrować tych z intencjami przestępczymi? Jak uchronić siebie i najbliższych przed skutkami wprowadzenia tychże w życie? Pytań można zadać tysiące i coś zostaje prócz konfuzji?

Działalność przestępcza wydaje się być immanentną cechą społeczności ludzkiej i jedyne co możemy zrobić to zminimalizować jej skutki. Mechanizmy, które powstały w ewolucji naszej cywilizacji pozwalają raczej na utrzymanie tylko względnego poczucia bezpieczeństwa. Policja, prawo, więzienia i inne tego typu pojęcia mają raczej wspólny mianownik zachowania istniejącego *status quo* niż polepszenia sytuacji. *Praesumptio boni viri*, domniemanie niewinności, jest podstawą praktycznie każdego cywilizowanego kodeksu kryminalnego. Zanim podejrzanemu nie zostanie udowodniona wina pozostaje on niewinny. Nawet w przypadku, gdy wszystko wydaje się jasne... Prawo stara się bardziej chronić przestępcę niż ofiarę, choć być może dzięki temu wielu z nas zyskało wystarczająco dużo środków, by przekonać resztę o fatalnej pomylce.

OBRONA KONIECZNA

Jak sądzę rozwiązanie problemów świata w jego aspekcie kryminalnym stanie się jeszcze przedmiotem jednej dysertacji doktorskiej i zapewne wielu filmów w stylu Bruce'a Lee. Tak naprawdę co nas, zwykłych ludzi, interesuje to jak w prosty sposób zapewnić sobie poczucie bezpieczeństwa w świecie, gdzie nawet automatyczny pistolet można kupić na klatce schodowej naszego domu. Szczególnie dla nas, Polaków, wieczorny spacer po ulicach rodzinnego miasta raczej kojarzy się z atmosferą spokoju Starego Miasta, a nie scenami z nowojorskiego metra. Świat dla nas zmienił się, podziemne garaże straszą zimnym betonem, samochody z zaciemnionymi szybami podjeżdżają pod nasze szkoły, wyprawa do baru przybliżyła nowe pojęcie z języka angielskiego: "date rape". Oczywiście i w naszym starym kraju przeżyliśmy "gitowców", przeżyliśmy zwykłych "żuli", ale gdy tak się naprawdę zastanowić, to po tej stronie kuli ziemskiej widmo wolności uwypukla aspekty życia w jego podstawowym aspekcie przetrwania.

Statystyki wskazują na zwiększenie się ilości przestępstw i to właśnie tych, które godzą bezpośrednio w naszą osobistą wolność. Napady, gwałty, porwania, morderstwa: nie czytamy o nich tylko w gazetach, dowiadujemy się o nich od

specjalnym. Mają zwykłe prace, rodziny, dzieci, są nieraz szanowanymi obywatelami społeczności. Można malować obraz rzeczywistości tylko w odcieniach szarości, jednakże nie to jest moim zamiarem. Po prostu trudno uprawiać politykę strusia, gdy konieczne staje się zachowanie kolorów w naszym, własnym życiu.

Powyższe rozważania stały się moim udziałem, gdy w poszukiwaniu idei na przetrwanie kanadyjskiej recesji znalazłem się wraz z przyjaciółmi na spotkaniu poświęconym nowemu produktowi w sposób rewolucyjny podbijającym serca północno-amerykańskiej społeczności. Niejednokrotnie byłem świadkiem różnego rodzaju spotkań natury biznesowej, sam mając wręcz awersję do zawodu "salesmana" nie liczyłem na rewelację i tego dnia. Lecz to, co zobaczyłem zastanowiło mnie i uświadomiło, że można stać się częścią idei, która może oszczędzić wielu łez śmiertelnym naszego świata.

Zielony znak firmowy DYEWitness już pewnie wielu z nas kojarzy się z tarczą osobistego bezpieczeństwa. Produkt nim opatrzony jest efektem przeszło siedmioletniej pracy badawczej byłego ontaryjskiego policjanta, Jima McCreary. Powstał jako wynik z jednej strony desperacji, a z drugiej dedykacji człowieka, który pracując w oddziałach do walki

sąsiadów, sami stajemy się świadkami, a nie rzadko ofiarami. Statystyki z kronik kryminalnych pokazują, że co sześć minut kolejna kobieta jest przedmiotem gwałtu, a oraz podobne przestępstwa rosną w zaskakującym tempie trzydziestu procent rocznie; przeszło dwie trzecie kobiet i starszych ludzi nie czuje się bezpiecznie w swoim otoczeniu, przykłady można mnożyć. Jednakże najbardziej deprymujące jest to, że tylko 20% kryminalistów staje twarzą w twarz z prawem. Dlaczego? Ponieważ zewnętrznie nie różnią się od nas niczym

z przestępstwami na tle seksualnym ujrzał tragedię ofiar i beżsilność aparatu wymiaru sprawiedliwości. DYEWitness nie jest unikalnym pomysłem, lecz niewątpliwie rzetelnie przemyślaną ideą w aspekcie swego przeznaczenia. W rękach potencjalnej ofiary ataku nie działa tak, jak zwykły gwizdek, który poza psychologicznym działaniem na bandziora powoduje opustoszenie ulicy i zatrzaśnięcie okiennic w sąsiedztwie, a w najlepszym wypadku może być użyteczny w przypadku dokuczliwych głuchych telefonów. Nie jest również podobny do MACE, który to w próbie

obezwładnienia atakującego może być obrócony przeciwko ofierze i to nie tylko w czasie ataku, ale później w sądzie, za przekroczenie poziomu obrony koniecznej. W Kanadzie MACE jest nielegalny ze względu na gaz jaki zawiera i odpowiedzialność za użycie spada na tego, który go używa w swojej obronie.

Dzisiaj obrona osobista staje się przedmiotem śmiertelnej powagi i DYEWitness daje poważną przewagę nad światem przestępczym w wielu aspektach: skutecznej odpowiedzi na bezpośredni atak, identyfikacji atakującego we współpracy z policją

i społeczeństwem oraz zwiększonych szans na sukces w procesie konfrontacji zbrodni z prawem.

Zadaniem tego artykułu nie są dywagacje na temat: "Co będzie jeśli...? W kwestiach osobistych decyzja należy do sumienia każdego z nas, osoba z zewnątrz może tylko uświadomić istnienie możliwości. Mam nadzieję, że kilka odpowiedzi na podstawowe pytania pomoże zrozumieć znaczenie przełomu jaki może przynieść DYEWitness w aspekcie obrony osobistej.



DYEWitness fires up to seven feet with a 70 lb. blast.

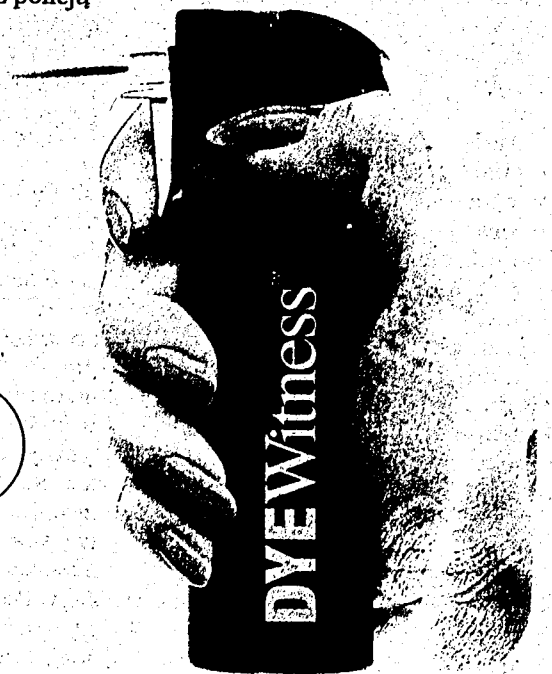
ON IMPACT

Within seconds it foams all over the attacker's face, obscuring vision, while not harming eyes.

4 SECONDS

Totally dispensed over the attacker, DYEWitness leaves a green stain on the attacker for up to seven days for easy identification.

7 SECONDS



Czym jest DYEWitness?

Jest on aerozolem dozownikiem zawierającym zielony barwnik wraz ze środkiem pianącym. Pozwala na skuteczne działanie z odległości 2 metrów, pieni się przy kontakcie z powierzchnią i zabarwia ją na przeciąg przynajmniej siedmiu dni w celu łatwej identyfikacji.

Jak użyć DYEWitness?

Na pierwszy znak kłopotów, należy trzymać dyspenser w ręku z odbezpieczoną zawleczką bezpieczeństwa. Gdy napastnik zbliży się, skierować na niego DYEWitness i rozkazać zaprzestania ataku. Gdy ostrzeżenie okaże się nieskuteczne opróżnić zawartość pojemnika na

twarz napastnika i uciec z miejsca ataku. Jak najszybciej zawiadomić policję.

Czy DYEWitness jest legalnym produktem w Kanadzie i USA? Czy jest szkodliwy dla napastnika?

Jest to legalny produkt i nie jest on bronią zgodnie z jej definicją prawną. Był przetestowany przez Centre of Ferensic Sciences, Min. of Solicitor General. Barwnik użyty w DYEWitness jest zaaprobowany przez FDA i FD&C dla wewnętrznego i zewnętrznego użycia. Jest bezpieczny nawet w bezpośrednim kontakcie z oczami i skórą.

Czy użycie DYEWitness może sprowokować napastnika!??

Może, ale jest to możliwe w przypadku jakiegokolwiek innej formy samoobrony. DYEWitness nikogo nie uczyni niezwyciężonym, ale daje jeszcze jedną opcję obrony. Każdy ma prawo do własnej obrony! Jeśli nawet DYEWitness jest obrońcą przeciwko ofierze, w przeciwieństwie do MACE, nie może jej uczynić krzywdy; co jest istotne, napastnik będzie OZNACZONY przy kontakcie z ofiarą czyniąc go identyfikowalnym dla policji.

Czy ofiara jest odpowiedzialna za użycie DYEWitness?

Jest, ale prawo dopuszcza samoobronę z użyciem MINIMUM SIŁY. Jako że DYEWitness nie robi krzywdy napastnikowi problem nadużycia siły nie wchodzi w grę.

Czy DYEWitness jest kosztowny (C\$29.95 plus Taxes)?

Jeśli ktoś będzie zmuszony użyć DYEWitness tylko raz w życiu będzie on wart każdego dolara. DYEWitness dodaje pewności siebie, spokoju sumienia i pomaga uczynić za- dość sprawiedliwość. Producent zamieni DYEWitness za darmo, gdy

jest użyty w sytuacji zagrożenia.

Mam nadzieję, że tych kilka faktów przybliżyło znaczenie produktu, jakim jest DYEWitness.

Na zakończenie chciałbym przytoczyć fragment z wyciągu z Kodeksu Karnego Kanady dotyczącego pojęcia obrony koniecznej: "Każdy jest usprawiedliwiony z użycia siły w celu obrony własnej lub kogokolwiek pozostającego pod jego opieką od napaści, jeśli używa on nie więcej siły niż potrzeba do zapobieżenia ataku lub jego powtórzenia".

Mamy prawo do "obrony koniecznej" i nie powinniśmy odrzucić jakiegokolwiek opcji. Już dzisiaj znanych jest wiele przypadków w Kanadzie, gdy DYEWitness uratował komuś zdrowie, a kto wie czy nawet życie. Widząc Jima McCreary, pod-

trzymującego swoją aparycją wyobrażenie o północno-amerykańskich policjantach, potężnego i silnego mężczyznę, nie można się oprzeć silnemu wrażeniu. Jego drżący, wręcz załamujący się głos, gdy mówi o ofiarach gwałtów, ich rodzinach, sprawiedliwości, jest emocjonalnym uzasadnieniem nowożytnej krucjaty, oddania i dedykacji człowieka przeciwko ciemnej części natury ludzkiej. Gdyby ktokolwiek z Czytelników był zainteresowany DYEWitness w celu jego zakupu lub procesem jego dystrybucji z punktu widzenia "business opportunity" proszę dzwonić na poniższe telefony:

Waldemar (651-3647) i Bogdan (633-4469)

WALDEMAR WIECZOREK

CITY OF YORK PUBLIC LIBRARY JANE-DUNDAS BRANCH

organizuje

KONKURS LITERACKI

z tytułowany

POLSKA W MOICH OCZACH

Zapraszamy wszystkie dzieci w wieku od 6 lat wzwyż do wzięcia udziału w naszym kolejnym konkursie. Tym razem czekamy na: opowiadania, wiersze, listy, wspomnienia oraz inne formy literackie, które w najlepszy dla Was sposób wyrażą znaczenie słowa "POLSKA".

WARUNKI KONKURSU:

1. Udział w konkursie mogą wziąć dzieci w wieku od 6 lat wzwyż.
2. Nadesłane prace rozpatrywane będą w trzech kategoriach wiekowych: 6-8 lat, 9-11 lat, 12 wzwyż.
3. Forma literacka pracy jest dowolna.
4. Do każdej pracy musi być dołączona informacja z nazwiskiem autora, adresem, telefonem i wiekiem.
5. Ogłoszenie wyników połączone z rozdaniem nagród odbędzie się w bibliotece Jane-Dundas 25 kwietnia 1992 r. o godz. 14:00.
6. Prace należy składać u Jolanty Grzelczyk w City of York Public Library, Jane-Dundas Branch nie później niż do **11 kwietnia 1992 roku**.

ADRES BIBLIOTEKI:

City of York Public Library
Jane-Dundas Branch
620 Jane Street, Toronto, Ontario, M6S 4A6
Tel. 394-1014

**NA ZWYCIEZCÓW CZEKAJĄ ATRAKCYJNE NAGRODY!!!
NAGRODY UFUNDOWALI:**

Everything Video, Gazeta, Jolanta Interiors, JMB Canpol Builders,
Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Toronto, Lexicon - Dom Książki,
Polimex, Syrena Travel.

REWIA HUMORU I PIOSENKI

HENRYK MICHALSKI

prezentuje

znanych artystów sceny - filmu - radia i TV
w aktualnym programie rozrywkowym

pt.

GWIAZDY ESTRADY



znakomity duet muzyczny:

Czesław MAJEWSKI - Marek KLIMCZUK

BRANTFORD, ONT.

Niedziela, 22 marca, godz. 3.00 pm
Sala Domu Polskiego P.T.W.P.

154 Pearl Street.
PRZEDSPRZEDAŻ i informacje -
Z.Królak - TEL. 759-5448.

BURLINGTON, ONT.

Niedziela, 22 marca, godz. 7.00 pm
Dom Polski ZNP, 2316 Fairview.
ZAMÓWIENIA i informacje -

pp. Adamczak - TEL. 639-7547; pog
18.00 - 637-5431.

OSHAWA, ONT.

Poniedziałek, 23 marca, g. 8.00 pm
Polish Veteran Aud.
1551 Stevenson Rd. N.

ST. CATHARINES, ONT.

Wtorek, 24 marca, godz. 8 pm
Pol-Can. Legionn Hall
294 Vine St. North

KALENDARZ **STEPÓW**
8.00 pm

MONTREAL, QUE.

Piątek, 20 marca, godz. 8.00 pm
West Hill H.S. Aud.
5851 Somerlead Ave.

TORONTO, ONT.

Sobota, 21 marca, g. 5.00 i
Metro Toronto Conv. Center
John W.H. Bassett Theatre
255 Front Street West
PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW:
Biura "POLIMEX'U":
215 Roncesvalles Ave., tel. 537-7914
3615 Dixie Rd. Unit 11, Mississauga,
tel. 238-6683
3482 Lawrence Ave.E. Scarborough,
tel. 439-7132.
Informacje i zamówienia telefonicznie
W.Kopowska - TEL. 259-0649.

WU-SHING - PIĘĆ ELEMENTÓW

WU-SHING znaczy tyle co pięć ruchów, pięć przemian. Koncepcja pięciu przemian ukazuje w symboliczny sposób podstawowe prawa Wszechświata.

1. Wszystko jest całością i jednością.
2. Wszystko jest ze sobą wzajemnie powiązane różnymi rodzajami oddziaływań i zależności.
3. Wszystko podlega przemianie i jest w wiecznym ruchu.

Podwójna siła YIN i YANG, siła Nieba i Ziemi została podporządkowana, podzielona na pięć elementów: Drewno, Ogień, Ziemia, Metal, Woda. Nazwy te nie oznaczają konkretnych (w tradycji chińskiej), materialnych przedmiotów, - są to pojęcia symboliczne. Aby lepiej scharakteryzować właściwości jakie każdy element (przemiana) posiada i jaką część ciała kontroluje.

Element Drewna

Pora roku to wiosna, kierunek Wschód, kolor zielony i błękitny, smak związany z elementem drewna to smak kwaśny, kamień - turkus. Części ciała to wątroba i pęcherzyk żółciowy. Wpływ zewnętrzny to wiatr.

Element Ognia

Pora roku lato, kierunek południe, kolor czerwony. Smak związany z tym elementem to smak gorzki. Kamień koral, wpływ zewnętrzny ciepło. Części ciała to serce, jelito cienkie, osterdzie i potrójny ogrzewacz.

Element Ziemi

Pora roku to późne lato, kierunek Centrum (Środek). Smak słodki, wpływ zewnętrzny to wilgoć. Kamień - bursztyn. Części ciała to żołądek, śledziona i trzustka.

Element Metalu

Pora roku jesień, kierunek Zachód, smak ostry. Zewnętrzny wpływ to

susza, kamień - kryształ górski. Części ciała to płuca i jelito grube.

Element Wody

Pora roku zima, kierunek północ. Smak słony, kolor czarny lub ciemnoniebieski. Wpływ zewnętrzny to chłód, kamień - czarny onyks. Części ciała to nerki, pęcherz moczowy.

Podziały tu przedstawione są niepełne, ponieważ pojęcia te są symboliczne i posiadają bardzo głębokie i rozległe znaczenie. Wszystko we Wszechświecie ma cechy i właściwości, na podstawie których można je przyporządkować do któregoś z tych elementów.

Na rysunku przedstawiony jest cykl odżywczy, chińska nazwa CHENG. Ten obieg energetyczny ma za zadanie dawać narodzin każdemu następnemu elementowi. Nie jest on tylko odżywiający, karmiący, ale jest on także rodzącym, stwarzającym, dającym życie. W tym obiegu energetycznym przejawia się związek, który Chińczycy opisują słowami

Matka-Syn. Woda jest Matką, a Drzewo jest jej dzieckiem, znaczy to, że element Wody rodzi element Drewna, podtrzymuje go energetycznie, napenia. Zgodnie z tym obiegem odbywa się przekazywanie energii życiowej CHI. Dlatego, gdy gotujemy powinniśmy zachować następstwo elementów zgodnie z cyklem odżywczym. Energia ulega wtedy stopniowemu wzmocnieniu w miarę podawania produktów. Dzięki temu pożywienie zyskuje większą wartość odżywczą i moc leczniczą. Gotowanie według tej przemiany, zgodnie z ruchem odżywczym, wzmacnia i harmonizuje funkcjonowanie organizmu. Przepis na dzisiejszą.

„Naleśniki z gryki”

Ciasto:

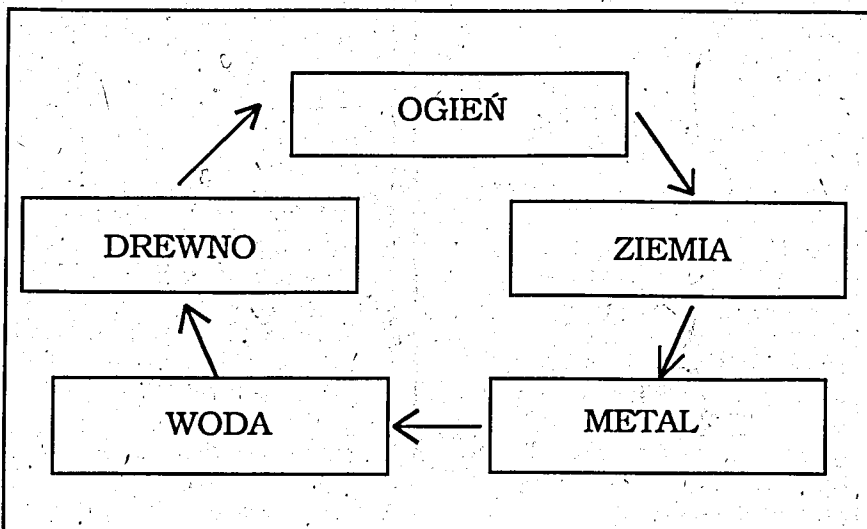
- 1) część mąki pszennej (O)
 - 2) część mąki gryczanej (O)
- dodać 2-3 jajka (Z)
trochę pieprzu do smaku (M),
sól mineralnej (W).

Wymieszać z taką ilością wody (W) aby powstało gęste ciasto naleśnikowe.

Naleśniki smażyć na małej ilości oleju z oliwek, jako nadzienia możemy użyć twarożek ziołowy lub inne nadzienia, najlepiej pasują słone. Smacznego.

(O) - Ogień, (Z) - Ziemia, (M) - Metal, (W) - Woda, (D) - Drewno.

B. Rzepecki

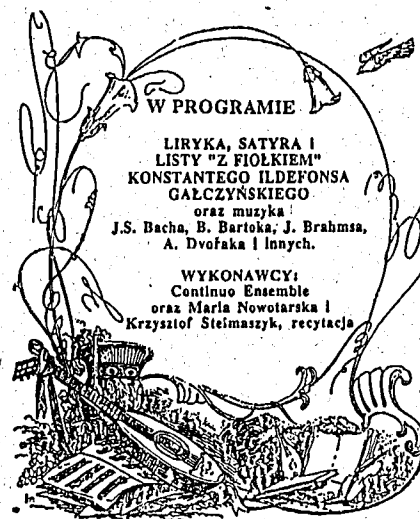


SALON MUZYKI I POEZJI
Polsko - Kanadyjskiego
Towarzystwa Muzycznego

zaprasza na

KONCERT
POŁĄCZONY Z PRZYJĘCIEM KOKTAJLOWYM.

który odbędzie się w pomieszczeniach Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej przy 2603 Lakeshore Boulevard West, dnia 28 marca, 1992 o godzinie 19:00.



W PROGRAMIE

LIRYKA, SATYRA I
LISTY "Z FIOŁKIEM"
KONSTANTEGO ILDEFONSA
GAŁCZYŃSKIEGO
oraz muzyka
J.S. Bacha, B. Bartoka, J. Brahmsa,
A. Dwořaka i innych.

WYKONAWCY:
Continuo Ensemble
oraz Maria Nowolarska i
Krzysztof Steimaszyk, recytacja

Bilety w cenie \$15 (dla członków P.K.T.M.) i \$20
Informacje i rezerwacja biletów, tel. 760-9745 lub 236-1316
Liczba miejsc ograniczona.

KLUB INICJATYWY
KATOLICKIEJ w Toronto
zaprasza
wszystkich zainteresowanych
na spotkanie dyskusyjne na
temat
"ŻYDZI, KTÓRZY
UWIERZYLI W CHRYSZTUSA"
-
JEWS FOR JESUS -
dnia 21 MARCA 1992 r.
(sobota) zaraz po mszy św.
o godz. 6:30 pm w sali budynku
COPERNICUS LODGE
przy 66 Roncesvalles Ave.

KANADYJSKA FUNDACJA
"DZIEDZICTWO POLSKO-ŻYDOWSKIE"
(POLISH-JEWISH HERITAGE FOUNDATION OF CANADA)

wraz

Z FUNDACJĄ KULTURALNĄ im. WIESŁAWA DYMNEGO
(W.DYMNY CULTURAL FOUNDATION)

korzystając z gościnności

KONSULATU GENERALNEGO RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
W MONTREALU

mają zaszczyt zaprosić Państwa na
otwarcie wystawy płócien polskiego artysty

JANA WOŁKA

zatytułowanej

"POLSKIE PEJZAŻE"

w sobotę 28 marca, godz. 18:00-22:00

w Konsulacie Polskim przy 1500 Pine Ave. W.

Wystawa, w trakcie której będzie można też nabyć prace artysty,

czynna będzie w dniach 28.III.-5.IV. codziennie

w godzinach 12:00-14:00 i 18:00-21:00

Wstęp wolny

We wtorek, 1 kwietnia br. o godz. 20:00
RÓWNIEŻ W KONSULACIE POLSKIM W MONTREALU

odbędzie się

recital ballad

JANA WOŁKA

połączony z przyjęciem w sali recepcyjnej

CENA BILETU: \$10

Po wszelkie informacje i rezerwacje biletów prosimy dzwonić
pod numer: 766-1362 lub 341-6894

ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA.

N.B. Bilety nie będą sprzedawane bezpośrednio przed spektaklem; wstęp
wyłącznie za zamówione uprzednio telefonicznie miejscówki.

JAN WOŁEK - 38-letni absolwent estetyki w Instytucie Filozofii na Uniwersytecie Warszawskim; malarz, kompozytor, piosenkarz. Jest autorem pięciu publikacji książkowych i laureatem wielu festiwali muzycznych w Polsce i poza jej granicami. Jego ballady są doskonale znane polskim widzom i radiosłuchaczom. Jako malarz, Jan Wołek został uhonorowany m.in. bardzo prestiżową nagrodą imienia Stanisława Wyspiańskiego, a także uzyskał stypendium ufundowane przez Polskie Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz przez Japońską Fundację Kulturalną. Wystawiał swe prace na wielu liczących się międzynarodowych wystawach malarskich, m.in. w Stuttgarcie, Hamburgu, Tokio, Chicago i Toronto.

ZDROWIE

W poprzednim tygodniu opisaliśmy ku rozwadze potencjalnych czasowiczow niektore mniej przyjemne strony wyjazdu na poludnie. A jak przedstawia sie sprawa u nas w domu? W kazdym sklepie w Toronto mozna kupic butelkowanà wode, a wiele rodzin zalozylo na krany kuchenne specjalne filtry "zdrowotne", które mają nas rzekomo chronić od wszelkich niebezpieczeństw zawartych w niefiltrowanej wodzie. Department of Public Health miasta Toronto, przeprowadził dokładne badania jakości wody, którą pijemy i opublikował wyniki w książce pod tytułem "The Quality of Drinking Water in Toronto - A Review of: Tap Water, Bottled Water, and Water Treated By A Point-Of-Use Device". Trzeba przyznać, że odwalono kawał dobrej roboty, a z wynikami warto się zapoznać, choć tylko powierzchownie, gdyż sprawa to ważna, nie tylko dla zdrowia, ale i dla kieszeni.

Przy badaniu jakości wody, trzeba brać pod uwagę dwie kategorie zanieczyszczeń: bakterie i chemikalia. Najważniejszą dla jakości wody jest liczba bakterii pochodzących z przewodu pokarmowego człowieka, tak zwanych coliform. Mierzy się również zawartość innych, nieszkodliwych dla człowieka bakterii. Jeżeli chodzi o zawartość bakterii, to badania Wydziału Zdrowia wykazały, że w porównaniu z wodą butelkowaną i filtrowaną, woda z kranu była najbezpieczniejsza. Nie zawierała ona zupełnie bakterii "coliform" i tylko bardzo niewielkie ilości innych. Okazało się, że domowe filtry i inne przyrządy mające "oczyszczać" wodę wodociągową, w wielkim procencie są idealnym miejscem dla rozmnażania się bakterii. W 25% przypadków, woda z domowych filtrów przekraczała maksymalnie dopuszczalne skażenie bakteriami coliform, a dwa filtry dostarczały wody z zawartością powyżej 80 coliform na 100 ml, co stanowi już poważne zagrożenie dla zdrowia. Nieco lepiej wypadło badanie wody butelkowanej: w żadnej z próbek nie stwierdzono bakterii coliform, jednakże dwie trzecie próbek przekraczało maksymalnie dopuszczalne skażenie nieszkod-

liwymy bakteriami. Standardyzowanie jakości wody butelkowanej jest bardzo trudne, bo jaką wodę bierzemy pod uwagę: wodę wprost z przetwórnicy, czy też wodę przechowywaną Bóg wie jak długo na półkach supermarketów? Z doświadczenia wiemy, że woda w sklepach nie jest chłodzona, a po tygodniu lub dwóch przechowywania w ciepłej, możemy w

JAKĄ WODĘ PIJEMY?

niej znaleźć prawdziwą menażerię. W roku 1989 zbadano w Manitobie 60 próbek wody butelkowanej i tylko 17 z nich odpowiadało federalnym standardom wody pitnej. Co gorsza, cztery próbki zawierały bakterie chorobotwórcze: w dwóch znaleziono gronkowca złocistego, w dwóch chorobotwórczego pałkowca hemolitycznego!

Woda zupełnie chemicznie czysta, bez żadnych domieszek, na przykład woda destylowana jest bardzo niesmaczna. Woda pitna musi zawierać pewną minimalną ilość soli wapnia i magnezu, inaczej potrawy, a głównie herbata i kawa przyrządzone na takiej wodzie nie mają - jak to mówimy - smaku. Dlatego też miłośniciele nam panująca Elżbieta II, gdziekolwiek jedzie, wozí ze sobą zapas wody z Anglii, specjalnie do parzenia królewskiej herbaty. Są też oczywiście związki chemiczne, któ-

rych obecność w wodzie całkowicie wyklucza jej przydatność konsumpcyjną. Niektórzy pamiętają sławną wodę z fenolem w Krakowie w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. W Kanadzie fenolu w wodzie nie ma, natomiast ważna jest zawartość śladowych ilości aluminium, ołowiu, związków chloru i trihalometanów. Ołów jest groźną trucizną, a do wody przedostaje się ze złącz miedzianych rur, lutowanych stopem cyny i ołowiu. Woda zalegająca w rurach przez noc, zawiera duże ilości ołowiu, dlatego też rano, przed nabraniem z kranu wody do picia, trzeba otworzyć kran na kilka minut, aby spuścić nasyconą ołowiem wodę.

Trihalometany (THM) to związki dodawane do wody w procesie oczyszczania. Górna dopuszczalna granica wynosi obecnie 350 części na bilion (tysiąc milionów). Torontońska woda zawiera 20-25 części THM. Obecnie rozpatrywane są możliwości obniżenia najwyższego dopuszczalnego zanieczyszczenia THM do 30 części. Zawartość aluminium jest również poniżej maksymalnego dopuszczalnego stężenia. Pod względem zanieczyszczenia chemikaliami, badana przez Wydział Zdrowia woda butelkowana i woda z filtrów domowych miała jakość wyższą niż wodociągowa, choć woda butelkowana, zamiast THM, zawierała związki chloru i sole metali alkalicznych.

Jakie zatem wnioski można wyciągnąć z tych wszystkich zawiłych wywodów? Jaka woda jest najbezpieczniejsza i czy grozi nam epidemia cholery w Toronto? Jeżeli chodzi o stopień czystości biologicznej, to woda wprost z kranu zawiera najmniej bakterii, a zatem jest najbezpieczniejsza. Woda z kranu zawiera minimalne ilości chemikalii, choć woda butelkowana i filtrowana może zawierać jeszcze więcej. Metody oczyszczania wody pitnej są tak skuteczne, że nawet gdyby nosiciele zarazków cholery masowo zjawili się w Toronto, to zakażenie cholerą wody wodociągowej nie grozi nam zupełnie. Możemy wyrzucić filtry i butelki i spać spokojnie!

STANISŁAW DUBISKI

IMIGRACJA

Pytanie: Mieszkam w Kanadzie 30 lat. Czy mogę przenieść się do Polski na stałe? Czy mogę tam dostawać emeryturę kanadyjską? Co mam zrobić z paszportem?

Odpowiedź: Proszę się zgłosić do biura pomocy społecznej dla Polaków z tymi pytaniami. Tel. 533-9471. Pomogą wypełnić formularze różnego rodzaju i służyć innymi radami także. Samemu można to samo załatwić w następujących biurach: Paszport/wiza: Konsulat RP. Emerytura: Health and Welfare. Podatki: National Revenue.

Pytanie: Jest tutaj matka z wizytą. Czy może zostać ze mną w Kanadzie? Tak naprawdę, to chodzi o moją siostrę, która jest w Polsce. Czy mogę ją adoptować?

Odpowiedź: Mamę z siostrą może Pani sponsorować, ale tylko z Polski (chyba, że są naprawdę bardzo poważne powody, dla których trzeba tą sprawę załatwić inaczej). Siostrę można adoptować, ale musi to być dokonane przed ukończeniem przez nią 13 lat.

Pytanie: Chcę sponsorować rodziców. Czy mogę? Jak to długo będzie trwało?

Odpowiedź: O ile pani spełni warunki finansowe, nie ma problemu ze sponsorowaniem rodziców. Na pewno teraz będzie to dłużej trwało niż przedtem, gdyż rząd ogłosił, że pierwszeństwo ma mąż/zona, dziecko. Rodzice zwykle czekają dłużej. Każda ambasada/konsulat ma inny termin na załatwienie tych spraw.

Pytanie: Jestem w "Backlog'u". Czy radzi Pani, abym opuścił Kanadę dobrowolnie i starał się z Polski - czy mam dalej tutaj walczyć o pozostanie?

Odpowiedź: W zależności od osobistej sytuacji, rozwiązanie może być inne. Jeśli chodzi o wyjazd do Polski i składanie podania o powrót "normalną drogą", zachęcam tych, którzy już tak zrobili i wrócili do Kanady, żeby się zgłosili do mnie lub napisali jakiś artykuł do czasopism polskich w celu informowania Polaków o "interview", o tym jak długo to trwało, itd. Trzeba dzielić się informacjami!

HANIA SOKOLSKA
766-4779

WALCZYMY Z RECESJĄ!

WALCZYMY Z RECESJĄ!

J&L SULIMERSKI and ASSOC.

INCOME TAX

Revenue Canada Certified Service

Toronto - 2290 Bloor St. W. (Bloor & Rummymede) 769 - 4558
Scarborough - 3630 Lawrence Ave. E. (biuro "EXPOL") 438-5656 • NUMER INFORMACYJNY: 252 - 4566

JEDNORAZOWA OPŁATA ZA CALOROCZNĄ OBSŁUGĘ

Cena za usługę jest uzależniona od skomplikowania zwrotu podatkowego i jest obliczana absolutnie "fair" przez komputer. Ze względu na używanie komputera obliczenia są najwyższej jakości, natomiast CENA jest utrzymana na absolutnym MINIMUM: np. prosy "income tax" \$26.00, precyzyjny "statystyczny pomięrzy" \$29.00 - \$39.00. AUTOMATYCZNA

25%

ulga dla współmałżonka(ki)
(np. prosy \$17 - precyzyjny \$20-29).

W cenie usługi wchodzi:
• Bezpłatna całonocna pomoc w sprawach podatkowych
• Porada w przypadku otworzenia interesu
• Porada finansowa

JEZELI KLIENT NIE JEST USATYSFAKCJONOWANY - NIE POBIERAMY OPŁAT

NASZYM MORALNYM OBOWIĄZKIEM JEST ZMNIJSZENIE WASZYCH PODATKÓW!!!

CZY WIESZ ŻE --

- Nowo otrzymany S.I.N. (nawet w 1992 roku) może upoważnić Cię do zwrotu pieniędzy za poprzednie lata.
- Aby otrzymać kredyt GST, musisz wypełnić zeznanie podatkowe.
- Wbrew popularnej opinii, Revenue Canada nie poprawi zeznań podatkowych na Twoją korzyść.
- Możesz skorzystać z nowo wprowadzonego kredytu GST-Rebate dla pewnych grup pracowniczych.
- Opłata za opiekę nad dziećmi i pewne niewykorzystane ulgi między małżonkami (np. za szkole, wiek) mogą znacznie zmniejszyć Two podatki i należą do jednych z najczęściej błędnie omijanych ulg podatkowych.

UWAGA! BIZNESMENI!

W naszym biurach oferujemy nattychniastowe wyniki obliczone na komputerze. Gwarantujemy 100% bezbłędne wyniki. Jeśli jednak klient nie jest całkowicie usatysfakcjonowany, zwracamy oryginalne dokumenty nie pobierając żadnych opłat - przeciwnie, oferujemy dodatkowo \$20.00 każdemu, kto wróci z lepiej wypielnionym zwrotem podatkowym.

UWAGA BIZNESMENI!
Jeżeli jesteś przedsiębiorcą, który chce zwiększyć swój przychód, a jednocześnie zmniejszyć swoje podatki, to nasz biuro jest idealnym miejscem dla Ciebie. Dzięki naszej pomocy możesz uzyskać zwrot podatku, który wcześniej nie otrzymałeś. Zapraszamy do kontaktu. Biuro znajduje się w 702 Burnhamthorpe Rd. W. Mississauga, Ont. L4V 1R9. Tel. 949-9988.

UWAGA!
JAC podatek (lub ZMIENIŁ) może być traktowane jako biznes. Dzięki naszej pomocy możesz uzyskać zwrot podatku, który wcześniej nie otrzymałeś. Zapraszamy do kontaktu. Biuro znajduje się w 702 Burnhamthorpe Rd. W. Mississauga, Ont. L4V 1R9. Tel. 949-9988.

Horoskop tygodnia 19 - 25 marca

BARAN: 21 marca - 20 kwietnia
Duże osobiste sukcesy. W miłości powodzenie na wszystkich frontach. Bliscy okażą Ci sympatię i gotowość pomocy w każdej stresowej sytuacji. Nie odrzucaj zbożnych chęci, ale staraj się we własnym zakresie załatwić mnóstwo zaległych spraw zawodowych i środowiskowych. Znak sprzyjający - Panna, unikaj Lwa. Dzień miły - poniedziałek, liczba ważna - 9.

BYK: 21 kwietnia - 21 maja
Otoczenie niezauważalnie uwierzy Twoim rozlicznym deklaracjom dobrej woli i wyczerpania wszelkich możliwości. A przecież drzemają w Tobie wielkie i wręcz niespożyte siły witalne. Finanse poprawią Ci się na tyle, że zaczniesz optymistycznie myśleć o jutrze. Znak sympatyczny - Strzelec, unikaj Raka. Dzień miły - czwartek, liczba szczęśliwa - 3.

BLIŹNIĘTA: 22 maja - 21 czerwca
Nagła nieplanowana podróż oraz związane z nią duże wydatki. Zdrowie dopisze. Dokucz Ci sytuacja w środowisku zawodowym, ale nie masz na nią wpływu. Cierpliwości. Wkrótce będzie święto i na Twoim podwórku. Za dużo płótek wokół Ciebie. Ale nie przejmuj się. Znak miły - Ryby, unikaj Raka. Dzień ważny - piątek, liczba - 7.

RAK: 22 czerwca - 22 lipca
Tęsknota za bliskimi. Wkrótce nastąpi mile i mało obciążające spotkanie towarzyskie, i nie tylko takie. Otrzeźwienie. Sprawy finansowe, które bardzo Cię martwią, zostaną szczęśliwie rozwiązane bez Twojego udziału. Wystąpią natomiast rozgrywki zawodowe. Znak sprzyjający - Ryby. Wagi unikaj. Dzień miły - wtorek, liczba szczęśliwa - 5.

LEW: 23 lipca - 23 sierpnia
Jaśniejsze spojrzenie na sprawy osobiste, rodzinne i zawodowe. Dobięga wreszcie końca afera z wątpliwościami co do wierności osoby Ci bliskiej. Wszystko wróciło na utarte od lat tory. Ekstrawaganckie wystąpienie w doborowym gronie zapewni Ci mir i szacunek. Znak ważny - Baran, unikaj Koziorożca. Dzień miły - niedziela, liczba - 5.

PANNA: 24 sierpnia - 22 września
Niepokoi Cię postępowanie najbliższej sercu osoby, lubiącej wymykać się spod Twojej uwagi, bo przecież nie kontroli, która by była dopiero czymś niepokojącym. W pracy zawodowej wyniki przechodzące najsmielsze zamierzenia i oczekiwania; stąd i rzucająca się w oczy zawistnym poprawa materialna. Znak miły - Byk, unikaj Wagi. Dzień ważny - czwartek, cyfra - 3.

WAGA: 23 września - 23 października
Nie chowaj się za innymi. Śmiałym stawianiem spraw w pracy zyskasz sobie uznanie i w przyszłości, nawet niezbyt dalekiej. W rodzinie po wielu perypetiach uspokojenie i zaspokojenie marzeń. Spokojnie możesz planować wspólne wakacje. Znak ważny - Lew, unikaj Bliźniąt. Dzień miły - środa,

cyfra - 5.
SKORPION: 24 października - 22 listopada
Pozbywanie się kompleksów, przeważnie zawodowych. Rozbrat z pesymistycznym spoglądaniem na świat i toczące się w kółko sprawy. Uśpienie uczuć ze zrozumiałych wyłączenie dla Ciebie względów; otoczenie będzie raczej zbulwersowane i zaniepokojone taką Twoją postawą. Znak ważny - Lew, unikaj Panny. Dzień miły - czwartek, cyfra szczęśliwa - 8.

STRZELEC: 23 listopada - 21 grudnia
Niesnaski rodzinne mogą spowodować Cię do odseparowania się. W pracy zawodowej rozliczne kłody rzucane Ci pod nogi przez rzekomych przyjaciół, zawistnych przecież aż do nieprzyzwołości. Na brak pieniędzy narzekać nie będziesz. Zdrowie dopisze, ale uważaj na przepracowanego partnera. Znak miły - Ryby, unikaj Panny. Dzień ważny - wtorek, cyfra - 7.

KOZIOROŻEC: 22 grudnia - 20 stycznia
Interesująca, jak zwykle, przygoda na horyzoncie, połączona zresztą z zaskoczeniem. Nie dziwi nic. Ktoś przy tej okazji; uważany za przysięgłego przyjaciela, będzie usiłował Cię nabrać. Zorientujesz się w porę i wszystko ułoży się po myśli. Dwa razy wyrzekłeś się przyjaźni wiernej i lojalnej, uważaj do trzech razy sztuka. Znak miły - Waga, unikaj Raka. Dzień ważny - niedziela, cyfra - 8.

WODNIK: 21 stycznia - 18 lutego
Okres zmniejszonego jakby zaufania do swoich sił i możliwości. Bezpodstawnie. Wszak otoczenie zawodowe bardzo liczy się z Twoimi opiniami, ocenami, zdaniem i głosem. Nie strasz więc głowy i przeprowadzisz kilka zasadniczych rozmów zarówno w interesach jak i w sferze zawodowej. Finanse, zwłaszcza budżet domowy, mocno nadszarpnięte. Znak ważny - Rak, unikaj Bliźniąt. Dzień miły - środa, cyfra - 7.

RYBY: 19 lutego - 20 marca
Zmęczenie po wielu ostatnich przeżyciach połączonych z kłopotami natury materialnej. Lekkie obawy o osobę najbliższą okazały się całkiem nieuzasadnione. W pracy okres leniwego wytchnienia i odpoczynku. Ludzie mocno na Ciebie liczą i musisz wobec tego wywiązać się z przyjętych wobec nich zobowiązań. Znak miły - Waga, unikaj Ryb. Dzień ważny - sobota, liczba szczęśliwa - 5.



ECHO

UROCZYSTE POŚWIĘCENIE SZTANDARU FEDERACJI POLEK OGNIWA 11 I BANKIET

Zarząd Ogniwa 11 uprzejmie zaprasza całą Polonię na uroczystość poświęcenia sztandaru w dniu **26 kwietnia br. w kościele Św. Kazimierza przy 156 Roncesvalles Ave. o godz. 11.30.**

Bankiet z tej okazji odbędzie się 26 kwietnia o godz. 14.00 (2 pp) w domu SPK przy 206 Beverley St. z udziałem gości rządu federalnego, prowincjonalnego, Kongresu Polonii Kanadyjskiej, Konsulatu Generalnego RP, przedstawicieli organizacji polonijnych, Zarządu Głównego F.P. oraz całej Polonii. W tym radio i telewizja.

Krótki występ p. Teresy Klimuszko i siostr M.R. Kasprzak, oraz pani Marii Sztramko-Knapik.

Bilety w cenie \$20.00, w tym przyzwolity obiad z lampką wina. Sprzedaż biletów: Cepelia, 139 Roncesvalles Ave. lub tel. 243-7594 JADWIGA, 259-9366 STELLA. Do dnia 20 kwietnia br. Ilość miejsc ograniczona.

ZAPRASZAMY CAŁĄ POLONIĘ

Zaznaczamy, że nie będzie sprzedaży biletów przy wejściu.

**KRYSTYNA ZAWADA
Sekretarka Ogniwa 11**

ECHO PRZYPOMINA

4.04.92 godz. 7 wiecz.
**JUBILEUSZOWY -
BENEFIS
JERZEGO
KOPCZEWSKIEGO
"BULECZKI"**

W programie:
SPEKTAKL NIESPODZIANKA
PRZYJECIE COCTAILOWE
TAŃCE, REWIA GWIAZD
Informacja: TEL. 242-9348
Karnety PEKAO, 287 Roncesvalles Ave., Toronto. TEL. 588-2982

**RENEWAL
CONSTRUCTION
& DECORATION**
Instalacje elektryczne,
renowacje łazienek, kuchni,
wykładziny, kafelki,
wykańczanie piwnic
BEZPŁATNA WYCENA
☎ 249-5212

**Dr. JOLANTA
JASTRZĘBSKA**

LEKARZ OGÓLNY

• Choroby skóry
• Choroby dzieci

Przyjmuje w poniedziałki
i czwartki w g. 10 - 18,
wtorki, środy, piątki
w g. 10 - 20,
w soboty w g. 9 - 13
(Pierwsza i trzecia sobota
miesiąca gabinet nieczynny)

TEL. 583 7878
2333 Dundas St. W. 404

If You're
ambitious, trustworthy and
would like to earn TOP PAY
salary in the comfort of Your
own home, don't delay. Send
today for free information
package.
Please enclose \$2.00
for postal services+stamp.
Limited time offer.
**HOMEWORKERS DIRECT
MARKETING**
P.O. Box 97005
Toronto, Ont. M6R 3B3

ARNOLD PENK

GOLD MASTER SALESMAN

PONTIAC, BUICK, CADILLAC & GMC TRUCKS

SALES & LEASING

**NISKIE OPROCENTOWANIE
lub RABAT**



ARNOLD PENK przedstawiciel firmy General Motors istniejącej od 1922 roku, oferuje Państwu szeroki wybór nowych i używanych samochodów.

- Pełna gwarancja fabryczna na samochody GM
- Bezpłatna gwarancja antykorozyjna na okres sześciu lat..

- **ARNOLD PENK** specjalizuje się w sprzedaży samochodów i finansowaniu pożyczek od dwudziestu lat.
- Jest jednym z najlepszych w tej dziedzinie na terenie Kanady.
- Znany również jako społecznik, pomaga swoim Klientom w trudnych sytuacjach.
- Załatwia sprzedaż, pożyczkę oraz oferuje pomoc w znalezieniu ubezpieczenia.
- Osobista opieka **ARNOLDA PENKA** przez cały okres posiadania auta.
- **PENK** gwarantuje najlepsze warunki kupna.

**PAMIĘTAJ! ZAKUP SAMOCHODU JEST POWAŻNĄ TRANSAKCJĄ,
TRZEBA WIEDZIEĆ KOMU MOŻNA ZAUFAC.
DOŚWIADCZENIE, WIEDZA I UCZCIWOŚĆ JEST PODSTAWĄ
BIZNESU ARNOLDA PENKA**

Po wszelkie informacje proszę dzwonić **964-3211** lub do domu o każdej porze **771-0688**, podając nazwisko i numer telefonu.

832 Bay St., Toronto Ont. (przy College St.)

Zbigniew Obrębski

Artysta - fotograf.

Wykonuje na zamówienie zdjęcia portretowe oraz ślubne
tel (416) 694-3792

PolBiz
BUSINESS WITH POLAND NEWSLETTER

IMPORT • EXPORT • INWESTYCJE W POLSCE
Nojnowsze polskie przepisy prawa •
polski handel • kultura • zdrowie • kontakty
cyfry • daty • opinie • czoły

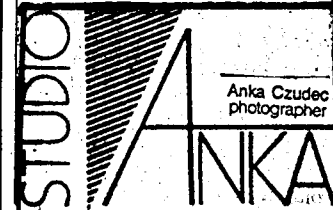
Interesujesz się biznesem w Polsce ?

Wydajemy **PolBiz** miesięczny magazyn
niezbędny dla każdego
zainteresowanego tym tematem.

Numer z zeszłego miesiąca wysyłamy bezpłatnie.
Bieżące numery dostępne są przez prenumeratę lub bezpośrednio w:
TORONTO
Master Printing Inc. tel. 761-9659
Głos Polski tel. 533-9460
Roncesvalles Bakery tel. 535-7143
Polimex tel. 537-7914
Gazeta tel. 531-3230
Quality Sausage (Roncesvalles) tel. 533-7054
MISSISSAUGA
Mazowsze Meats & Deli tel. 897-9647
Krakow Delicatessen tel. 897-0695
SCARBOROUGH
Polka Delicatessen tel. 289-0379
W celu zamówienia prenumeraty lub darmowego numeru napisz lub zadzwoń do redakcji
MASTER PRINTING INC. 2965 Dundas St. W., Toronto, Ont. M6P 1Z2
Tel. (416) 761-9659 Fax (416) 761-1933

**INCOME TAX
RETURNS**
Jan Popławski
Income tax consultant
Profesjonalna, tania,
szybka usługa
w domu Klienta
TEL. 455-7956

215-224

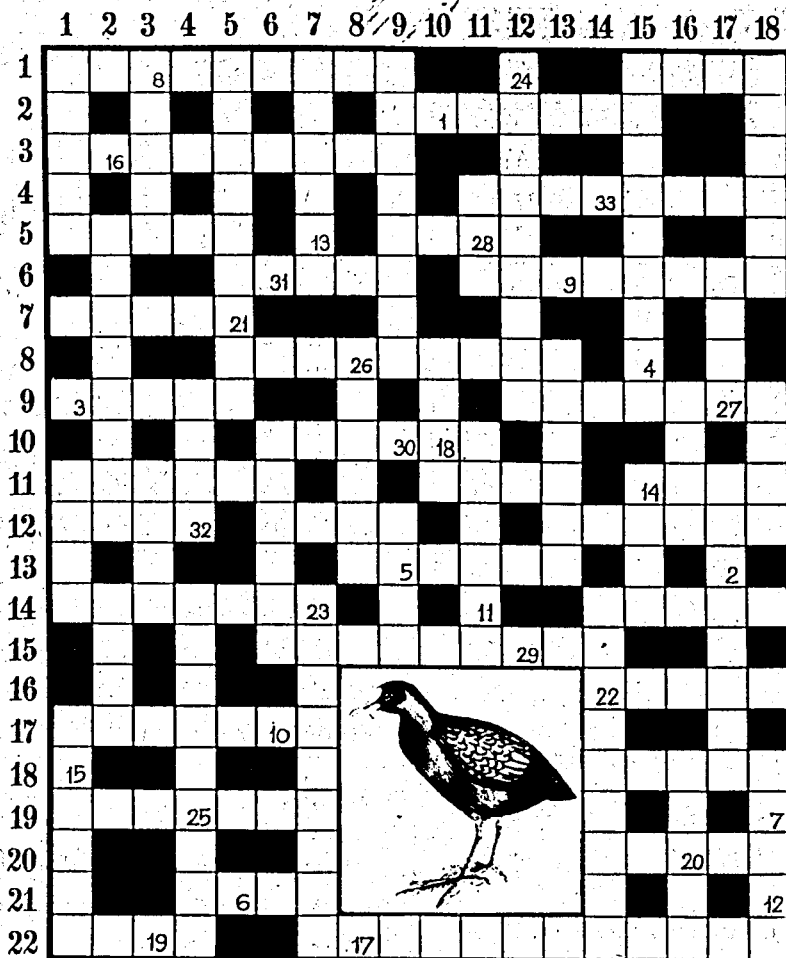


23/4 Bloor St. West, Toronto
(416) 769-4488

POZIOMO: 1 — malpa • podstawowa jednostka masy • 2 — instrument perkusyjny, w którym dźwięk powstaje przez drganie całego instrumentu • 3 — się od decyzji • 4 — zazwyczaj dobre słowo strapiionemu • 5 — to zdrowie • figura w habicie • 6 — pióro starożytnego Rzymianina • „idzie z góry” • 7 — chwast z wrębnymi lub pierzastymi liśćmi i żółtymi koszyczkami kwiatowymi • 8 — dla kolegów: Gienio • 9 — pada bezgłośnie • wczesna marchewka • 10 — wpleciony • 11 — dziesięć kolejnych dni • mączka z rdzenia pnio palmy • obraz graficzny jakiegoś obszaru • 12 — paliwo reaktora jądrowego • suchy „cean” • 13 — należy do najbardziej rozpowszechnionych skał skorupy ziemskiej • 14 — niebieskawe zabarwienie skóry występujące w niektórych chorobach serca lub płuc • 15 — kanadyjski port nad jeziorem Ontario • wonna roślina uprawiana dla oleju stosowanego w przemyśle cukierniczym, farmaceutycznym itd. • 16 — kojarzenie, ale nie małżeństwo • 17 — na rysunku: ptak wodny z rzędu chruścieli (czarna z białą lysiną na czole) • 18 — nie ma żony • 19 — niewielkie miasto w woj. zielonogórskim • 20 — lektura Iaraona • 21 — lachowiec w drukarni • 22 — nietykalna świętość • 23 — metropolia Peruwianczyków • 24 — wojownik lub najwybitniejszy aktor zespołu

PIONOWO: 1 — pieczeń rzymska • prosta droga w lesie powstała przez wyrąbanie drzew • w wannie • 2 — nasiona tej rośliny (rodzina baldaszkowatych) wykorzystywane są w przemyśle spożywczym • 3 — rdzeń, na który nawijają się włókna przędzy • 4 — główny ośrodek gospodarczy Egiptu • 5 — węglowodór nasycony występujący głównie w gazie ziemnym • 6 — gra w kości • 7 — port handlowy i uzdrowisko nad Bałtykiem • 8 — zasobnik na materiał światłoczuły • 9 — krewniak jelenia • 10 — bryła, której ściany są trójkątami o wspólnym wierzchołku • 11 — wyczyn chuligana • 12 — to jezioro łączy się z jeziorem Mamry i z jeziorem Śniardwy • 13 — grzeje • 14 — cukierek lub kosaciec • 15 — Polska Agencja Prasowa • 16 — rośnie w wilgotnych lasach i zaroślach (owoce czerwone) • 17 — słup wody bijący w górę • 18 — marynarze zamustrowani na jakąś jednostkę pływającą • 19 — leż koczodan, ale żartobliwie • 20 — ta miejscowość w woj. bydgoskim ma już 700 lat • 21 — republika w zachodniej Afryce • 22 — olej z wieloryba • „szpilka” pod piętą • 23 — szal występujący u Malajczyków • 24 — miasto wojewódzkie • 18 — „od niego 40 dni szarga” • odmiana chalcedonu używana do wyrobu moździerzy laboratoryjnych • tkanina wełniana z przędzy czesankowej (o splecie skośnym)

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI POLEGA NA ODGADNIĘCIU HASŁA, na które składają się litery oznaczone liczbami umieszczonymi w pra-



KRZYŻÓWKA

wym dolnym rogu niektórych krątek. **Na wiosnę ceber wody, Rozwiązanie krzyżówek? z poprzedniego numeru**



DR. HENRIETTA FICEK

Family Physician
Crowfoot Corner
217, 150 Crowfoot Cres., N.W.
CALGARY, Alberta T3G 3T2
TEL. (403) 241-8900

Poniedziałki - piątki 9:00 a.m. - 10:00 p.m.
Soboty, niedziele 10:00 a.m. - 6:00 p.m.
Umawianie wizyt niekonieczne

TŁUMACZENIA Z 9 JĘZYKÓW

Sabank
communications

Maclej Syrokomla

255-5691
Fax 251-8236

2559 Lakeshore Blvd. W. ste. 40

CARAVAN VIDEO & CONVENIENCE STORE

Jacek i Anna Szkolak
zapraszają
do wypożyczalni filmów.

Mamy najnowsze filmy, ponad 400 polskich i 3 tysiące angielskich, BETA, V.H.S., Nintendo.
U nas też kupisz polskie gazety.
ETOBICOKE, 5241 Dundas St. West
(w pobliżu przystanku metra na Kipling)
TEL. 234-5915

"PANI JADWIGA"

Polski Program Radiowy

1250 AM, soboty od godz. 1 - 2 po poł.
TEL. 604-2247

Wiadomości, publicystyka, muzyka

A & A MOTORS

NAPRAWA I SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

Inż. ANDRZEJ BOGUCKI ANDRZEJ KOZIARSKI
Wszystkie naprawy mechaniczne i elektryczne samochodów amerykańskich i importowanych. W przypadku awarii załatwiamy holowanie.

ZAŚWIADCZENIA DO REJESTRACJI SAMOCHODU

Naprawa hamulców \$49.99 Wymiana oleju + filtra (do 5 litrów oleju) \$24.99
(przód lub tył) + części

POLECAMY: Przy pomocy najnowocześniejszych dodatków do olejów i paliw:

MAZDA • przedłużanie żywotności silników i skrzyń biegów • obniżanie zużycia paliwa • przywracanie utraconych osiągnięć silnikom

1541 - A The Queensway, Toronto, Ontario M8Z 1T8 **252-0226**

Najlepiej zadbasz o silnik - używając



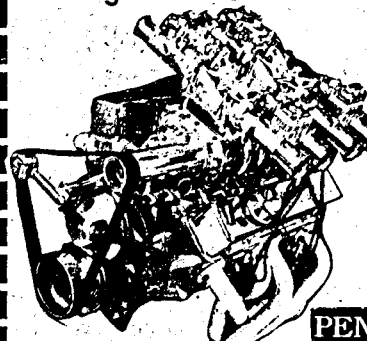
KAPITALNE REMONTY SILNIKÓW

wraz z pełnym instalowaniem
objęte 1-roczną lub 30 000 km gwarancją na pracę i części

CRANKSHAFT SERVICE SUPPLIES LTD

Stan Ignakiewicz 30 LAT PRAKTYKI Leszek Kraska

KOMPLETNE NAPRAWY SAMOCHODÓW
KRAJOWYCH I IMPORTOWANYCH



- certyfikaty samochodów do rejestracji
- naprawy głowic
- borowanie bloków
- naprawy układów hamulcowym i kierowniczych
- przebudowa transmisji
- okazjna sprzedaż części zamiennych do silników

PENNZOIL ZABEZPIECZY TWÓJ MOTOR

537-2529 483 DUPONT STREET (przy Bathurst) 537-5857

Lech Prusiński NAJSTARSZE POLONIJNE BIURO POMOCY IMIGRACYJNEJ

W związku ze zmianami kanadyjskich przepisów imigracyjnych zawiadamy wszystkie osoby pragnące uzyskać stały pobyt w Kanadzie — niezależnie od ich obecnego statusu — że nasze biuro udziela bezpłatnie porad we wtorki w godzinach 12-7 wieczór
194 Garden Avenue
Tel. 588-1659

MIESZKASZ W PÓLNO-CNO-ZACHODNIM TORONTO?
SZUKASZ LEKARZA Z EUROPEJSKIM PODEJŚCIEM, GOTOWEGO TEŻ ODWIEDZIĆ CIĘ W DOMU?

Przychodnia lekarska w północnym Etobicoke informuje, że jest obecnie otwarta w dogodnych godzinach - pon. - piątek od 2 po poł. do 7 po poł. (z wyjątkiem środy).
Rozumiemy po polsku, mówimy po czesku i słowacku.
TEL. 741-2930, 964 Albion Rd. (blisko Islington)
DR. JAROSŁAW POLASEK

ADWOKACI
LESŁAW SOSNOWSKI
JACEK MIKOŁAJKO

2333 Dundas St. W. Suite 408, Toronto M6R 3A6
TEL. (416) 538-8493
• Sprawy karne: kradzieże, pobicia, jazda w stanie nietrzeźwym • Sprawy cywilne i rodzinne
• Rozwody i separacje • Zakładanie, kupno, sprzedaż spółek i przedsiębiorstw • Testamenty, spadki
• Sprawy w Polsce - akty notarialne, pełnomocnictwa



... przychodzi z pomocą każdemu, kto ma problemy z prawem karnym
Auto - 580-6445

adwokat
KRZYSZTOF PREOBRAŻEŃSKI
dom (24 g.): 537-8842 praca: 964-1717
fax: (416) 964-0823

Adres kancelarii adwokackiej:
99 CHARLES STREET, E. TORONTO, ONT. M4Y 1V2



KINGSWAY
MEAT
PRODUCTS
&
DELICATESSEN
LTD.

Hubert Węsierski, Ivan Grgić
2342 Bloor St. W., Toronto
Tel. 762-5365

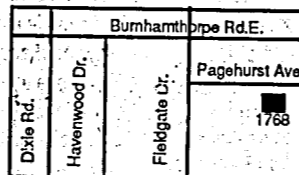
Ponad 100 gatunków wyrobów wędliniarskich własnej produkcji, wyrabianych przez wysoko wykwalifikowanych polskich rzeźników według tradycyjnych polskich receptur
CENY KONKURENCYJNE

INCOME TAX CONSULTANT

Członek Kanadyjskiej Federacji Konsultantów Podatkowych

CZESŁAW KĘPA

1768 Pagehurst Ave.
Mississauga, Ont.
TEL. 238-0447



Prowadzi jedną z najdłużej istniejących w Ontario i najsprawniej działających polskich firm konsultacji podatkowych. Dokonujemy usług w zakresie: sporządzania zeznań podatkowych i księgowości, odwołań do Ministerstwa Finansów, listów i sprawozdań finansowych, otwierania, kupowania i sprzedaży biznesów, całoroczne konsultacje z prawa podatkowego.

DR. M.J. CELIŃSKI

Registered Psychologist

Usługi w języku polskim.

Badania powypadkowe dla sądu (urazy głowy, zaburzenia emocjonalne, psychoterapia rodzinna i indywidualna, bóle głowy i zaburzenia psychosomatyczne, terapia relaksująca i hipnoza (fobie, leczenie odwykowe palaczy i osób z nadwagą)
Badania inteligencji dzieci i dorosłych
TEL. 226-6397

344 Sheppard Ave. East. Willowdale, Ont. M2N 3B4

TANIO, DOBRZE I SZYBKO
uzyskasz prawo jazdy dzwoniąc
TEL. 769-1280 lub 259-9233



AMICO
DRIVING SCHOOL

POLSKI CHIROPRAKTYK

Dr. John Jaskot
BSc., D.C.

URAZY
związane z pracą, uprawianiem sportu, prowadzeniem pojazdów mechanicznych
BÓLE GŁOWY • KRĘGOSŁUPA

MIMICO
CHIROPRACTIC CENTRE
2362 Lakeshore Blvd. W
Toronto, Ont
M8U 1B6
255-2231

SCARBOROUGH
CHIROPRACTIC CLINIC
2555 Eglinton Ave. E
Suite 202 Scarborough,
Ont. M1K 5J1
267-1146



JERZY SZEPLIŃSKI

Insurance Broker

DO YOU KNOW? We are the biggest life insurance company in Canada by asset size...

- Ubezpieczenia na życie, biznesu chorobowe i wypadkowe, dentystyczne
- Ubezpieczenia emerytalne RRSP
- Dożywnie renty i emerytury RRIF
- Plany edukacyjne dla dzieci
- Fundusze inwestycyjne 100% gwarantowane
- Ubezpieczenia dla odwiedzających oraz podróżujących poza Kanadę

TEL.: 848-1250, FAX: 897-1862

NEW YORK LIFE INSURANCE COMPANY

2 SHEPPARD AVE. E., STE. 404, TORONTO

Planowanie finansowe i ubezpieczenia

- LIFE INSURANCE - na życie
- DISABILITY - chorobowe
- MORTGAGE - hipoteczne
- GROUP, BUSINESS - handlowe
- RRSP, ANNUITY - emerytury
- VISITORS - dla odwiedzających

Po bliższe informacje proszę dzwonić
Biuro: 226-6515 Dom: 858-0129

Andrzej
Krysiak



Mutual of Omaha Insurance Company

UBEZPIECZENIA dla odwiedzających w razie choroby lub wypadku
plany finansowe zabezpieczające dzieci
plany emerytalne RRSP

Jerzy Majewski, M.Sc.

Tel. bus. 631-6523; home: 792-0866

BIURO PODRÓŻY



AUTORYZOWANY DEALER

SAVE-O-WAY

OVERSEAS SERVICES

A division of 547319 Ontario Ltd.

WORLD WIDE TRAVEL

331 Roncesvalles Ave. Toronto, Ont. Canada M6R 2M8
TEL. (416) 532-3042, 532-3794 (Otwarte: 10 - 18, soboty: 10 - 16)
720 Burnhamthorpe Rd. W., Unit 17, Mississauga, Ont., Canada L5C 2R9
TEL. (416) 896-2832, Fax 273-5993 (Otwarte: 10 - 18, soboty: 10 - 16)

Już z górą 9 lat firma Save-O-Way wysyła co tydzień regularnie kontenery z paczkami do Polski.

• BILETY LOTNICZE DO POLSKI I INNYCH KRAJÓW • PRZELOTY CZARTEROWE DO POLSKI SAMOLOTAMI LOT • ZAPROSZENIA I NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA DLA OSÓB ODWIEDZAJĄCYCH KANADĘ

• WYSYLKA SAMOCHODÓW • SŁONECZNE WAKACJE W CIEPŁYCH KRAJACH

PACZKI DO POLSKI

Kitchener, Ont. Kazan Overseas Parcels 83 Stanley St. Tel. 743-7653	Woodstock, Ont. Holy Cross Church 169 Ingersoll Rd. Tel. 539-1050	Dell, Ont. Aleksander Hożek 1111, 1, Dell Tel. 502-1058	Brantford, Ont. Polonaise Deli 24 Dalhousie St. Tel. 753-7550	St. Catharines, Ont. St. Joseph's Bakery 53 Facer St. Tel. 937-4411
DANA PARCEL 55 Thornhill Dr. Guelph, Ont. N1H 8C7 Tel. 836-4672	Oshawa, Ont. Barbara Rzeźniczek 869 Capri Court Tel. 435-0600	Hamilton, Ont. Save O Way 747 Baiton St. E. Tel. 545-6788	Thunder Bay, Ont. Frank Customs 519 Simson St. Tel. 622-3885	BIG WIN CENTRE Lottery Headquarters 760 Brant Street Burlington, Ont. L7R 4B7 tel. 639-7847



METRO TORONTO

Sprzedaz - kupno - wynajem domów, interesów i apartamentów.
Solidna i fachowa pomoc w załatwianiu formalności prawnych i finansowych

Kamil KOWALCZYK



TEL. biuro: 536-5000, dom: 247-2658

Umogućam zakup domu przy 5% wpłaty, hipoteki już od 7,9% na 1 rok i 9 1/4% na 5 lat. Zwrot kosztów Land Transfer Tax dla kupujących pierwszą nieruchomości.

- OKAZJA - wolno stojący, 4-syp., 4 łazienki, apartament w piwnicy z osobnym wejściem, przyw. zajazd, patio, działka 56x133, cena tylko \$229,000.
- Co-op - 2-sypialniowy apartament, w idealnym stanie, do objęcia natychmiast. Tylko \$99,000.
- Polska dzielnica - solidna półwka z "basement" apart. wymaga małego wykończenia \$189,000.
- Centrum Toronto - wolno stojący dom do kapitalnego remontu, \$179,000.
- Mississauga - 2-sypialniowe Condo apart., 5 tys. wpłaty (okazja).
- Mississauga Rd./Bryantia - 4-sypialniowy nowy dom, do natychmiastowej sprzedaży, \$239,000.
- Dixie Rd./Dundas - zupełnie odnowiony, 3-syp. "Townhouse". Tylko \$149,000.
- Centrum Mississauga - 1750 Sq feet Townhouse z małą działką, garażem.
- Hurontario/Dundas St.W. - 2-sypialniowe condominium w nowym budynku, \$139,000.
- Cawthra/Dundas St.W. - 3 syp. Condo apartament, \$96 tys.
- Islington Av./Eglinton - piękne "bungalow", działka 50x150, cena \$259,000.
- Bloor/Dundas - 2-mieszkaniowy dom, blisko komunikacji i sklepów, \$194,500.
- Jane/Dundas - wolno stojący dom z apart. w piwnicy, prywatny zajazd, tylko \$199,000.

Każdy klient kupujący bilet lotniczy o wartości powyżej \$500 może wysłać bezpłatnie paczkę morską o wadze do 10 kg do Polski lub innego kraju na świecie!

Pan Krasuski z Barrie w Ontario ma oryginalne i ciekawe hobby. Buduje piramidy. Sprawdza ich działanie. Weryfikuje obiegowe opinie na temat tych prastarych konstrukcji. Pragnie podzielić się z Czytelnikami obserwacjami ze swych długoletnich eksperymentów.

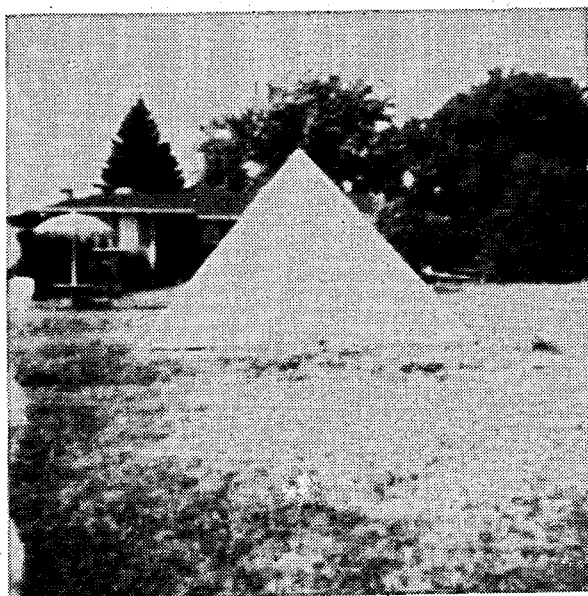
Tajemnicza energia piramid!

Po przeczytaniu wielu książek na temat piramid, postanowiłem sprawdzić, czy twierdzenia autorów są zgodne z prawdą, czy też są produktem ludzkiej wyobraźni.

Mieszkając na wsi i mając ku temu warunki, przystąpiłem do budowy małych, średnich i dużych piramid. Po zakończeniu budowy przyszedł czas na doświadczenia. Okazało się, że substancje organiczne trzymane w piramidzie dwa tygodnie zmieniają swoją strukturę, np. warzywa, owoce, nabiał wysychają, ale się nie psują. Mięso surowe trzymane w piramidzie trzy tygodnie w lecie traci 60% swojej wagi, ciemniejąc staje się podobne do mumii, ale się nie psuje, włożone do wody nabiera z powrotem swoich oryginalnych

właściwości. Poza tym, prawdą jest, że zużyte, tępe żyłki trzymane w piramidzie kilka tygodni stają się ostre (goląc się codziennie nie kupiłem ani jednej żyłki - od lat). Ludzie cierpiący na reumatyzm, artretyzm twierdzą, że po przebywaniu w dużej piramidzie przez dłuższy okres czasu, pozbywają się dręczących ich bólów. Woda trzymaną w piramidzie 4 - 6 tygodni nabiera własności smakowych i leczniczych.

Dla badaczy zjawiska piramid powyższe przykłady przeprowadzonych doświadczeń nie przedstawiają żadnych nowości. Co jest nowe (nawet dla badaczy piramid) to fakt, że energia wydzielana przez piramidę ma wpływ na naszą psychikę, zmieniając odczucie czasu i przestrzeni.



Piramida u Krasuskich w Barrie

Torontońscy goście, przyjeżdżający do mnie do Barrie, twierdzą, że po przebywaniu w mojej dużej piramidzie, wyraźnie widzą różnicę pomiędzy prawdą i fałszem. Latwiej też rozpoznają szczerłość i cwaniactwo. Miłośnicy hazardu twierdzą, że po przebywaniu w mojej dużej piramidzie widzą numery wygrywających koni, i to na kilka dni naprzód.

Kula ziemiska jest kolosalnym generatorem energii, jej masa jest poprzecinana pasami elektromagnetycznymi. I właśnie na tych pasach energii stoją pobudowane piramidy w Afryce, Azji i Ameryce. Natomiast obecne hipotezy mówią, że energia badana w piramidach przychodzi do nas z przestworzy z tzw. czarnych dziur w formie promieni nazwanych "tachyons".

A więc, wygląda jak gdyby budynki budowane w kształcie piramid stojące na polach magnetycznych, stają się łącznikami tych dwóch odrębnych rodzajów energii, tworząc tzw. "fusion", coś w rodzaju superenergii, która przenika prawie wszystkie materię fizyczne, jak i też naszą świadomość.

Dzisiejsze piramidy doświadczalne budowane "byle gdzie" nie biorąc pod uwagę pól elektromagnetycznych, wydzielają bardzo mało energii, stając się prawie bezużyteczne.

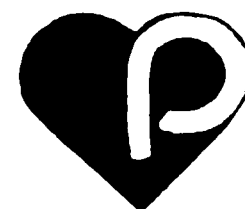
Moja 20-letnia praktyka ze zjawiskiem piramid utwierdza mnie w przekonaniu, że energia piramidy rozbudza w nas śpiący zmysł, który raz rozbudzony umożliwia nam przewidzenie niektórych zjawisk mających miejsce w przyszłości.

Niektórzy wschodni mistycy nazywają ten dodatkowy śpiący zmysł "trzecim okiem", którego otwarcie nie następuje od razu. Wymagane jest kilkakrotne dłuższe przebywanie w dużej piramidzie, zanim poczujemy obecność innej rzeczywistości, kiedy energia staje się świadomością.

Słynna pisarka XIX wieku: metafizyk, filozofka, teozofka i wieszcz p. Helena Blawacka napisała w swoich dziełach, że w przyszłości będzie telefon, który umożliwi nam komunikację pomiędzy wymiarami (pomiedzy tym światem a następnym). Tym telefonem - wierzę - będzie piramida.

S. KRASUSKI

Najlepszą niespodziankę
na
ŚWIĘTĄ WIELKANOCNĄ
wysłecie Państwo
przez



POLIMEX

TORONTO 215 RONCESVALLES AVE., Toronto, Ont. M6R 2L6
TEL. (416) 537 - 7914

MISSISSAUGA 3615 DIXIE RD., UNIT 11, Mississauga, Ont. L4Y 4H4
TEL. (416) 238 - 6683

SCARBOROUGH 3482 LAWRENCE AVE. E. # 104, Scarbo. Ont. M1H 3E5
TEL. (416) 439 - 7132

POLIMEX TO RZETELNOŚĆ!